

LWIEŚCI LUBOŃSKIE

Ukazuje się od 1990 roku

Luboń



Niezależny Miesięcznik Mieszkańców

Nr 3
(158)

Marzec 2004

48 stron

Cena 3,00 zł

(w tym 7% VAT)

Kobieta

8 marca

Podziwiam
jak umie codzienny trud
łączyć z miłością do poezji
jak prozę życia
ubarwia
obecnością, radością, zadumą

Spoglądam na nią
pełen zaskoczenia:
zmęczona, zagoniona
z uśmiechem przyryka oczy
słuchając muzyki!



Zachwyam się
jej postacią pełną
blasku księżycy i promieni słońca
oczami wypełnionymi
czułością i troską.
Chciałbym ucałować jej dłoń
pełną dobra i tkiwości.
Patrzę na nią i Kocham
to dla niej te słowa...

(mag)



Lubonianie na ekranie

Przedstawiciele młodego pokolenia lubonian trafiają na małe i duże ekrany. Osobowości medialne wyłaniane są najczęściej podczas castingów. Spośród znanych nam postaci należą do nich m.in. Manuela Michałak (I edycja programu „Big Brother”) i film „Gulczas, a jak myślisz?”, Andrzej Szczepaniak (film „Ewa”) a ostatnio Wojtek Molski w filmie Andrzeja Maleszki „Drewniany pies”.

W NUMERZE:



fol. Hanna Siatka

Nie ma żartów!

Kolejny wybrzyk – bomba w szkole . . . s. 26



fol. P.P.R.

Hitowe inwestycje

Nagroda dla miasta za obwodnicę Lubonia . . . s. 3



fol. arch

Pod górkę do kapłaństwa

Wspomnienie o zasłużonym werbiście – lubonianinie – ojcu Bronisławie Skórze. . . s. 19



fol. P.P.R.

Hipermarket w Luboniu

O zakusach sieci handlowych na zlokalizowanie swoich sklepów . . . s. 13



fol. P.P.R.

Pomniki i rzeźby lubońskie

Początek cyklu o szczególnych miejscach . . . s. 23



fol. Przemysław Kwiatkowski

Obóz jak marzenie

Pierwsze zgrupowanie piłkarzy z udziałem juniorów . . . s. 4



8 marca

Kobiety portret własny

Jesteśmy żonami, matkami, córkami, siostrami i koleżankami.

W dzisiejszym świecie nie jest nam łatwo żyć. Zagonione pracą, domem, zakupami potrafimy jednak stawić czoła przeszkodom na naszych drogach.

Czy jesteśmy doceniane?

Jest nas więcej bezrobotnych niż mężczyzn. Często zarabiamy mniej, wykonując te same prace. Ale mamy też osiągnięcia. Nie ma prawie zawodów, w których nie pracowałyby kobiety. Piastujemy wysokie stanowiska. Zajmujemy się biznesem. Coraz częściej bierzemy los w swoje ręce. Nawet w naszej lubońskiej społeczności kobiety osiągnęły sukces. Są politykami, prowadzą małe przedsiębiorstwa ro-

Wśród 25 295 mieszkańców Lubonia jest 13 304 kobiet. W styczniu br. na 1108 lubonian zarejestrowanych jako bezrobotni było 619 pań.

dzinne, pracują na rzecz miasta.

I mimo że żyjemy w dużym stresie, jesteśmy uśmiechnięte, tworzymy ciepłe domy, wprowadzamy miłą atmosferę w miejscach pracy.

Może to dlatego właśnie w marcu, gdy budzi się wiosna i wszystko wraca do życia, obchodzimy nasze święto. (A. B.)

Wziąć los w swoje ręce

Pani **Anna Rotnicka** mieszka w Luboniu od czerwca ubiegłego roku. Jest osobą niepracującą. Samotnie wychowuje dwójkę dzieci: siedmioletniego syna i sześciolletnią córkę, więc ma ograniczone możliwości znalezienia pracy, nie kolidującej z opieką nad dziećmi, z którymi kilka razy dziennie trzeba przebyć drogę z domu do szkoły i z powrotem. Po skończeniu tech-

nikum ogrodniczego wiele lat pracowała za granicą, początkowo w zawodzie, a później, kiedy okazało się, że ma wspaniałe podejście do dzieci, jako opiekunka.

Pani Ania jest kobietą przedsiębiorczą i postanowiła, że teraz również wyjdzie pracy naprzeciw. Wpadła na pomysł, by zająć się czymś co można wykonywać w domu – prasowaniem. „*Mam czas, który poświęcam dzieciom i czas, kiedy siedzę, a są kobiety, które przychodzą zmęczone i zestresowane po pracy i nie mają już czasu prasować, więc mogłybyśmy coś dla siebie zrobić*”. Pani Ania przywiozła pomysł z Niemiec, gdzie pracowała w latach 90. Zajmowała się wtedy opieką nad dziećmi, a także prasowaniem odzieży, które tam cieszyło się dużym powodzeniem. Ma nadzieję, że i u nas uda jej się rozpowszechnić tę usługę.

Taka postawa budzi podziw w sytuacji, gdy bezrobocie jest bardzo duże i dotyka szczególnie kobiety. Podnosi na duchu



fol. Beata Jankowiak

fakt, że mimo trudnych sytuacji, potrafią wziąć los w swoje ręce i patrzeć na życie z optymizmem.

(B)

NOWOŚĆ!!!

PRASOWANIE NA ZAWOŁANIE

Luboń, Żabikowo i okolice!

Odbiór i przywóz ubrań - gratis!
Czysto, tanio, starannie!
Ceny do uzgodnienia!

UWAGA! Przy pierwszym zleceniu 2 ubrania wyprasowane gratis!

tel. 813-10-75



Dla funkcjonującej od dawna w biznesie pani **Urszuli Nowakowskiej-Adamskiej** stworzony przez nią punkt usługowy pod nazwą **Pogotowie Krawieckie** stał się nowym sposobem na życie.



fol. Krystyna Przybył

Pani **Mirosława Wiza-Schoenradt** maluje, wyszywa, haftuje, jest szczęśliwą żoną i mamą czwórki dzieci. O tej porze roku spod jej rąk wychodzą przepiękne pisanki, którymi obdarowuje ludzi na długo przed Świętami Wielkanocnymi.

Szerzej o obu paniach czytaj na str. 17

FOTO BŁYSK

PRACUJEMY NA MATERIAŁACH
FUJIFILM

LABORATORIUM

- WYWOŁYWANIE FILMÓW
- ODBITKI BARWNE
- CYFRA - FOTO: cyfrowa obróbka zdjęć, reprodukcja, retusz, montaż
- POLAROID CYFROWY
- zdjęcia paszportowe, dowodowe, legitymacyjne, w 3 minuty
- podgląd ujęć na monitorze

USŁUGI

- ŚLUBY, WESELA, KOMUNIE
- IMPREZY, REPORTAŻE

SKLEP

- APARATY FOTOGRAFICZNE
- FILMY
- ALBUMY, RAMKI, ANTYRAMY
- BATERIE
- POKROWCE DO APARATÓW

ul. 28 CZERWCA 1956r. 323, POZNAŃ - DĘBIEC
(naprzeciw kościoła pw. Św. Trójcy), tel. 83 50 394



Polecamy:

Kobiety 2

Dobre, bo... 3-4

Co nowego 5

Sól w oku 6

Wademekum
lubońskie 7-8

Czarno na białym ... 9

Policja/Straż 10

Samorząd 11-12

Środowisko 12

Gospodarka .. 13-14

Polityka lokalna .. 15

Ludzkie sprawy 16-17

Ludzie 18-20

Historia 20-21

Kultura 21-24

Oświata 24-27

Tradycje 28

Z parafii 29

Turystyka 30

Sport 30-31

Baw się
z nami 32

Ogłoszenia 33

Ogłoszenia
reklamowe 34-48

Jeśli coś
wymaga
interwencji
prasowej
– zadzwoń

0-609 616 290

0-609 616 277

Na tych szpaltach przedstawiamy szczególnie ciekawe zdarzenia, zjawiska, sprawy, o których sygnały odbieramy od Państwa. Zachęcamy do nadsyłania ciekawych zdjęć i godnych uwagi materiałów.

Dobre, bo lubońskie

Lubonianin na ekranie

29 stycznia Telewizja Polska wyemitowała w programie I pierwszą z trzech części filmu Andrzeja Maleszki „Magiczne drzewo” pt. „Drewniany pies”. Odtwórcą głównej roli był lubonianin Wojtek Molski.

Film opowiada o Jacku, który bardzo pragnął mieć psa. Niestety, okazało się, że chłopiec jest uczulony na sierść zwierząt. Z tego powodu był bardzo rozczarowany i nie-szczęśliwy. Jednak los wynagrodził mu to. Zesłał mu zaczarowane sanki, które potrafiły same się poruszać. Gdy Jacek wraz z koleżanką zaginął w górach, sanki dowiozły wiadomość o ich miejscu pobytu zmartwionym rodzicom.

W lutym ubiegłego roku „Więści Lubońskie” zamieściły informację o wygranym przez Wojtkę castingu do głównej roli w tym filmie. Pokonał 700 rówieśników z Poznania i okolic. Po roku odwiedził młodego aktora. Opowiedział mi o przeżytej przygodzie.

W lutym 2003 r. z ekipą filmową wyjechał na plan. Zdjęcia trwały dwa tygodnie w pięknych, zimowych plenerach Kudowy Zdroju. Ośmioletni wówczas Wojtek musiał na ten czas rozstać się z rodzicami i został pod opieką filmowców. Nawiązał z nimi jed-

nak dobry kontakt i świetnie dawał sobie radę na planie. Rodzice odwiedzili go w Kudowie w czasie przerwy zdjęciowej. Chłopiec bardzo mile wspomina pracę nad filmem. Do



Odtwórca głównej roli – lubonianin Wojtek Molski (kadr z planu filmowego)

dzisiaj ma kontakt z reżyserem, panem Andrzejem Maleszką, i z koleżanką z planu.

Wojtek jest zwyczajnym, ciepłym, otwartym i rezolutnym chłopcem, uczniem trzeciej klasy Szkoły Podstawowej nr 3 w Luboniu. Ma wiele zainteresowań; uczęszczał na zajęcia zespołu tanecznego, trenuje karate. Lubi wszystko wykonywać dobrze. Ma też swoje marzenia. W przyszłości (tak jak tata) chciałby zostać strażnikiem albo policjantem, może aktorem. Nie chciał zdradzić kulis kręcenia filmu. „Te sanki były zaczarowane i dlatego same jeździły” – skwitował moją dociekliwość w sprawie filmowego pojazdu. Zresztą jaka byłaby przyjemność z oglądania bajki, gdyby widzowie znali wszystkie tajemnice warsztatu filmowego.

Po emisji „Drewnianego psa” koledzy często nazywają Wojtkę Jackiem, ale przecież to sympatyczny dowód na to, że jest zauważany.

Rodzice i brat są bardzo dumni z Wojtki. Mimo wyróżnienia, jakie go spotkało, Wojtek pozostał sobą. Jest dobrym uczniem, zwyczajnym dziećmiolatkiem. **A. Bobrowska**



Wojtek i koleżanka filmowa na zaczarowanych sankach (kadr z planu filmowego)

Dobre, bo pomysłowe

Sposób na smród

Na wylewisku nieczystości płynnych, które po ostatnich przebudowach dróg znalazło się pomiędzy ul. Żabikowską a nową ul. Dębicką, zastosowano oryginalne zabezpieczenie. Dokuczliwe zapachy próbuje się zatrzymać pod plandekami, co i tak do końca nie skutkuje. (N)



fol. Piotr Paweł Ruskowski

Dobre, bo nagrodzone

Hitowe inwestycje

Luboński Urząd Miasta laureatem konkursu „Gazety Poznańskiej” i Agencji Promocyjnej „Punkt S” – Wielkopolski Gospodarczo-Samorządowy HIT 2003

Jak informuje organizator – „celem dziesiątej edycji konkursu było wyłonienie najlepszych w 2003 r. spośród zgłoszonych przedsiębiorstw, urzędów gmin, starostw powiatowych, instytucji i organizacji, które wyróżniły się w ubiegłym roku dokonaniem gospodarczymi, organizacyjnymi i ekologicznymi z zachowaniem zasad uczciwości i rzetelności.” W szranki stanęły 643 podmioty, z których regionalne kapituły konkursowe (w Kaliszu, Koninie, Lesznie, Pile i Poznaniu) wybrały nominowanych do tytułu HIT 2003. Spośród nich wyłoniono laureatów. Uroczyste wręczenie dy-

oddana do użytku w grudniu ub. roku 2052-metrowa obwodnica wraz z rondo-



fol. Piotr Paweł Ruskowski

dem oraz 15-hektarowe wzgórze powstałe na zrehabilitowanym wysypisku przy ul. Żabikowskiej. Kapituła wzięła pod uwagę powstanie tych urządzeń komunalnych bez nakładów



fol. Szymon Siwiar, „Gazeta Poznańska”

Burmistrz Lubonia – Włodzimierz Kaczmarek (pierwszy z prawej) podczas uroczystości wręczenia statuetek HIT 2003 wyróżniającym się instytucjom

plomów i statuetek odbyło się w niedzielę 15 lutego w Auli Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Luboński Urząd Miasta, który zgłosił swój udział w konkursie, znalazł się w gronie 8 laureatów z regionu poznańskiego. Został doceniony przez kapitułę, po jej uprzedniej wizycie w Luboniu, „za sfinansowanie inwestycji miejskich ze środków zewnętrznych jako efekt współdziałania miasta z podmiotami budującymi autostrady”.

Inwestycje, o których mowa, to

własnych Lubonia oraz długotrwałe działania Urzędu Miasta, które doprowadziły do osiągnięcia celu. Kilkumilionowe koszty



fol. Piotr Paweł Ruskowski

ty wybudowania inwestycji (projektów, przygotowań i wykonania) ponieśli inwestorzy i wykonawcy autostrady. Były one wynikiem transakcji między Luboniem a budującymi autostradę i powstały w zamian za zgodę miasta na niewywożenie odpadów z wysypiska oraz na usypywanie tam ziemi pochodzącej z wykopu arterii A2.

(HS)

SKLEP AUTO-CZĘŚCI

Luboń, ul. Gen. Sikorskiego - pawilon 5A (vis á vis PKO) oferuje

części do: **FIATÓW, DAEWOO, TICO, MATIZ** akumulatory, oleje, filtry, elementy blach

pon-pt 8.00-18.00, sob 9.00-14.00

Tel. 893-13-73

Dobre, bo rekordowe

Dwudziesta akcja

Szybko i sprawnie przebiegła kolejna akcja krwiodawcza zorganizowana przez Klub Honorowych Dawców Krwi PCK „Lubonianka” w niedzielę 29 lutego w Szkole Podstawowej nr 1. Przybyło na nią 200 osób, z czego 173 (w tym 42 kobiety) mogły oddać krew, co przyniosło rekordową w powiecie ilość tego cennego leku – 77,85 l.

Efektom tej akcji było też wstąpienie dziesięciu nowych członków do Klubu. Jednym z nich jest Stanisław Michułka – emeryt wojskowy, pracujący w Straży Miejskiej na Zagórzcu w Poznaniu, mieszkający w Luboniu od października. Pan Stanisław krew oddaje już od 1964 r., kiedy mieszkał w Zamościu. W 1990 r. został odznaczony medalem „Zasłużony dla

Zdrowia Narodu”. W Luboniu oddał krew po raz pierw-



Stanowisko pobierania



Kolejka chętnych do oddania krwi



Dobre, bo jedyne

Obóz jak marzenie

W dniach 23 – 28 lutego zespół piłkarski Stelli Luboń przebywał na zgrupowaniu szkoleniowym w motelu „A&B” w Sęszewie. Po raz pierwszy w obozie uczestniczyli również juniorzy. Jak się okazało było to jedyne zgrupowanie zimowe lubońskich sportowców. W poprzednich latach z takiego sposobu podnoszenia formy i kondycji korzystały inne kluby.

W komfortowych warunkach, u swego sponsora Bogdana Rembalskiego, spędzono czas 18 zawodników, w tym 8 juniorów. Pod okiem 2 trenerów: Teodora Napieraly i An-

zgrupowanie przedstawiciele Wielkopolskiego Związku Piłki Nożnej: przewodniczący Rady Trenerów Włodzimierz Jakubowski oraz trener koordynator Ryszard Dorożala.

Pojawił się także trener reprezentacji Polski kobiet Jan Stępczak.

Na zakończenie zgrupowania, tuż po powrocie do Lubonia, drużyna rozegrała na stadionie przy ulicy Szkolnej mecz towarzyski z Kowtawicą Kórnik, grającą na co dzień w klasie okręgowej. To ciekawe spotkanie zakończyło się porażką gospodarzy 3:5.

Władysław Szczepaniak

W imieniu Zarządu Klubu, trenerów i zawodników prezes Jerzy Kołodziej pragnie serdecznie podziękować Panu

Bogdanowi Rembalskiemu i całemu jego personelowi za zorganizowanie wspaniałego obozu, co często pozostaje w sferze marzeń innych klubów A klasy.



Zawodnicy Stelli po zaprawie kondycyjnej

drzeja Perza ekipa ćwiczyła 2 razy dziennie. Przedpołudniowe zajęcia polegały głównie na przygotowaniu wytrzymałości ogólnej zawodników, po południu trenowano na pobliskim boisku, udostępnionym przez miejscowy klub Lipno Sęszew, gdzie szlifowano nowości techniczno-taktyczne.

Okazało się, że obóz Stelli Luboń miał duży wydźwięk medialny. Niemal codziennie piłkarzy oraz trenerów odwiedzali przedstawiciele prasy. Był „Przegląd Sportowy”, „Gazeta Poznańska” i oczywiście „Więści Lubońskie”. Ponadto swą obecnością zaszczylili



Juniorzy na zgrupowaniu. Od lewej: Bartosz Szacillo, Andrzej Perz (trener), Władysław Szczepaniak (pełnomocnik sponsora), Miłosz Goździewski, Krzysztof Wawrzyniak, Jan Grzegorzewski (kapitan drużyny juniorów), Krzysztof Maliński, Arkadiusz Nowicki.

szy we wrześniu. Na swoim koncie ma ok. 47 litrów. W tym roku – jubileuszu 80-lecia PCK i 10-lecia istnienia „Lubonianki” – chce osiągnąć wynik 50 litrów!

Podczas akcji nie zabrakło osób, które zdecydowały się po raz pierwszy przekazać krew. Byli wśród nich Natalia Butowska i jej brat Daniel Butowski z Lubonia. Aleksandra Przyjemaska z Lubonia oddawała krew po raz drugi – pierwszy raz w lipcu dla ciężko chorego teścia, który niestety następnego dnia zmarł. Postanowiła nadal oddawać krew.

Wśród krwiodawców znalazły się też osoby spoza Lubonia. Katarzyna Ja-

dłak mieszka w Jarocinie, pracuje w Poznaniu, w lubońskim autobusie dowiedziała się o akcji krwiodawczej i po raz czwarty oddała krew.

Prezes Klubu HDK PCK „Lubonianka” – Jerzy Zieliński wymienił osoby, które szczególnie pomogły w przeprowadzeniu tej akcji. Byli to: członek Klubu – Jarosław Miga, członek Zarządu – Jerzy Stoiński, wiceprezes Bronisław Tomkowiak, członek Zarządu – Zbyszko Wojciechowski. Już tradycyjnie podziękowania należą się dyrektorowi SP nr 1 – Zbigniewowi Jankowskiemu – za udostępnienie sali gimnastycznej.

Także ta akcja miała swoich sponsorów, którymi byli: hurtownia słodyczy „Mikoli”, Spółdzielnia Pracy „Ziołolek” – Poznań, Carlsberg – Poznań, Grupa Handlowa „Żywiec”, wytwórnia kosmetyków „Dramers” – Poznań, „Novol” – Komorniki, wytwórnia kosmetyków „Ola” – Komorniki, Fabryka Czekolady „Terravita” – Poznań, Chemiczna Spółdzielnia Pracy „Synteza” – Poznań. Dzięki nim krwiodawcy otrzymali upominki.

Robert Wrzeński

AKADEMIA DOSKONALENIA TECHNIK INFORMATYCZNYCH

OFERTA EDUKACYJNA:

- specjalizacje w trybie rocznym i dwuletnim
- zajęcia z profesjonalistami
- nowatorski program kształcenia
- stypendia naukowe
- bezpłatnie podstawowy zestaw podręczników
- korzystanie z księgozbioru informatycznego

MOŻLIWOŚĆ NAUKI PRZEZ INTERNET TYTUŁ TECHNIKA INFORMATYKA

www.studium.pl

LUBOŃ, UL. ARMII POZNAŃ 27,
tel. (61) 8102-278, tel./fax 8102-046, kom.600-447-886
POZNAŃ, OS. BATOREGO 101, (przy Gimnazjum nr 12), tel. 8241-651

Liceum Ogólnokształcące im. ppłk. Zbigniewa Kiedacza

liceum dzienne

OFERTA EDUKACYJNA:

- czesne tylko 140 zł miesięcznie
- przyjazna i kameralna atmosfera
- stypendia naukowe i socjalne
- indywidualne podejście do ucznia
- nowoczesna pracownia komputerowa
- różne formy zajęć pozalekcyjnych
- również klasy terapeutyczne - organizowane dla uczniów mających problemy edukacyjne typu dysgrafia, dysleksja, dysortografia, itp.

(czesne 170 zł)

www.liceumkiedacza.poznan.pl

W tym miejscu, oprócz informacji o tym, co się buduje w Luboniu, będziemy sygnalizować o przedsięwzięciach publicznych – miejskich i prywatnych. Jeżeli jesteście Państwo autorami tych publicznych zmian, bierzcie w nich udział lub zauważyliście je, podzielcie się tym z innymi!

Bliżej czytelnika

W oddalonym od redakcji Lasku zawiesziliśmy kolejną skrzynkę do kontaktów z czytelnikami. Można do niej wrzucać rozwiązania krzyżówek, życzenia, bezpłatne ogłoszenia o pracy, listy do redakcji itp. Nasze niebieskie skrzynki znajdują się już przy siedzibie na ul. Sikorskiego 46 oraz na budynku Biblioteki Miejskiej. Planujemy rozwieszenie następnych. Osoby i instytucje, które zgodziłyby się na umieszczenie naszych skrzynek na swoim terenie, prosimy o kontakt. (PPR)



foto: Piotr Paweł Ruszkowski

Następne pokolenie

8 lutego w przedstawionej przez nas w kwietniu ub. roku hodowli państwa Nowackich na ul. Sobieskiego w Lasku pojawiło się kolejne źrebię. Tym razem klacz Zofia wydała na świat „córeczkę”. Pierwsze wyjście źrebaka ze stajni uwiecznił na zdjęciu. (PPR)



foto: Piotr Paweł Ruszkowski

**USŁUGI
POGRZEBOWE**
SPRZEDAŻ TRUMIEN, TRANSPORT ZWŁOK
LUBOŃ, UL. WIŚNIOWA 1
(K602)
24 h tel./fax 810-44-76, kom. 0602-256-586



foto: Piotr Paweł Ruszkowski

Kolejna próba

Po nieudanych eksperymentach z poprezem, np. na ul. Leśmiana, sięgnięto po inny materiał do wypełniania dziur w nieutwardzonych ulicach. Zastosowano drobno pokruszony gruz. Na zdjęciu – ul. Parkowa w Lasku. (I)

Panorama firm

To miejsce przeznaczane jest na bezpłatną informację o placówkach handlowych powstających w Luboniu. Wszystkich zainteresowanych prosimy o kontakt z redakcją – dotrzemy do Państwa, wykonamy zdjęcie, sporządzimy notatkę.



Istniejąca od 1993 roku firma „ZUWO”, która zajmuje się sprzedażą krzeseł i stołów dla obiektów gastronomicznych, hotelowych i mieszkaniowych, zmieniła swoją siedzibę. Obecnie sklep mieści się na ul. Sobieskiego 16. Firma ma także swój sklep w Centrum Handlowym Top Shopping w Komornikach. Warto zaznaczyć, że jest ona importerskim mebli z Włoch. (P.K.)

Przy ul. Wschodniej 5 uruchomiono sklep spożywczy. (K.K.)



foto: Kazimiera Kubiak

Od miesiąca działa nowy sklep spożywczy na ul. Sobieskiego 24. (K.K.)



Nowy samoobsługowy sklep spożywczy funkcjonuje od miesiąca przy ul. Sikorskiego w pawilonie 7 (w miejscu dawnego sklepu mięsnego). (K.K.)

foto: Kazimiera Kubiak

Nowy zakład fryzjerski na ul. Żabikowskiej 2a, tuż za rozdrożem z ul. Sobieskiego. (R)



Nowy punkt usługowy przy ul. Kościuszki 53, w którym można wykonać pieczętą, nabyć urządzenia Cyfra + i sprzęt fotograficzny oraz zrobić kserokopię. (K.K.)



foto: Kazimiera Kubiak



foto: Piotr Paweł Ruszkowski

Pierwsza w Luboniu Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo-Kredytowa powstała przy ul. Kościuszki 53. (K.K.)



Nowo otwarty gabinet stomatologiczny przy ul. Kościuszki 64 a (naprzeciw sklepu ogólnospożywczego „Społem”). Pacjentów przyjmuje lekarz stomatolog Małgorzata Korsak-Frączak. (K.K.)

foto: Kazimiera Kubiak

W zakładzie kosmetycznym „Galeria urody” na ul. Mazurka 1 uruchomiono punkt sprzedaży okien WEGA. (W.S.)

Na ul. Sobieskiego, naprzeciw kościoła pw. M. M. Kolbego, od 1 marca działalność rozpoczął sklep „Zuza” z akcesoriami dla dzieci i niemowląt. Można tu kupić m.in. bieliznę, odzież, zabawki, wózki oraz foteliki samochodowe. Jest to pierwszy tego typu sklep w Lasku. (B)



W „Panoramie Firm” w lutym przedstawialiśmy nowy sklep spożywczo-monopolowy przy ul. Sobieskiego 16. Uzupełniamy informację, że jest to druga placówka lubońskiej firmy „Magda”. (K.K.)

foto: Kazimiera Kubiak



W „Panoramie Firm” w lutym przedstawialiśmy nowy sklep spożywczo-monopolowy przy ul. Sobieskiego 16. Uzupełniamy informację, że jest to druga placówka lubońskiej firmy „Magda”. (K.K.)



W „Panoramie Firm” w lutym przedstawialiśmy nowy sklep spożywczo-monopolowy przy ul. Sobieskiego 16. Uzupełniamy informację, że jest to druga placówka lubońskiej firmy „Magda”. (K.K.)

foto: Beata Janikowiak

foto: Kazimiera Kubiak

foto: Beata Janikowiak

Ta rubryka przeznaczona jest wszystkim sprawom, które rażą, boją, przeszkadzają, bulwersują...

Jeżeli w waszym najbliższym środowisku spotykacie jakieś negatywne przykłady, interweniujcie na łamach „Więści”, by to zmienić!

Reprezentacyjne miejsce

Podesty przed pomnikiem Znicz – Pamięci – Pokoju (patrz str. 23), gdzie odbywają się wszelkie patriotyczne uroczystości. To tędy poczty sztandarowe i delegacje z kwiatami podchodzą do pomnika w celu złożenia honorów. 50-lecie miasta jest doskonałą okazją, by to zmienić. (I)



fol. Piotr Paweł Ruskowski

Na odludziu

Sterta odpadów samochodowych przy ul. Polnej w Lasku. Asortyment wskazuje na to, że w tym miejscu dokonano rozebrania pojazdu. (R)



fol. Piotr Paweł Ruskowski

Dla kogo?

Nieczynny – Dzielnicowy Komisariat Policji i Straży Miejskiej w Luboniu przy ul. Sikorskiego 5 wzbudza wśród mieszkańców wątpliwości co do sensu istnienia placówki. Powstałe na ścianie graffiti świadczą o braku właściwego gospodarza. (K.K.)



fol. Kazimiera Kubiak



fol. Piotr Paweł Ruskowski

Droga do Komornik

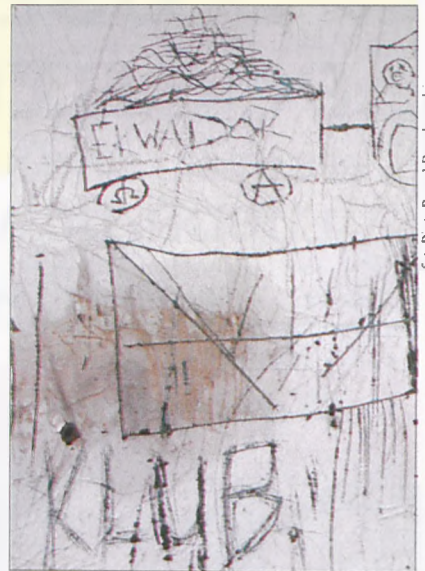
Skutkiem złego wyprofilowania ul. Poznańskiej woda z drogi i chodnika spływa na posesje. Mieszkańcy skarżą się na stan nieutwardzonej ulicy, pogarszany dodatkowo przez kursujące tędy ciężarówki firmy PAJO. (S)



fol. Piotr Paweł Ruskowski

Subkultura

W Lasku na ulicy, która niedawno otrzymała nazwę „Rumiankowa”, spotkać można taki obiekt. Napisy wskazują, że mieści się tu klub „Ekwador”. (I)



fol. Piotr Paweł Ruskowski

Potrzeba – matką wynalazków

Na terenie obozu żabikowskiego, na utwardzonej powierzchni przed dawną ścianą straceń, trenują miłośnicy deskorolki. Nawierzchnia jest tu równa i są schody, na których można ćwiczyć skoki.

W naszym mieście brak miejsca dla m.in. takiego sportu. Choć lubońscy deskorolkarze próbowali na różne sposoby zorganizować sobie teren ćwiczeń, jak nam wiadomo, przeganiani byli z różnych miejsc w Luboniu. Tor z prawdziwego zdarzenia dla miłośników tej dyscypliny powinien powstać na wzgórzu przy ul. Żabikowskiej, które zgodnie z zapowiedziami, służyć ma sportowi i rekreacji. (NZ)



fol. Piotr Paweł Ruskowski

Migawki z obwodnicy



fol. Piotr Paweł Ruskowski

Z drugiej strony ronda od kilku miesięcy stoi uszkodzony w wypadku słupek.

Ul. Dębiecka – tu z kolei leży ścięta latarnia. (N)



fol. Piotr Paweł Ruskowski

Na oddanej do użytku w listopadzie nowej arterii komunikacyjnej dokonywano już pierwszych napraw instalacji podziemnych. Na zdjęciu – pozostałości po robotach przy rondzie Żabikowskim.

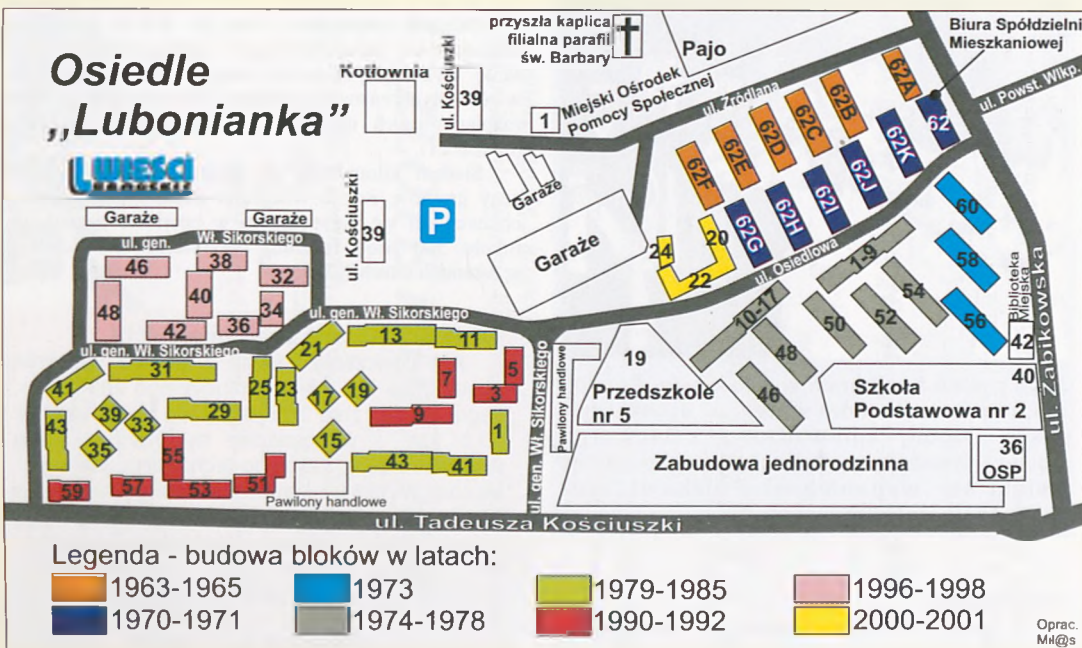


fol. Piotr Paweł Ruskowski



Osiedle „Lubonianka”

LIWIEŚCI



(mapa obszar 22). W 2000 r. przy ul. Wschodniej powstał pierwszy blok mieszkalny jako zaczątek przyszłego śródmieścia.

Tu powstać ma centrum Lubonia, które, wg założeń, ostatecznie zjednoczy miasto, przy czym czynnikiem jednoczącym ma być skupienie w tym miejscu administracji, handlu, ważniejszych usług itd. Za obligację wartości 6 mln zł wykupuje się obecnie grunty pod przyszłe drogi, place i zieleńce. Docelowo mieszkać tu będzie około 4-5 tys. ludzi.

Białe plamy (na mapie str. 2)

Południowo-zachodnia część miasta poniżej ul. Buczka do granicy z Wirami to pola stanowiące rezerwę pod przyszły rozwój (obszar 23).

Wschodnia część miasta, aż do Warty (obszar 24) to



Pierwszy budynek przyszłego śródmieścia Lubonia wybudowany w 2000 r. Docelowo w tym centrum żyć będzie 4-5 tys. osób. Dziś Luboń zamieszkuje wiele nowych rodzin w dużym stopniu związanych z sąsiednim Poznaniem, do centrum którego jest zaledwie 7 km.

grunty zajęte i zdegradowane przez wielki przemysł, niedostępne do zabudowy o funkcji mieszkaniowej.

Od północy pomiędzy „Lubonianką” a autostradą jest również teren nie nadający się pod zasiedlenie – byłe wysypisko śmieci, obecnie wzgórze (obszar 25).

Pozostałe nieopisane białe fragmenty mapy, to tereny, które zasiedlano sukcesywnie i nie posiadające indywidualnych cech do ich opisanie.

XXI w. Docelowa chłonność miasta określona przez planistów na 25 tys. została już osiągnięta. Biorąc pod uwagę jednak niedokończony proces tworzenia się miasta – budowa centrum oraz wolne tereny rezerwowe – można zakładać, że w Luboniu znajdzie swoje miejsce na ziemi może nawet 35 tys. ludzi.

Rozwój Poznania sprawia, że Luboń staje się miejscowością wpisaną w aglomerację tej metropolii i pełni funkcję „sypialni”. Wielu mieszkańców naszego miasta związanych jest nie tylko zawodowo z Poznaniem. W Luboniu jedynie mieszka, posyła dzieci do szkół i chce odpocząć po codziennym trudzie. Czytelne kiedyś funkcje poszczególnych terenów dziś przemieszały się. Nie ma już typowych osiedli robotniczych czy rejonów ściśle rolniczych. Nie ma też różnic narodowościowych, a funkcje mieszkalne przeplatają się z rzemiosłem i drobną działalnością gospodarczą.

Co będzie dalej? Czy wchłonnie nas Poznań i staniemy się jedynie jego dzielnicą, czy też wypracujemy sobie pozycję miasta, w którym wielu będzie chciało mieszkać? Czy pozabawieni będziemy fabryk, dzięki którym jesteśmy tym, czym jesteśmy? To refleksje pięćdziesięcioletniego Lubonia.

LWADEMEKUM

LUBOŃSKIE

Część 2 Marzec 2004

Czyli, co każdy lubonianin o swoim mieście wiedzieć powinien

Zbiór podstawowych informacji w odcinkach, publikowanych z okazji 50. rocznicy praw miejskich.

Dzieje osadnictwa

Ważniejsze wydarzenia i procesy zasiedlania Lubonia

XIII w. 1283 r. – pierwsza wzmianka o Żabikowie. 1284 r. – prawdopodobna lokacja wsi – utworzenie 12 zagród chłopskich i sołtysa (mapa na str. 2 – obszar 1). W tym czasie Luboń istnieje jako mała osada rybacka (obszar 2).

XIV w. 1316 r. – pierwsza wzmianka o Luboniu.

XV w. Około 1414 r. – prawdopodobna data lokacji Lubonia, podczas której na blisko 120 ha utworzono 8 zagród chłopskich, sołtysa i folwark.

XVI – XVII w. Stabilizacja zasiedlania – pól uprawnych nie przybywa. Liczba ludności zmienia się w zależności od rozwoju głównie Poznania oraz na skutek wojen polsko – szwedzkich.



Wprowadzenie wielkiego przemysłu do Lubonia na początku XX w. przyczyniło się bezpośrednio do zasiedlenia tych ziem i stopniowej zmiany ich rolniczego charakteru. Na zdjęciu dom z 1904 r. o secesyjnych szczytach, jeden z pierwszych budynków mieszkalnych Zakładów Ziemniaczanych.

XVIII w. Wojna domowa pomiędzy Augustem II i jego sojusznikiem Piotrem I a Stanisławem Leszczyńskim oraz wspierającym go królem szwedzkim Karolem XII, podczas której Polska została zrujnowana, nie oszczędziła Lubonia. Dodatkowo, na skutek wybuchłej w 1708 r. zarazy, Luboń całkowicie się wyludnił. Na ich miejsce w 1719 r. sprowadzono 58 osób z okolic Bambergu w Niemczech.

W 1756 r. August Działyński, założył na polach wirowskich nową wieś Lasek. W ciągu 37 lat wykarczowano 184 ha lasów i zbudowano 24 zagrody chłopskie (obszar 3)

XIX w. W pierwszej połowie tego wieku w procesie uwłaszczenia chłopów poprawiono strukturę gospodarstw chłopskich w Żabikowie i Luboniu. Przez scalanie gruntów nastąpiła przebudowa układu trójpolowego na nowy. Utworzono regularne zagrody i nadano akty własności. Siedliska trzech wsi do końca wieku nie powiększyły się, z wyjątkiem obszaru zajętego przez Wyższą Szkołę Rolniczą wzniesioną ok. 1870 r.

XX w. W 1902 r. niemieccy przedsiębiorcy, korzystając z dobrego układu komunikacyjnego wsi Lubonia, a więc spławnej, uregulowanej niedawno Warty, szosy powiatowej Poznań – Mosina oraz równoległej do niej linii kolejowej, dostrzegli potencjalną wartość tego miejsca. Zaczęli wykupywać lubońskie pola, następnie w ciągu kilku lat (1904-1912) wybudowali od strony ul. Armii Poznań trzy duże zakłady przemysłowe (krochmalnię, drożdżownię i wytwórnię nawozów fosforowych), zatrudniające razem ok. 1200 osób. Do tego trzeba dodać robotników dwóch cegielni żabikowskich. Na początku XX w. na teren dzisiejszego Lubonia sprowadziło

Liczba ludności	
1804 r.	200
1904 r.	1900
1954 r.	13000
2004 r.	25200









Wykres przyrostu ludności na obszarze dzisiejszego Lubonia od XIV do XX wieku

Tu zgłąć

Ważniejsze obszary osadnicze Lubonia

Legenda:

	najstarsze siedliska wiejskie	1 - Żabikowo 2 - Luboń 3 - Lasek
	osiedla z lat 1900-1914	4 - kolonie pracowników technicznych fabryk 5 - kolonina ogrodników niemieckich
	osiedla z lat 1920-1939	6 - osiedle robotnicze 7 - os. robotnicze Dolny Lasek 8 - os robotnicze Białkowskiego 9 - os. kolejarskie Bocianówko 10 - osiedle robotnicze 11 - os. urzędniczo-kolejarskie Osada 12 - osiedle Cieszkowskiego I 13 - osiedle Aniołowe
	osiedla z lat 1945-2000	14 - osiedle Cieszkowskiego II 15 - osiedle rzemieśnicze 16 - osiedle ogrodnicze 17 - osiedle mieszkalne 18 - osiedle Górny Lasek 19 - osiedle SM Lubonianka (szczegółowy plan str. 4) 20 - osiedle rzemieśnicze 21 - osiedle Czajkowo
	osiedla w budowie	22 - Luboń Śródmieście
	obszary niezabudowane	23 - budownictwo przyszłościowe 24 - obszary przemysłowe i leśne 25 - park miejski 26 - zakłady produkcyjne i usługowe

się ok. 800 – 1000 nowych rodzin. Najpierw dokończono zabudowę istniejących wsi, a następnie zaczęto budowę domów wielorodzinnych dla kadry technicznej zakładów (obszar 4) oraz jednorodzinne osiedla robotniczego (obszar 6 i 7). Od 1904 r. staraniem Niemieckiej Komisji Kolonizacyjnej oraz pruskiego landrata Tillego, popierającego proces wzmocnienia niemieczyny w podległym mu powiecie poznańskim, wykupiono od polskich gospodarzy w Żabikowie ok. 120 ha (obszar 5). Po ich podziale na ok. 200 działek, do 1908 r., wybudowano 165 domów jednorodzinnych a przy dzisiejszym placu bł. Edmunda Bojanowskiego – urząd gminy, szkołę i kościół. W ciągu kilku lat Żabikowo zmieniło swoje oblicze, prawie 70% mieszkańców było Niemcami.

Utworzenie miasta – druga połowa XX w.

Pod koniec lat pięćdziesiątych, dokładnie pięć lat po nadaniu Luboniu praw miejskich tworzy się pierwsza zwarta zabudowa o charakterze wielkomiejskim – osiedle „Lubonianka” (mapa obszar 19 i plan na str. 4).



1906 r. ślub bamberski w Żabikowie. Po wojnach i zarachach, które w XVIII w. spustoszyły także Luboń, sprowadzono z Bambergii nowych osadników. Pokochali oni tę ziemię i stali się wspaniałymi Polakami oraz gorliwymi katolikami.

Lubonianka

19 grudnia 1959 r. osiemnastu pracowników Zakładów Ziemniaczanych zainteresowanych uzyskaniem mieszkania zarejestrowało Międzyzakładową Spółdzielnię Mieszkaniową „Lubonianka”. Dziś to czwarte (obok dawnego Lasku, Lubonia i Żabikowa) skupisko w mieście stanowi swoistą enklawę, którą zamieszkuje ok. 22% ogółu lubonian (5440 osób) i formalnie jest częścią Spółdzielni Mieszkaniowej o zasięgu kilku gmin.

Pierwszy blok 27-mieszkaniowy – budynek 62C na ul. Żabikowskiej – oddano do użytku 1 stycznia 1963 r. Od 1 grudnia 1965 r. (oddanie do użytku ostatniego z pięciu bloków – 62A) do lipca 1970 r. nastąpiła przerwa.

Najintensywniejsza rozbudowa miała miejsce w latach 1970-1980. Powstały wówczas 24 budynki z 953 mieszkaniami. Zarejestrowano setki członków oczekujących na mieszkania, z których znaczną część stanowili pracownicy rodzimych Zakładów Ziemniaczanych, Chemicznych i Rowerowych – „Romet”, z którymi spółdzielnia zawarła umowy na realizację budownictwa dla zakładów pracy.

Do 1990 r. SM była jedynym inwestorem wielorodzinnego budownictwa w Luboniu. W tym okresie członkowie korzystali z dużej pomocy państwa w uzyskaniu mieszkania. Kredyty mieszkaniowe umarzane były w 50%, a ich spłatę rozkładano na 60 lat bez oprocentowania. Zakłady pracy udzielały pożyczek (często umarzanych) w wysokości 2/3 wymaganego wkładu.

W latach 1990-1992 osiedle powiększyło się o kolejne 10 budynków, tj. bloki 51-59 przy ul. Kościuszki oraz 3, 5, 7, 9 – na ul. gen. Wł. Sikorskiego. Wymiana gruntów z Urzędem Miasta Lubonia pozwoliła na wybudowanie w latach 1996-1998 kolejnych 9 bloków przy ul. gen. Sikorskiego 32-48. Ostatnią inwestycją były budynki przy ul. Osiedlowej z lat 2000-2001, które zakończyły możliwości inwestycyjne w tym rejonie.

Dziś na osiedlu jest dziś 2047 mieszkań o powierzchni 99 463 m².

Początek samorządu – lata 90. XX w. to rozkwit budownictwa jednorodzinne i szeregowego na dużą skalę. Wykorzystywane były wszelkie wolne przestrzenie wśród dotychczasowej zabudowy. Do szczególnie dobrze rozplanowanych obszarów zaliczyć można Czajkowo (obszar 21).

Siedem kilometrów od centrum Poznania, niskie ceny gruntów, itd. to wskaźniki atrakcyjności Lubonia objawiającej się największym w powiecie poznańskim (około 500 osób rocznie) przyrostem ludnościowym w ostatnich latach XX w.

7X 1954 (nadanie praw miejskich)

Akt powołania miasta z punktu widzenia osadnictwa nie miał rewolucyjnego znaczenia. Jego obszar (nie zmieniony do dziś) wynosił 13,5 km² i wyposażony był bardzo słabo w infrastrukturę, zarówno techniczną, jak i społeczną. W 1954 r. zamieszkiwało go niespełna 13 tys. osób. Brakowało podstawowych urządzeń komunalnych. Wodociągi funkcjonowały jedynie w nielicznych domach osiedli fabrycznych. Nie było dostatecznej sieci handlowo-usługowej. Obiekty infrastruktury społecznej (przedszkola, ośrodki zdrowia, biblioteki) mieściły się w obiektach nieprzystosowanych do pełnienia swoich funkcji. Tylko nieliczne drogi posiadały nawierzchnię brukową i to przeważnie jedynie w połowie jezdni. Funkcjonowały za to dwie linie autobusowe z placu Wolności (obecnie bł. Edmunda Bojanowskiego) w Żabikowie do pętli tramwajowych na Dębcu i Górczynie w Poznaniu.

Śródmieście

Utworzone miasto nie miało jednoczącego wsie śródmieścia, tak charakterystycznego obszaru, jaki posiadają prawie wszystkie miasta założone w poprzednich stuleciach. W 1997 r. przyjęto szczegółowy plan zagospodarowania tego na szczęście, jeszcze w większości wolnego terenu pomiędzy ulicami: Ogrodową, Żabikowską, Powstańców Wlkp., Okrzei



Pierwszy budynek Lubonianki – 62C posiadał kotłownię, która ogrzewała powstale kolejno w następnych latach budynki 62 D, B, E, F i A. Pionierskie bloki zaopatrywane były w wodę pochodzącą ze studni na terenie nieistniejących już dziś Zakładów Rowerowych przy ul. Powstańców Wlkp.

Sondaż CZY WIDUJESZ SWOJEGO DZIELNICOWEGO PODCZAS OBCHODU?

Dokładnie przed rokiem w marcowym numerze „Wieści Lubońskich” przedstawiliśmy dzielnicowych z policji i straży miejskiej. Na mapkach ukazaliśmy podział Lubonia na poszczególne rejony, prezentowaliśmy też sylwetki dzielnicowych każdego rejonu oraz krótko zadania, jakimi się zajmują. Dzisiaj próbujemy skonfrontować obietnice z rzeczywistością pytając, czy dzielnicowi ci są widoczni na ulicach naszego miasta.

Oto wyniki:

Burmistrzowie

Dwóch burmistrzów odpowiedziało, że widuje dzielnicowych podczas obchodów, chociaż jeden przyznał, że rzadko. Jeden z burmistrzów nie widuje funkcjonariuszy podczas obchodu.

Radni

Prawie połowa (10) radnych nie widuje swoich dzielnicowych na ulicach. Ośmiu radnych odpowiedziało, że spotyka funkcjonariuszy podczas obchodu. Kilko dodawało, że jedynie ze straży miejskiej. Trzech radnych (B. Jędrzejewski; M. Klecz; M. Samuleczyk) nie wzięło udziału w sondażu dla „Wieści Lubońskich”.

Ciekawym zjawiskiem zaobserwowanym wśród wypowiedzi władzy uchwalawczej jest to, że zdecydowana więk-



Patrol Straży Miejskiej na ul. Wojska Polskiego

szość, która widuje dzielnicowych, pochodzi z ugrupowań rządzących w Luboniu (siedmiu radnych). Ci zaś, którzy nie widują funkcjonariuszy na ulicach, to w większości opozycja (siedmiu radnych).

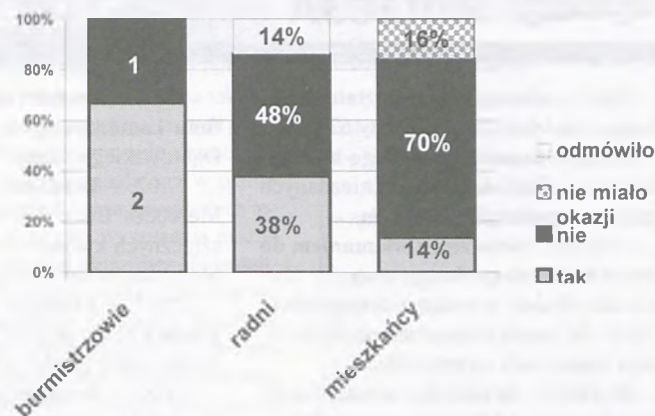
Mieszkańcy

Z sondażu przeprowadzonego w pięciu punktach na ulicach naszego miasta wyni-

ka, że zdecydowana większość (70%) nie spotyka dzielnicowych na lubońskich duktach. 14% badanych przyznało, iż widuje funkcjonariuszy policji lub straży miejskiej obok swojego miejsca zamieszkania, przy czym większość wskazywała, podobnie jak radni, na częstszy widok strażników miejskich. Część mieszkańców, którzy większość dnia spędzają poza Luboniem, odpowiedziało, że nie mają okazji zaobserwowania obchodów swoich dzielnicowych.

Wśród komentarzy były wskazania, że owszem widuje się czasami funkcjonariuszy, ale rzadko na uliczkach bocznych – w miejscach zamieszkania – raczej na ważniejszych drogach lub w samochodach. Pojawiły się też komentarze, że nigdy nie widziano dzielnicowego na obchodzie, a czasem ironiczne uśmiechy czy wręcz pytania, kto to jest.

Czy widujesz swojego dzielnicowego podczas obchodu?



Tym razem w sondażu przeprowadzonym na ponad 220 osobach (prawie 1% mieszkańców) odpowiadało 11% młodzieży do 20 roku życia, jak zwykle najwięcej – 48% – stanowili obywatele szacowani przez respondentów na przedział wieku 20 do 40 lat, 29% to lubonianie do 60 roku życia i 12% to osoby powyżej sześćdziesiątki. Jak zawsze większość (56%) stanowiły kobiety, które częściej spotkać można na ulicach naszego miasta.

(PPR)

Autopoprawka

Uzupełnienia do hierarchizacji ulic

W styczniowych „Wieściach Lubońskich” przedstawiliśmy hierarchizację lubońskich dróg, czyli kolejkę do utwardzania nawierzchni.


Wiemy, że nasza publikacja wywołała wiele komentarzy oraz interwencji bezpośrednio u burmistrzów. Okazało się, że kilku ulic lub ich nieutwardzonych części dokument nie obejmował. W lutym burmistrz Lechosław Kędra przedstawił Komisji Komunalnej uzupełnioną o 10 pozycji nową listę ulic oczekujących na utwardzenie oraz dwie istotne zmiany miejsc. Miejsca pozostałych ulic nie uległy przetasowaniu, jedynie nowe znalazły się pomiędzy dotychczasowymi spychając automatycznie dalsze:

ulica **Chopina** z 46. pozycji podskoczyła na miejsce 23, a ulica **Rydla** z 49. miejsca spadła na dopiero 82 pozycję.

Dodano natomiast takie ulice lub ich części jak: **Armii Poznań** (36. pozycja w kolejce), **Faustmana** (92.), **Korczaka** (94.), **Przemysłowa** (95.), **Warzywna** (112.), **Sporna** (115.), **Olszynowa** (120.), **Modrakowa** (121.), **Makowa** (123.), **Cze-reśniowa** (130.)

Należy jeszcze uzupełnić listę o nowe ulice z rejonu ul. Krętej, takie jak: **Bluszczowa**, **Oliwkowa**, **Bratkowa** i **Rumiankowa**, którym nazwy nadano na listopadowej sesji Rady Miasta.

Piotr Paweł Ruskowski



Gimnazjum nr 2 im. Jana Pawła II
w Luboniu przy ul. Kollątaja 1

serdecznie zaprasza wszystkich mieszkańców miasta oraz przedstawicieli instytucji działających w Luboniu, którym nieobca jest troska o czystość naszego ojczystego języka

1 kwietnia 2004 r. o godz. 18³⁰

na

II LUBOŃSKIE DYKTANDO


Pod patronatem znakomitych polskich językoznawców z UAM w Poznaniu w primaaprilisowej atmosferze - pół żartem, pół serio - zmierzmy się z kłopotliwym tekstem, aby całkiem na poważnie wyłonić lubońskich mistrzów ortografii

ZŁOTE PIÓRA 2004

Wszystkich chętnych do wzięcia udziału w zabawie prosimy o zgłoszenie swojej kandydatury w sekretariacie Gimnazjum nr 2 do 29 marca br. (tel. 893-23-16)

ZAPRASZAMY!
Do zobaczenia na
II Lubońskim Dyktandzie!

Organizatorzy





Ul. Rydla łącząca wiele ulic z 49. miejsca spadła na 82.

Przemek za Przemką

10 lutego z funkcji sekretarza oraz członka Zarządu Lubońskiego Klubu Sportowego zrezygnował **Przemysław Grobelny**. Powodem rezygnacji były sprawy osobiste. Obecnie funkcję sekretarza pełni dotychczasowy członek zarządu, nasz redakcyjny kolega **Przemysław Kwiatkowski** (na zdjęciu). (W.S.)





POLICJA

TEL. 8 130 997

01.02. – **włamanie do warsztatu** ślusarskiego. Kradzież narzędzi. Straty 6270 zł.

02.02. – **napaść na młodego mężczyznę** na ul. Tomiaka. Dwóch nieznanych sprawców posłużyło się nożem.

02/03.02. – **kradzież z włamaniem do samochodu** na parkingu przy ul. Kościuszki. Wzięto szaszetkę z dokumentami i 30 zł. Tej samej nocy włamano się do innego samochodu – straty 100 zł.

02.-04.02. – **kradzież** grzejnika oraz 20 sztuk ścisków stolarskich z garażu przy ul. Nowej. Straty 600 zł.

03.02. – **kradzież samochodu** marki Mercedes z parkingu przed PAJO. Straty 30 000 zł.

04.02. – **uszkodzenie samochodu** na parkingu przy ul. Żabikowskiej. Straty ok. 1000 zł.

05.02. – **zatrzymanie nietrzeźwego kierowcy**. Alkomat wykazał 1,3 promila alkoholu we krwi.

05.02. – **zatrzymanie nietrzeźwego kierowcy** na ul. Armii Poznań. Alkomat wykazał 3 promile alkoholu we krwi.

05.02. – **celowe uszkodzenie auta**. Straty 500 zł. Dwudziestoletniego sprawcę zatrzymano.

05.02. – **rozbój** na ul. Osiedlowej. Dwóch mężczyzn ukradło dwunastolatki telefon komórkowy i 9 zł.

07.02. i 08.02 – **seria włamań do mieszkań** na ul. Niezłomnych. Straty: sprzęt RTV o wartości 5 200 zł oraz biżuteria o wartości 2 000 zł.

08.02. – **kradzież elementów aluminiowych** na szkodę autostrady. Straty 650 zł. Sprawcy z Poznania – zatrzymani.

09.02. – **uszkodzenie lusterka boczne**go auta marki Mazda na ul. Kołłątaja. Straty 435 zł.

10.02. – **kradzież z włamaniem do fiata** Seicento na ul. Kościuszki. Zginęło koło zapasowe. Straty 300 zł.

10.02. – **zatrzymanie nietrzeźwego kierowcy** samochodu marki Mercedes. Alkomat wykazał 2,7 promila alkoholu we krwi.

12.02. – **rozbój z uderzeniem** na ul. Kołłątaja. Pod groźbą pobicia dwóch nieznanych sprawców zabrano nieletniemu telefon komórkowy. Straty 120 zł. W tym samym dniu do podobnego rozbój na nieletniemu doszło na ul. Westerplatte. Zabrano poszkodowanemu telefon komórkowy o wartości 300 zł.

13.02. – **kradzież części samochodowych** z terenu firmy „Auto-Ziem” przy ul. Armii Poznań. Straty 15 000 zł.

14.02. – **wypadek śmiertelny** przy przygotowywaniu sali do zabawy karnawałowej w Ośrodku Kultury na ul. Armii Poznań. Nieszczęśliwy upadek z podestu spowodował śmierć 28-letniego mężczyzny (szczegóły patrz obok).

14.02. – **uszkodzenie siatki parkowej** oraz pergoli do winorośli na posesji przy ul. Rivolięgo. Straty ok. 1400 zł.

14.02. – **kradzież z włamaniem do garażu** przy ul. Paderewskiego. Ukradziono citroena C5. Straty 80 000 zł.

17.02. – **zatrzymanie nietrzeźwego kierowcy** na ul. Fabrycznej. Alkomat wykazał 0,9 promila alkoholu.

16.02. – **kradzież dokumentów i telefonu** komórkowego z samochodu na ul. Dąbrowskiego. Straty 800 zł.

17.02. – **kradzież samochodu** marki Mercedes Benz 210 wraz z ładunkiem sztucznych kwiatów na ul. Żabikowskiej. Straty łączne 26 500 zł.

20.02. – **kradzież z włamaniem do piwnicy** bloku przy ul. Sikorskiego. Skradziono rower górski i narty. Straty 2500 zł.

24.02. – **kradzież samochodu** marki Renault Megane sprzed posesji na ul. Powstańców Wlkp. Straty 50 000 zł.

24.02. – **rozbój** na ul. Puszkina. Dwóch mężczyzn ukradło nastolatki telefon komórkowy Motorola. Straty 400 zł.

25.02. – **kradzież z włamaniem do fiata** Seicento na ul. Sikorskiego. Ukradziono: paliwo, lusterka i koło. Straty 900 zł.

25.02. – **zatrzymanie nietrzeźwego kierowcy** mercedesa na ul. 3 Maja. Alkomat wykazał 1 promil alkoholu we krwi.

26.02. – **kradzież z włamaniem do sklepu** spożywczego na ul. 1 Maja. Straty 2000 zł. Tej samej nocy włamano się do sklepu przy ul. Sobieskiego, straty 500 zł.

26.02. – **kradzież samochodu** Citroen C3 z parkingu niestrzeżonego przy ul. Kurowskiego. Straty 37 000 zł.

27.02. – **seria kradzieży z włamaniami do samochodów** na ulicach: Chopina, Konopnickiej, Sikorskiego i Osiedlowej. Z fiata Uno zabrano głośniki (straty 600 zł), z fiata Palio Weekend – odtwarzacz o wartości 2000 i uszkodzono aż trzy skody.

28.02. – **kradzież samochodu** marki Renault Laguna z ul. Grzybowej. Straty 61 000 zł.

28.02. – **kradzież dwóch samochodów** z ul. Nowiny: skody Fabii o wartości 32 000 zł oraz toyoty Yaris o wartości 35 000 zł.

29.02. – **kradzież z włamaniem do magazynów** firmy „Auto-Ziem” na ul. Armii Poznań.

oprac. Katarzyna Frąckowiak

Uchylony wyrok za pobicie policjantów

Sąd Apelacyjny w Poznaniu uchylił ubiegłoroczny wyrok Sądu Okręgowego, w którym poznański biznesmen Waldemar G. został uniewinniony od zarzutu pobicia 24 lipca 2000 r. w Luboniu (teren glinianek w okolicy ul. Niezłomnych), razem z nieustalonymi dotąd osobami, dwóch lubońskich policjantów. Ten wyrok, zdaniem sędziego Przemysława Stracha, nie oznacza, że Waldemar G. w kolejnym procesie zostanie skazany. Sąd Apelacyjny ma jednak zbyt dużo wątpliwości, aby wyrok utrzymać w mocy bez próby ponownego przyjrzenia się niektórym dowodom. Zdaniem sądu, nie zostały one potraktowane należycie. Proces trzeba przeprowadzić ponownie. (za „Głosem Wielkopolskim”)



STRAŻ MIEJSKA

TEL. 8 131 986

Po raz kolejny rozszerzeniu uległy uprawnienia strażników miejskich i gminnych. W styczniu br. zaczęło obowiązywać rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji zmieniające rozporządzenie w sprawie kontroli ruchu drogowego.

I tak w odniesieniu do strażników miejskich i gminnych par. 17. ust.1 otrzymał brzmienie: „Strażnicy straży gminnych (miejskich) są uprawnieni do wykonywania czynności z zakresu kontroli ruchu drogowego w odniesieniu do kierujących pojazdami nie stosujących się do wskazań sygnalizacji świetlnej, przekraczających dozwoloną prędkość (...)”

Kontrole wprowadzone przez nowy zapis mogą się odbywać tylko przy uży-

ciu urządzeń samoczynnie rejestrujących przekroczenie dozwolonej prędkości lub niestosowanie się do wskazań sygnalizacji świetlnej.

Oczywiście nie uległy zmianie możliwości kontrolowania ruchu drogowego przez strażników w odniesieniu do pieszych, rowerzystów, motorowerzystów i pojazdów zaprzęgowych.

Cieszy systematyczne zwiększanie uprawnień kontrolnych samorządowych służb odpowiadających za porządek i bezpieczeństwo na terenie miasta. Koszty zakupu wspomnianych urządzeń kontrolnych, nazywanych, wideoradarami, są jednak bardzo wysokie.

Komendant SM –
Paweł Dybczyński

OCHOTNICZA
STRAŻ POŻARNATEL. 998
8 130 998

W lutym odnotowaliśmy 14 interwencji: 4 pożary oraz 10 miejscowych zagrożeń. Miały one miejsce w Luboniu, Łęczycy oraz Poznaniu.

Do najważniejszych akcji należy zaliczyć:

1) Wypadek drogowy w Łęczycy na ul. Poznańskiej (1 lutego), gdzie zderzeniu uległy dwa samochody. Oprócz nas w akcji uczestniczyły również: Szkoła Aspirantów Pożarnictwa z karetką pogotowia, policja z Lubonia, policja drogowa, karetka pogotowia i pomoc drogowa.

2) Wybuch butli z gazem propan-butan w Luboniu na ul. Wojska Polskiego (5 lutego). Osobę poszkodowaną odwieziono do szpitala. Oprócz nas w akcji ratowniczej uczestniczyły następujące służby: JRG 4, pogotowie ratunkowe, policja, pogotowie energetyczne, pogotowie gazowe, straż miejska, Kom-Lub. Obecni byli także burmistrzowie miasta, Państwowa Inspekcja Nadzoru Budowlanego, rzecznik prasowy Komendy

Miejskiej PSP wraz z rzecznikiem Komendy Wojewódzkiej PSP oraz media.

3) Wypadek drogowy na ul. Głogowskiej w Poznaniu (16 lutego) – trzy osoby poszkodowane zostały przewiezione do szpitala. Oprócz nas w akcji udział brały także: JRG 4, pogotowie ratunkowe, Szkoła Aspirantów Pożarnictwa z karetką, policja drogowa.

4) Pożar samochodu na ul. Sobieskiego w Luboniu (17 lutego), gdzie dzięki szybkiej i sprawnej akcji spaleni uległa jedynie komora silnika, a straty oceniono tylko na ok. 1000 zł.

5) 24 lutego uczestniczyliśmy przy zabezpieczeniu Gimnazjum nr 2 w Luboniu podczas rzekomego podłożenia bomby. Obecne były także: pogotowie gazowe, pogotowie energetyczne, pogotowie ratunkowe, policja lubońska i poznańska, saperzy oraz straż miejska.

R. Sobociński – sekretarz OSP
w Luboniu



foto: Piotr Paweł Ruszkowski

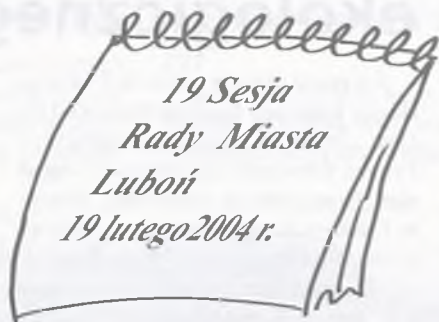
Chowaj portfel!

W piątek 5 marca osobnik jadący na rowerze wyrwał starszej kobiecie siatkę z portfelem i odjechał. Zdarzenie miało miejsce przy przejściu przez ul. Sikorskiego na wysokości ul. Kościuszki. Pomimo krzyku, nikt nie zwrócił na nie uwagi. Poszkodowana straciła 120 zł, które chciała przeznaczyć na zakup leków dla chorego męża. Sprawa została zgłoszona lubońskiej policji. (K.K.)

Śmierć w Ośrodku Kultury

Podczas prac przygotowawczych do zabawy walentynkowej w Ośrodku Kultury na ul. Armii Poznań zdarzył się tragiczny wypadek. Jeden z organizatorów imprezy, dokonując ostatnich szlifów, spadł z wysokości, ponosząc śmierć na miejscu. Jak się okazało, pośrednią przyczyną zgonu młodego mężczyzny był wylew krwi do mózgu, na skutek czego stracił on przytomność i spadając bezwładnie uderzył głową o przeszkodę. (I)

Z notatek obywatela



bezpieczeństwa, po raz kolejny po dwóch latach, uchwałę na temat przygotowania planu dla „ul. Dworcowej”, od skrzyżowania z ul. Ogrodową – przejazdem kolejowym przy Zakładach Chemicznych do ul. Krętej.

Zmiany w centrum i studium

Wycofanie się Aquanetu z budowy wielkiej (2x 140 cm) magistrali wodnej przez Luboń to podstawowy powód, dla którego proponuje się zmiany w planie „Luboń Centrum” oraz w dokumencie: „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta Lubonia”. Z powodu przedstawionych w uzasadnieniu zmian niektórych tendencji rozwojowych w stosunku do przyjętych w obecnym studium z 1998 r., radni zastanawiali się, czy najpierw powinno opracowywać się zmiany w studium, czy raczej, jak to proponowali radni A. Dworczyk i Rafał Marek, podjąć w pierwszej kolejności pracę nad strategią rozwoju miasta, a dopiero na podstawie zawartych w niej wytycznych opracowywać studium zagospodarowania. Burmistrz wskazał, że studium jest obowiązującym dokumentem, gdy nie ma planu ogólnego, natomiast strategia takiej rangi nie posiada. Uchwała została przegłosowana przy trzech głosach przeciw i dwóch wstrzymujących się, pomimo propozycji rozpatrzenia dokładnie tych kwestii na komisjach oraz przywróceniu pod obrady sesji.

Lepiej sprzedać

Chęć rozszerzenia oferty sprzedaży dla ok. 5 ha gruntów przez miasto, z możliwością budowy wielkiego supermarketu przy ul. Przemysłowej, to powód zmiany w części planu „Luboń Północ” (od autostrady do ul. Puszkina,

Zabikowskiej i Przemysłowej). Uwagę radnych zwróciła głównie możliwość powstania takiego obiektu na tym terenie. Inwestycja, w myśl przepisów ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym, powinna zostać uwzględniona w planie miejscowym. Pytano też o promowanie tych terenów przez miasto w celu wyszukania możliwie najlepszego oferenta. Burmistrz stwierdził, że tereny te były promowane wraz z innymi przylegającymi do autostrady na targach BUDMA oraz poszukuje się innych możliwości kontaktu z potencjalnymi inwestorami. Nabywca tej ziemi ma zostać wyłoniony w drodze przetargu, a miasto dotychczas nie jest z nikim związane żadnymi obietnicami. Aby wprowadzić do planu możliwość budowy supermarketu, należy przeprowadzić też konieczne badania oddziaływania tego obiektu handlowego na lokalną gospodarkę. Koszt takich badań to około 10 tys. złotych.

Naprawa błędu

W końcowej części sesji radni zajęli się tematem podjętych wcześniej kontrowersyjnych uchwał Rady Miasta w sprawie trybu udzielania i rozliczania dotacji Miasta dla niepublicznych przedszkoli prowadzonych przez osoby prawne i fizyczne. Przyjęte uchwałą zasady dyskryminowały przedszkola prywatne, uzależniając wysokość dotacji jedynie od ilości uczęszczających w danym dniu dzieci. Nie uwzględniono konieczności stałych wydatków prowadzenia placówki w przypadku np. absencji chorobowej czy okresu wakacji. Poprawiono zasady, które dotyczą teraz ilości zapisanych a nie tylko uczęszczających dzieci. Przy okazji radni zauważyli, że przedszkola prowadzone przez osoby fizyczne są lepiej zarządzane i efektywniej gospodarują dotacjami z kasy miasta.

Informacje

Kolejną sprawą, którą radni zajęli się było: przyjęcie sprawozdania Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych za 2003 r.

Na zakończenie Burmistrz zaprezentował otrzymaną 15 lutego nagrodę HIT 2003 przyznaną w kategorii samorządność za wykorzystanie procesu budowy autostrady do utworzenia obwodnicy Lubonia. Radni podsumowali to oklaskami.

S.M. i PPR

KRÓTKO

Odmowa decyzji

Starostwo Powiatowe odmówiło udzielenia zgody na budowę cmentarza komunalnego przy ul. Armii Poznań. Zdecydowały względy formalne. Inwestor, czyli miasto Luboń nie dostarczył w stosownym terminie (do 26 lutego) niezbędnych dokumentów. Zabrakło zgody właściciela drogi wojewódzkiej – ul. Armii Poznań – na zjazd do projektowanej inwestycji. W związku z tym cała procedura musi być powtórzona.

Psi problem

W styczniu br. do schroniska w Swarzędzu trafiło 11 psów z terenu Lubonia. Nasze miasto nadal nie uregulowało prawnie współpracy z tą placówką, która od kilku lat grzecznościowo zajmuje się lubońskimi czworonogami (kwestię tę szerzej opisaliśmy w „WL” 1/04). Prowadzące schronisko Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami złożyło w styczniu w Urzędzie Miasta w Luboniu notę obciążającą. (S)

Piękniej hol

Postępują prace remontowe w holu Urzędu Miasta. Położono posadzkę, wyrównano ściany, wcześniej wymieniono główne drzwi i przeszklenia. Remont objął też przyległy do holu korytarz i klatkę schodową prowadzącą na piętro budynku. (Z)

Komu służą?

Lubonianie korzystający z linii autobusowych LA i LB narzekają na brak synchronizacji pomiędzy rozkładem odjazdów z Górczyna. Oba autobusy, kursujące szacunkowo raz na godzinę, ruszają z pętli w niewielkim odstępie. Ci, którym nie uda się na nie zdążyć, muszą czekać na następne 30-40 minut. (H)

Gazowe reminiscencje

W związku z wybuchem gazu, do jakiego doszło w ub. miesiącu przy ul. Wojska Polskiego, otrzymaliśmy wiele sygnałów dotyczących bezpieczeństwa w korzystaniu z urządzeń służących do magazynowania i przesyłu propan-butanu. Zwracano uwagę na konsekwencje szerokiego dostępu w zakupie butli gazowych oraz na częsty brak umiejętności i odpowiedzialności właścicieli urządzeń podczas ich montażu i eksploatacji. Butlę gazową nabyć dziś można w wielu punktach sprzedaży, które niejednokrotnie mieszczą się w bliskim sąsiedztwie domostw. Instalacji samodzielnie dokonuje nabywca. Stanu urządzeń znajdujących się w gospodarstwach domowych nikt nie kontroluje. (S)

Rozbudowa cmentarza

Uchwalono przystąpienie do rozpoczęcia prac nad obszarem nazwanym „Zabikowo-Północ” (pomiędzy ul. Poniatowskiego, 11 Listopada, Traugutta, granicą z Poznaniem oraz autostadą), argumentując to m.in. potrzebą uregulowań ewentualnej rozbudowy istniejącego cmentarza w Żabikowie oraz ciągłości terenów obejmowanych planami. Podejmowana wcześniej na Komisji Komunalnej próba wydzielenia terenu samego cmentarza jako oddzielnego planu, podobnie jak to miało miejsce w 1999 r., ze względu na węższy zakres ewentualnych uwag mieszkańców i potrzebę szybkiego wygospodarowania miejsca do ciągłości pochówków w Żabikowie nie zyskała akceptacji. Burmistrz zastrzegł, że nowe procedury są jednakowe i niezależnie od wielkości planu czy ilości protestów, dokument powinien być gotowy do przyjęcia za około 9 miesięcy, czyli pod koniec roku.

Czajkowo

Drugim obszarem, dla którego wszczęto prace nad planem, to tzw. Czajkowo nazwane „Lasek-Południe” (pomiędzy południową granicą Lubonia i ul.: Sobieskiego, Podgórną). Podstawowym powodem było zakończenie okresu obowiązywania szczegółowego planu dla tych terenów.

Na zimne dmuchać

W związku z zmianami prawa oraz niejasnościami interpretacyjnymi podjęto dla

Z czego żyje miasto

W tym roku, po wielu latach prowizorek, uchwalono nową, bardzo obszerną ustawę o dochodach jednostek samorządu terytorialnego. Ustawa określa źródła dochodów i zasady ustalania subwencji dla wszystkich jednostek samorządu terytorialnego.

Zgodnie z ustawą dochody własne miasta pochodzą z **podatków** – od nieruchomości, rolnego, leśnego, od środków transportowych, dochodowego od osób fizycznych, opłacanego w formie karty podatkowej, od posiadania psów, od spadków i darowizn, od czynności cywilnoprawnych – oraz z **opłat** – skarbowej, targowej, miejscowej, administracyjnej, eksploatacyjnej (wynikającej z prawa geologicznego i górniczego). Opłatę skarbową płaci się od poddań (5,00 zł), od załączników (0,50 zł za każdy załącznik), od czynności urzędowych, zaświadczeń, zezwoleń (pozwoleń, koncesji), dokumentów stwierdzających ustanowienie pełnomocnika (ich odpisy, wypisy) oraz zawierających oświadczenie woli poręczyciela, a także od weksli.

Budżet miasta zwiększają też dochody jego jednostek budżetowych, dochody z majątku gminy (sprzedaż nieruchomości, czynsze), spadki, zapisy i darowizny na rzecz gminy oraz dochody z kar pienięż-

nych i grzywien. Miasto zabiera dla siebie 5,0% dochodów uzyskiwanych na rzecz budżetu państwa za realizację zadań administracji rządowej. Do budżetu dodać należy także odsetki od pożyczek udzielanych przez miasto i odsetki od różnych nieterminowo przekazywanych należności, odsetki z lokat na rachunkach bankowych oraz dotacje z budżetów innych jednostek samorządu.

Urząd skarbowy przekazuje miastu 39,34% zapłaconego podatku dochodowego od osób fizycznych zamieszkałych w Luboniu oraz 6,71% podatku dochodowego od osób prawnych, posiadających siedzibę w Luboniu.

Do tego dochodzi subwencja oświatowa, liczona według dość skomplikowanych przepisów. Wielkość części oświatowej subwencji ogólnej dla wszystkich jednostek samorządu terytorialnego ustala corocznie ustawa budżetowa państwa.

Dodatkowo dochodem są dotacje celowe na: zadania z zakresu administracji rządowej,

na zadania realizowane przez miasto na mocy porozumień zawartych z administracją rządową oraz na usuwanie bezpośrednich zagrożeń dla bezpieczeństwa i porządku publicznego, na likwidację skutków powodzi i innych klęsk żywiołowych.

Dochodami miasta mogą być też środki z funduszy celowych.

Mechanizmy przekazywania pieniędzy pozostały podobne jak w ubiegłych latach. Część dochodów, które pobierają urzędy skarbowe, muszą przekazać miastu w ciągu 14 dni od daty wpływu na ich rachunek. Udział w podatku dochodowym od osób fizycznych budżet państwa przekazuje na rachunek miasta do 10 dnia następnego miesiąca, po miesiącu, w którym podatek wpłynął na jego rachunek. Ważne jest, że naczelnik urzędu skarbowego ma obowiązek przekazywać na wniosek burmistrza kwartalne informacje o stanie i terminach realizacji dochodów. Natomiast jeżeli urząd skarbowy nie prześle pie-

cd. na str. 12

Kto ma się za to wziąć?

W związku z wprowadzeniem stref ograniczonego użytkowania związanych z lotniskiem w Krzesinach, istnieje potrzeba, możliwość, a z powodu ograniczonego czasu (dwóch lat), konieczność szybkiego zareagowania. Należy pomóc mieszkańcom w rozpoczęciu procesu składania wniosków o odszkodowania lub zabezpieczenia przed nadmiernym hałasem. Przypominamy, że możliwość ubiegania się o odszkodowania istnieje do grudnia 2005 r.

Od momentu opublikowania przez „Więści Lubońskie” materiału na temat wprowadzenia przez wojewodę wielkopolskiego na terenie Lubonia stref ograniczonego użytkowania (listopad 2003 r.), do redakcji napływają sygnały od mieszkańców zaniepokojonych skutkami tej decyzji. List zamieszczony obok, skierowany bezpośrednio do burmistrza Lubonia, jest jednym z wielu. Ludzie pytają, kto ma się zająć ewentualnymi odszkodowaniami związanymi z wprowadzeniem stref i żądają szerszej informacji na ten temat. W tej sprawie interweniowali kilkakrotnie niektórzy radni. Wnioskowali o: udostępnienie mieszkańcom odpowiednich formularzy opracowanych przez prawników, o podanie procedury dochodzenia odszkodowań oraz stworzenie punktu pełnej informacji dla lubonian. Czekamy na reakcję burmistrza.

List do redakcji

Kopia pisma wysłanego do Burmistrza Miasta Lubonia



Na skutek decyzji wojewody wielkopolskiego działki nr 105 i 106 w Luboniu, które są moją własnością, znalazły się w strefie największego hałasu spowodowanego przez samoloty z lotniska w Krzesinach. Proszę o odpowiedź na pytanie, jakie mogą być skutki tej decyzji, a także, jakie Pan podjął kroki, aby wyjaśnić mieszkańcom ich prawa i powiadomić o czekających ich zagrożeniach.

Z informacji, otrzymanych po rozmowach telefonicznych z pracownikami Urzędu, nie wynika nic konkretnego, gdyż są one lakoniczne i bardzo ogólne.

Uważam, że pracownicy Urzędu Miejskiego powinni informować społeczeństwo o tego typu sprawach w sposób rzeczowy.

Felicja Kaźmierczak

Z czego żyje miasto

cd. ze str. 11

niędzy w ustawowych terminach, miastu przysługują odsetki.

Burmistrz ma dużą władzę w stosunku do podatników. Na jego wniosek, w przypadkach uzasadnionych ważnym interesem podatnika lub interesem publicznym, może udzielić ulg podatkowych, umorzyć, rozłożyć na raty i odraczać terminy płatności podatków i opłat, stanowiących dochody miasta, a także zwolnić z obowiązku zapłaty tych należności. Jest tu jednak zastrzeżenie – jeśli burmistrz odracza podatek przedsiębiorcy, to musi postępować zgodnie z przepisami o warunkach dopuszczalności i nadzorowaniu pomocy publicznej dla przedsiębiorców. W przypadku pobieranych przez urząd skarbowy podatków i opłat stanowiących w całości dochody miasta, naczelnik tego urzędu może umarzać, odraczać termin zapłaty lub rozkładać na raty należności oraz zwalniać płatnika z obowiązku zapłaty należności wyłącznie na wniosek lub za zgodą burmistrza. W tych przypadkach naczelnik urzędu skarbowego przekazuje jednostce samorządu terytorialnego informacje o wydanych decyzjach w terminie 10 dni po upływie każdego kwartału.

Często bywają dyskusje o pieniądzu na wypłatę wynagrodzeń nauczycieli. Zgodnie z ustawą minister finansów przekazuje do kasy miasta część oświatową subwencji ogólnej, w dwunastu ratach miesięcznych – w terminie do 25 dnia miesiąca poprzedzającego miesiąc wypłaty wynagrodzeń, z tym że rata za marzec (trzynastka!) wynosi 2/13 ogólnej kwoty części oświatowej subwencji ogólnej; od subwencji nieprzekazanej w terminie przysługują miastu odsetki. W 2005 r. subwencję oświatową dla miasta zwiększa się o pieniądze na wdrożenie obowiązkowego wymiaru zajęć wychowania fizycznego dla uczniów gimnazjów.

Warto współpracować z wojewodą w zakresie dotacji celowych. Wojewoda je dzieli i przekazuje gminom. Miasto, wykonujące zadania zleczone z zakresu administracji rządowej oraz inne zadania zleczone ustawami, otrzymuje z budżetu państwa dotacje celowe w wysokości zapewniającej realizację tych zadań. W przypadku niedotrzymania tego warunku miastu przysługuje prawo dochodzenia należnego świadczenia wraz z odsetkami na drodze sądowej. **Wojciech Dutka**

Inkubator przedsiębiorczości

W Urzędzie Miasta powstaje struktura do kompleksowej obsługi przedsiębiorców.

Dotychczasowa komórka ds. ewidencji działalności gospodarczej w lubońskim Urzędzie Miasta zastąpiona została niedawno przez szerszą strukturę, która docelowo funkcjonować będzie jako Lokalne Okienko Przedsiębiorczości. Tworzenie takich placówek jest zaleceniem Ministerstwa Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej i ma zapewnić przedsiębiorcom lepszy dostęp do infor-

macji gospodarczej. Okienko prowadzi nie tylko ewidencję zgłaszających się podmiotów gospodarczych prowadzonych przez osoby fizyczne, ale też udziela pełnej informacji związanej z wpisem oraz pomaga w uzyskaniu numerów: Regon i NIP. Urzędnicy informują ponadto o możliwościach ubiegania się przez przedsiębiorcę o środki zewnętrzne (budżetowe i unijne).

Finał konkursu ekologicznego

Już po raz czwarty odbył się finał miejskiego Konkursu Ekologicznego pod hasłem „Jesteśmy przyjaźni środowisku”. Pytania dotyczyły następujących zagadnień: *formy ochrony środowiska; zwierzęta i rośliny chronione w Polsce; alternatywne źródła energii oraz przyczyny i skutki zanieczyszczeń gleby; wody i atmosfery.* Jednym z zadań konkursowych było

Tegoroczny finał odbył się 3 marca w Gimnazjum nr 2 im. Jana Pawła II w Luboniu w przepięknie udekorowanej przez uczniów sali biologicznej. Jury konkursu w składzie: Anna Strzełińska-Wawrzyniak, Lechosław Kędra, Cezary Bideman, Wiesław Nowakowski i Jan Błaszczak oceniło odpowiedzi uczestników konkursu i przygotowane przez nich prace. W grupie



Uczestnicy i opiekunowie ze szkół podstawowych

przygotowanie plakatu, makiety lub historyjki obrazkowej na wybrany temat: *Ochrona zwierząt małych i dużych na terenach przylegających do autostrady (roz-*

szkół podstawowych przyznało I miejsce **Szymonowi Estkowskiemu** z SP 1, II miejsce **Joannie Najdek** z SP 2 i III miejsce **Weronice Czajce** z SP 2, oraz w gru-



Gimnazjaliści, ich opiekunowie i członkowie jury

wiązanie bezpiecznego przemieszczania się zwierzętami przez autostradę); Jak wykorzystać surowce wtórne; Projekt centrum przyrodniczo-rekreacyjnego na niezagospodarowanych terenach miasta Lubonia i przedstawienie go wraz z komentarzem komisji.

pie gimnazjów – I miejsce **Sylvii Góreckiej** z Gimnazjum nr 2, II miejsce **Paulinie Skrzypiec** z Gimnazjum nr 1 i III miejsce **Małgorzacie Jakubiak** z Gimnazjum nr 2.

Zwycięzcy otrzymali pamiątkowe dyplomy oraz nagrody ufundowane przez Urząd Miasta Luboń i Dyрекję Lasów Państwowych w Poznaniu. Nagrody dostali także finaliści z poszczególnych szkół biorący udział w finale miejskim.

Konkurs przygotowały panie: Joanna Taberska i Lidia Potocka-Kaczmarek pod patronatem Społecznego Komitetu Miasta Luboń na rzecz Ochrony Środowiska.

Uczestnicy wykazali się dużą wiedzą z przyrody, ekologii i ochrony środowiska oraz przedstawili bardzo interesujące rozwiązania w przygotowanych plakatach i makietach z wybranych tematów.

W imieniu Społecznego Komitetu zapraszam do brania udziału w kolejnych edycjach konkursu.

(HS)

Jan Błaszczak

Hiperhandel w Luboniu

O zapędach sieci handlowych na wolne tereny w naszym mieście przy granicy z Poznaniem

Wielokrotnie już rozpisywaliśmy się na temat różnych propozycji dotyczących usytuowania w naszym mieście kolejnych wielkich sklepów. Największy wpływ na decyzję o tym, co ma być na danym terenie, mają ich właściciele, którzy zgodnie z zapisanym przeznaczeniem mogą sprzedać lub wydzierżawić działkę na najkorzystniejszych dla siebie warunkach. Wszystkie tereny, które poniżej opisujemy, mogą być przeznaczone pod aktywizację gospodarczą, czyli np. handel, zakłady produkcyjne, hurtownie, usługi...



Wyrównany niedawno teren pomiędzy ryneczkiem a Gesą, o który ubiega się dyskont NETTO

LIDL

Przedstawialiśmy dwukrotnie („WL” 05/2003 i 11/2003) w miarę dokładnie zamiary i starania taniej sieci LIDL, która chce wybudować swój obiekt o powierzchni sprzedażnej 1700 m² na terenie prywatnym, w pasie pomiędzy ul. Żabikowską, nową ul. Dębiecką i Puszkina. Co rusz docierają różne wersje informacji co do realizacji tych zamiarów. Póki nie zostanie rozwiązany problem sprawnego dojazdu do tego terenu z ulic Dębieckiej lub Puszkina, a nie jak proponowali inwestorzy z Żabikowskiej, na co nie zgadzają się władze Lubonia, jakiegokolwiek działania są zablokowane.

NETTO

Kolejnym chętnym do postawienia dużego obiektu handlowego branży spożywczej był dyskont NETTO. W Urzędzie Miasta złożono propozycję lokalizacji na terenie prywatnym pomiędzy obecnym ryneczkiem a Gesą. Według wstępnych założeń miałyby to być obiekty o powierzchni sprzedaży ok. 500 m², z kilkudziesięcioma parkingami itd. Ze względu na spowodowanie problemów komunikacyjnych przy obecnym układzie dróg burmistrz nie popiera tej inwestycji. Komisja Komunalna Rady Miasta w większości była zdania przeciwnego. Zaproponowano utworzenie drogi dojazdowej od tyłu kompleksu handlowego Gesy, Netto i ryneczku – łączącej ul. Powstańców Wlkp. (obecny wjazd na parking ryneczku) z ul. Paderewskiego wykonany np. przez inwestorów. Jednym z argumentów przemawiających za takim rozwiązaniem jest fakt, że w ul. Powstańców Wlkp. na tej właśnie wysokości (dzisiejszy fotograf) będzie wyłot jednej z głównych dróg z przyszłego centrum Lubonia. Grunty pod tę drogę są w większości już wykupione. Obecni dzierżawcy ryneczku i omawianego terenu aż do Gesy, którzy zagospodarowali niedawno ten obszar, zasypując dół (pozostałość cegielni), nic nie wiedzą o pomysły Netto.

???

Kolejnym terenem, który prawdopodobnie przypadnie jakiemuś hipermarketowi, jest prawie 5 hektarów gruntów należących tym razem do miasta, które niedawno wystawiło

ów obszar na sprzedaż. Żadna oferta nie wpłynęła, jednak największe zainteresowanie było właśnie ze strony wielkich sieci handlowych. Pewne apetyty przejawiała hiszpańska sieć



megasklepów z bielizną damską, niestety ze względu na obecne ograniczenia co do powierzchni handlowej – 2 tys. m² (norma dla Lubonia) – nie złożyła oferty. By zmienić status tego terenu, rozszerzyć jednocześnie ofertę i uzyskać jak najlepszą cenę, Burmistrz wniósł uchwałę do Rady Miasta o zmianę miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Ma on być poszerzony m.in. o możliwość budowy obiektów handlowych powyżej 2000 m² powierzchni sprzedażnej. Przy okazji zmiany planów rozwiązane mają być sprawy dojazdów oraz zasilania w infrastrukturę (woda, gaz, prąd itp.). Pomimo że plan szczegółowy dla tych terenów jest nowy, został uchwalony niespełna 5 lat temu, podjęto

decyzję o zmianach. Prace nad aktualizacją potrwać podobnie jak nad nowymi planami – około 9 miesięcy. Wprowadzenie możliwości budowy wielkich sklepów (powyżej normy) wymaga stosownych badań i uzyskania opinii miejscowych handlowców, co wg wstępnych obliczeń kosztować będzie ok. 10 tys. zł. Nieśmiało postuluje się wprowadzenie do planu ograniczenia dla branży spożywczej. Burmistrz widziałby najchętniej coś z materiałami budowlanymi i wyposażeniem wnętrz lub podobną branżą.

Jest Pajo

Mamy już w tym rejonie Pajo Centrum, które otwarto w grudniu 2001 r. z marketem spożywczym „Piotr i Paweł” oraz szeregiem sklepów i usług różnych branż, łącznie z restauracjami. Otwarcie tego obiektu z jednej strony zachwiało kondycją wielu małych sklepów, z drugiej wymusiło działania podnoszące standard sprzedaży, obniżkę cen i przysporzyło klientów z Poznania.

Konsekwencje

Z jaką reakcją i konsekwencjami możemy teraz mieć do czynienia przy realizacji wszystkich przedstawionych pomysłów?

Dla kraju będzie to z jednej strony sposób na sprawozdanie kapitału zachodniego na nasze tereny, z drugiej zgoda na wypływ zysków poza granice.

Dla miasta to interes w postaci jednorazowego dochodu ze sprzedaży, później podatków z działalności gospodarczej oraz zwiększony ruch samochodowy z okolic.

Dla lokalnych handlowców to konkurencja, z którą nie sposób będzie walczyć. Rabaty uzyskiwane przez duże sklepy, terminy płatności w hurtowniach i bezpłatne dostawy są przeszkodą nie do pokonania.

Dla klientów zwiększona konkurencja powinna wiązać się z obniżką cen i wyższą jakością robienia zakupów, chyba że unoszący się wokół smród z wylewiska nieczystości płynnych, który dokucza przejeżdżającym ul. Dębiecką, zmąci atmosferę zakupów. (PPR)

Do skutku

13 lutego na żądanie warszawskiej spółki PTK Centertel wszczęto w lubońskim Urzędzie Miasta kolejne postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o ustaleniu lokalizacji stacji bazowej telefonii komórkowej „Poznań Żabikowo 2” przy ul. Granicznej 63.

30 grudnia 2003 r. burmistrz odmówił Centertelowi lokalizacji jego urządzeń w tym miejscu, bo inwestycja byłaby sprzeczna z planem ogólnym zagospodarowania przestrzennego miasta. Od 1 stycznia br. uchwalony w 1994 r. plan ogólny nie obowiązuje. Spółka złożyła więc kolejny wniosek, licząc na pozytywny skutek podczas ponownego jego rozpatrywania. Przypominamy, że w związku z brakiem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla tego terenu (jest w trakcie powstawania), ustalenie warunków lokalizacji inwestycji odbywa się w trybie tzw. rozprawy administracyjnej. (HS)

Inwestycje komunalne – luty 2004 r.

- Kanalizacje sanitarne:**
 - Firma „LITZ” z Poznania wygrała przetarg na budowę kanałów sanitarnych w odcinku ul. Dworcowej, ul. Powstańców Wlkp. i ul. Paderewskiego. Rozpoczęcie robót planowane po 15 marca, a zakończenie do 30 czerwca.
 - Firma „ANDER-87” z Puszczykowa wygrała przetarg na budowę kanałów sanitarnych w odcinkach ulic Rivollego, Kosińskiego i Niepodległości. Rozpoczęcie robót planowane po 4 maja, a zakończenie do 30 czerwca.
- Modrenizacje nawierzchni:**

Rozpoczęły się prace związane z opracowaniem projektów budowlano-wykonawczych przebudowy (utwardzenia nawierzchni) ulic:

 - a) Kasprzaka i 22 Lipca na odcinku od ul. Kasprzowicza do 11 Listopada,
 - b) Leśmiana odcinek ok. 200 mb od ul. Poniatowskiego,
 - c) Wschodnia odcinek od ul. Żabikowskiej do Kopernika. Realizacja budowy planowana w drugiej połowie br.

Leszek Michalik –
Biuro Majątku Komunalnego

1,5 roku spóźnienia

Przesuwany wielokrotnie od 2002 r. termin oddania do użytku mieszkań komunalnych w budowanym przy ul. Niepodległości domu po raz kolejny nie został dotrzymany. Do końca lutego miały być gotowe obie części budynku (miejscka i stawiana przez PAJO). Jak widać na zdjęciu, na początku marca trwały jeszcze prace wykończeniowe. (I)



foto: Piotr Paweł Ruszkowski

Sprzątanie po... europejsku

Od wejścia do Unii Europejskiej dzieli nas już tylko kilkanaście tygodni. Zdecydowana większość naszych firm i przedsiębiorstw czyni gorączkowe przygotowania, by wkroczyć w struktury gospodarcze Unii..., a to rzecz niełatwa. „Wyśrubowane” normy i unijne wymogi czynią praktycznie niezdolnymi do dalszej walki przynajmniej 70% naszych podmiotów gospodarczych. Na poważnie traktowanie w strukturach unijnych mogą liczyć tylko firmy i przedsiębiorstwa, które do tego procesu przygotowywały się już od lat. Przedstawiamy jedną z większych firm w Luboniu, zatrudniającą ponad 300 osób.

Na polskim rynku nowością ostatnich lat stały się tzw. firmy sprzątające (nie mylić z mafią!). Są to firmy trudniące się sprzątaniami biur, banków, hoteli, supermarketów, lokali gastronomicznych, markowych sklepów, nowoczesnych pasażów, a nawet hal produkcyjnych. Część tych firm to zakłady pracy chronionej, w związku z czym większość ich pracowników to osoby niepełnosprawne. Na początku lat dziewięćdziesiątych powstało bardzo dużo tego typu zakładów, lecz zdecydowana ich większość po krótkim czasie zniknęła. Na rynku utrzymali się tylko najmocniejsi i ci, którzy zarobili pierwsze pieniądze inwestowali w swe firmy, a nie spędzali urlopów w Miami.

Jedną z takich firm, które przeżyły na rynku, jest ROMWIT POLSKA Spółka z o.o.; jej centrala znajduje się w Luboniu przy ul. Makuszyńskiego 4. Telefonicznie umówiłem się z prezesem Zarządu tej spółki, Witoldem Sierszeńskim celem przeprowadzenia z nim wywiadu na temat funkcjonowania jego firmy.

16 stycznia br. o godz. 11.00, pomimo obficie padającego śniegu dotarłem do Centrali ROMWIT POLSKA usytuowanej w parterowym budynku o lekkiej, nowoczesnej konstrukcji. Przed budynkiem łopoczące na wietrze flagi narodowe i unijne jednoznacznie wskazują na aspiracje jej kierownictwa.

Prezesa Witolda Sierszeńskiego zastałem w towarzystwie jego żony, pani Arletty Sierszeńskiej w jego gabinecie przy otwartym laptopie ustawionym na biurku.

WL: Witam Państwa w imieniu czytelników „Więści Lubońskich” oraz wszystkich mieszkańców Lubonia.

WS: Witam, proszę usiąść.

WL: Od kiedy funkcjonuje Pańska ROMWIT POLSKA Spółka z o.o.?

WS: Moja firma funkcjonuje od początku lat dziewięćdziesiątych... ubiegłego stulecia.

WL: Jaki obszar obsługuje?

WS: ROMWIT POLSKA obsługuje Wielkopolskę, Mazowsze, region katowicki, Wrocław i Szczecin... nie stoi na przeszkodzie, aby posprzątać również inne regiony.

WL: Ilu ludzi daje Pan obecnie zatrudnienie?

WS: W chwili obecnej posiadamy 300 sprzątaczek i sprzątaczy oraz 30 pracowników administracyjnych i tzw. średniego nadzoru. Jesteśmy zakładem pracy chronionej i w związku z tym 60% naszego personelu to osoby niepełnosprawne, czyli posiadające grupę inwalidzką.

WL: Proszę mi powiedzieć, jakie korzyści wynikają dla ludzi zatrudnionych w Pańskiej firmie?

WS: W tej kwestii widzę trzy główne nurty, dzięki którym nie mam poważniejszych problemów z naborem pracowników. Pierwsza rzecz to umowa o pracę stanowiąca niejako bezpieczeństwo socjalne pracowników. Druga, bardzo poważna kwestia to wyższe zarobki niż w pozostałych firmach sprzątających na naszym terenie. Trzeci powód, dzięki któremu nie mam problemów z naborem i utrzymaniem pracowników, to właściwie wykorzystywany zakładowy fundusz świadczeń rehabilitacji osób niepełnosprawnych.

WL: Co z tego funduszu wynika konkretnie dla niepełnosprawnych pracowników?

WS: ... Pożyczki zwrotne i bezzwrotne, zwrot kosztów dojazdu do pracy, refundacja leków, refundacja wczasów rehabilitacyjnych lub sanatoriów – jest to związane z

rodzajem schorzenia konkretnego pracownika, mamy zakładowego lekarza i pielęgniarkę.

WL: Proszę mi zdradzić, co oznacza na waszych służbowych samochodach, oprócz nazwy firmy, tajemniczy napis ISO 9001?

WS: ISO 9001 jest certyfikatem europejskim, czyli w naszym układzie, opracowanie zbierające w jeden dokument wszystkie procesy zachodzące w firmie, tj. zasady i prawa współpracy w ramach firmy, synchronizacja poszczególnych działów. ISO 9001 można regulować, modyfikować w kwestii porządku w sferze organizacyjnej, dokumentacyjnej. Generalnie można stwierdzić, że certyfikat ten podnosi w znaczny sposób prestiż ROMWIT POLSKA. Jest corocznie badany przez audy-



Przy biurku prezes ROMWIT-u Witold Sierszeński, Arletta Sierszeńska i autor

tora z Polskiego Centrum Badań i Certyfikacji w Warszawie, który w przypadku stwierdzenia nieprawidłowości może zawioskować do swych przełożonych o odebranie certyfikatu.

WL: Co zyskuje firma, podpisując z wami umowę o sprzątanie swoich obiektów?

WS: Co zyskuje? Święty spokój. Kończą się problemy firmy ze sprzątaczkami, ich urlopami, zwolnieniami chorobowymi i zastępstwami za te nieobecne. Kończą się ich kłopoty ze środkami utrzymania czystości, sprzętem, a w razie obwarowania umową nawet z papierem do... twarży. Zaczynają to być wówczas nasze problemy. Większość renomowanych firm na Zachodzie w ten właśnie sposób pozbywa się problemów z utrzymaniem czystości swoich obiektów.

WL: Czy nie obawia się Pan „czerwonej kartki” w przypadku przejścia firm, z którymi macie umowy, przez firmy zachodnie, np. niemieckie?

WS: Mamy już takie sytuacje na niektórych naszych obiektach i jest OK. Niemcy? Niemcy to: wysokie wymagania, markowa chemia, żelazna dyscyplina, a więc to samo, czego my wymagamy od siebie – dogadamy się z pewnością.

WL: Słyszałem kiedyś glosy, że sprzątanie jest pracą mało skomplikowaną i pewne zdziwienie wzbudza powstawanie firm specjalistycznych w tym zakresie – jak to jest?

WS: To opinia stereotypowa, która niestety funkcjonuje do dziś. W Polsce brak odpowiednich szkoleń w zakresie sprzątania dla osób zarządzających obiektami. Obecnie w Europie kładzie się ogromny nacisk na higienę i wręcz sterylne warunki pracy. Sprzątanie, uważane niegdyś za czynność prozaiczną i prymitywną, obecnie urosło do rangi zawodu, np. w Holandii, już od 30 lat

funkcjonują szkoły dla sprzątaczy, kadry zarządzającej i menedżerów. W Polsce obecnie organizuje się w tym zakresie szkolenia branżowe, na które delegujemy naszych pracowników. Większość współczesnych biur i instytucji posiada bardzo nowoczesne wyposażenie, wymagające specjalistycznie dobranej chemii i innych środków do konserwacji i utrzymania ich w idealnej czystości, np. wykładziny podłogowe w niektórych biurach warte są kilkanaście tysięcy złotych i poprzez konserwację niewłaściwymi środkami, można je zniszczyć. Nie warto oszczędzać na sprzątaniu. Niszczycielskie działanie nieodpowiedniej chemii często widać dopiero po kilku latach i wówczas okaże się, że „zarobiliśmy” na taniej firmie sprzątającej, lecz za 3-4 lata będziemy musieli wymieniać podłogi. Do przysłowiowego lamusa można już odłożyć widok pani sprzątaczkę myjącej denaturatem telefony tarczowe na biurkach. Obecnie, nawet prowizoryczne odkurzenie nowoczesnej elektroniki na biurkach wymaga specjalistycznych i zalecanych przez producenta tych urządzeń środków. Istnieją nawet instrukcje sprzątania poszczególnych pomieszczeń – jak Europa, to Europa.



WL: Pani Prezesie, jaką funkcję w ROMWIT POLSKA pełni Pańska małżonka?

WS: Arletta, oprócz tego, że od lat pełni funkcję mojej żony, to tu w firmie jest moim doradcą w zakresie rekrutacji i doboru kadry kierowniczej oraz kadry wykonującej bezpośrednio usługi. Jest świetnym psychologiem... i nie popełnia

błędów na swoim odcinku pracy. Wykrywa ludzi, którzy po prostu chcą się tu „zahaczyć” – potrafi w worku plew znaleźć i wskazać ziarno, które kielkuje następnie w postaci sukcesów i prestiżu firmy. Mam do niej pod każdym względem pełne zaufanie, co jest niezbędne przy prowadzeniu firmy w warunkach niejednokrotnie ostrej i nieraz bezwzględnej konkurencji.

WL: Gratuluję tak lojalnego i... pięknego doradcy. Słyszałem, że prowadzi Pan pewne rozmowy z potencjalnymi klientami Pańskiej firmy na terenie Europy Zachodniej.

WS: W tej sprawie proszę skontaktować się z moim rzecznikiem prasowym.

WL: ...a gdzie go zastanę?

WS: Jeszcze go nie zatrudniłem.

WL: Rozumiem – mowa jest srebrem, a milczenie złotem. Z tego, co wiem, to oprócz usług polegających na sprzątaniu prowadzi Pan jeszcze inną działalność.

WS: Zgadza się. Poszerzyłem usługi ROMWIT POLSKA o koncesjonowaną ochronę mienia w sensie ochrony fizycznej, a w niedalekiej przyszłości usługi te chcę poszerzyć o działania detektywistyczne i konwoje. Mam jeszcze kilka innych pomysłów, ale nie chcę zapeszyć i w związku z tym wstrzymam się z ich ujawnianiem.

WL: Z uwagi na fakt, iż widzę, że jest tu coraz większy ruch, a Pańskie telefony rozgrzewają się do czerwoności, nie będę dłużej przeszkadzał. Życzę dalszych sukcesów i bezproblemowego przekroczenia unijnych progów. Dziękuję za poświęcenie mi swojego cennego czasu.

WS: Dziękuję również i proszę wszystkich pozdrozić od nas i od całej firmy ROMWIT POLSKA.

Już po wyjściu z gabinetu Prezesa dowiedziałem się od... hm... anonimowego pracownika firmy, że pani Arletta Sierszeńska, oprócz funkcji doradcy Prezesa, jest również „dobrym duchem” ROMWIT POLSKA. Niekonwencjonalny wystrój obszernego pomieszczenia biurowego dla średniego aktywu to jej dzieło. Orientalne zapachy, kadzidełka, oryginalne świeczniki, świąteczna choinka, misa z orzechami włoskimi ze stylowym, drewnianym „dziadkiem do orzechów” oraz dziesiątki innych gadżetów, stwarzających niepowtarzalną atmosferę pomieszczeń firmowych to efekt jej poczucia piękna. Rzadko kiedy można spotkać człowieka z analitycznym sposobem myślenia i jednocześnie obdarzonego zmysłem artystycznym... Ponadprzeciętność w każdym calu – z takimi doradcami można spokojnie oczekiwać maja 2004 roku.

Leszek Rembecki

Przed wyborami do UE

**PRAWO I
SPRAWIEDLIWOŚĆ**
(Praworządny Luboń)



nieobecni we władzy Lubonia

W środę 24 marca o godz. 18.00 w Bibliotece Miejskiej odbędzie się spotkanie z Małgorzatą Stryjską – posłanką PiS na Sejm. Tematem spotkania będą wybory parlamentarne do UE oraz program przebudowy systemu ochrony zdrowia – odpowiedzialność państwa za zdrowie Polaków.

Serdecznie zapraszamy wszystkie stowarzyszenia lubońskie: „Forum Lubońskie”, „Przewodniczący Koła PiS „Praworządny Luboń” Zygmunta Kukulę

PO, Centroprawicę, SLD-UP, „Wspólnotę Lubońską” i „Luboniankę z Miastem” oraz radnych miasta Lubonia.

Przewodniczący Koła PiS „Praworządny Luboń”
Zygmunt Kukula

Pomoc społeczna

Wprowadzenie

Omówienie pomocy społecznej udzielanej mieszkańcom naszego miasta w roku 2003 poprzedzimy przypomnieniem fragmentu zapisu postanowień „Ustawy z 29.11.1990 r. o pomocy społecznej” (Dz. U. Nr 87):

„Art. 1. 2. Pomoc społeczną organizują organy administracji rządowej i samorządowej, współpracując w tym zakresie z organizacjami społecznymi, związkami wyznaniowymi, stowarzyszeniami o charakterze charytatywnym, fundacjami oraz osobami fizycznymi.

3. Osoby i rodziny korzystające z pomocy społecznej są zobowiązane do współdziałania w rozwiązywaniu ich trudnej sytuacji życiowej.

Art. 2. 1. Celem pomocy społecznej jest zaspokajanie niezbędnych potrzeb życiowych osób i rodzin oraz umożliwienie im bytowania w warunkach odpowiadających godności człowieka. Pomoc społeczna powinna w miarę możliwości doprowadzić do życiowego usamodzielnienia osób i rodzin oraz ich integracji ze środowiskiem”.

Tyle fragment zapisu ustawy, który pozostawiam bez komentarza.

- rodziny patologiczne, niezaradność życia – 210 (204) w tym alkoholizm 52 (49),
- rodziny niepełne – 99 (97),
- rodziny z występującym bezrobociem – 280 (260),
- rodziny, w których występuje długotrwała choroba, niesprawność – 203 (194).

W roku 2003 rozpatrzone 1679 (1169) wniosków. Ośrodek wydał 2707 (1562) decyzji. W roku 2003 zgłosiło się 117 (122) rodzin, które nie korzystały z pomocy wcześniej. Z tego 67 (87) rodzin otrzymało pomoc, a 50 (35) otrzymało decyzje odmowne, w tym 31 (26) z powodu przekroczenia kryterium dochodowego, a 19 (9) z powodu braku dokumentów.

Ogólnie MOPS wydał 236 (123) decyzji odmownych, z tego:

- 85 (59) z powodu przekroczenia kryterium dochodowego [od 0 do 50 zł dotyczyło 29 (11) wniosków, od 51 do 100 zł – 17 (9), od 101 do 300 zł – 27 (20) rodzin, od 301 i powyżej odmówiono 12 (19) rodzinom,
- 27 (2) z braku środków na zasiłki okresowe,
- 43 (29) z powodu niedostarczenia dokumentów,

Lp.	Zadania	Rok	Źródła finansowania z budżetu				Razem	
			miasta Lubonia		województwa (państwa)			
			zł	%	zł	%	zł	%
1.	zlecone	2002	–	–	868 025	100,0	868 025	100,0
		2003	–	–	844 694	97,3	844 694	97,3
2.	własne	2002	428 853	100,0	–	–	428 853	100,0
		2003	528 815	123,3	–	–	528 815	123,3
3.	utrzymanie MOPS	2002	315 360	100,0	186 900	100,0	502 260	100,0
		2003	354 394	112,4	189 800	101,6	544 194	108,3
	razem	2002	744 213	100,0	1 054 925	100,0	1 799 138	100,0
		2003	883 209	118,7	1 034 494	98,1	1 917 703	106,6

Udzielaniem pomocy społecznej mieszkańcom naszego miasta zajmuje się Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej (MOPS) mieszczący się na ul. Źródlanej 1. Pomoc udzielana jest na podstawie kryteriów, które ujmuje ustawa o pomocy społecznej i za przestrzeganie których odpowiedzialność ponosi MOPS. Niezrozumienie tego przez ubiegających się o pomoc jest często źródłem nieporozumień.

Wielkość środków finansowych, jakie zostały wydane na pomoc społeczną mieszkańcom miasta Lubonia w roku 2003, przedstawiam w tabeli. Dla porównania zamieszczono w niej również środki z poprzedniego roku (2002).

Środki finansowe pochodzą z dwóch źródeł, tj. z budżetu wojewody na zadania zlecone i z budżetu miasta Lubonia na zadania własne. Natomiast utrzymanie MOPS jest finansowane z obydwu budżetów.

Z pomocy MOPS bez względu na formę, rodzaj i źródło finansowania skorzystały 592 (596) rodziny na ogólną kwotę 1 373 509 zł (1 296 878 zł). W nawiasach podano wartości dotyczące 2002 r.

Struktura rodzin korzystających z opieki przedstawia się następująco:

- 2 (3) w związku ze zmianą miejsca zamieszkania,
- 15 (2) z powodu odmowy przeprowadzenia wywiadu środowiskowego,
- 23 (15) z powodu umorzenia po wycofaniu wniosku przez mieszkańca,
- 3 (1) z powodu braku uprawnień do zasiłku stałego,
- 25 (8) zbyt niskich wydatków mieszkaniowych,
- 11 (4) za dużej powierzchni mieszkaniowej,
- 2 (0) z braku tytułu prawnego.

Podajemy obecne kryterium dochodowe (netto), które wynosi:
1) osoba samotna – 461 zł
2) rodzina:
 - na pisemną prośbę – 418 zł,
 - na drugą osobę i dzieci powyżej 15. roku życia – 294 zł (na każde z osobną),
 - na dzieci do 15. roku życia włącznie – 210 zł (na każde z osobną).

Publiczna debata II

Lubońskie Stowarzyszenie „Centrum” zaprasza mieszkańców Okręgu Wyborczego nr 3 – LUBOŃ oraz radnych tego okręgu do wzięcia udziału w debacie pt:

„Porozmawiajmy o naszych problemach ponad podziałami politycznymi”.

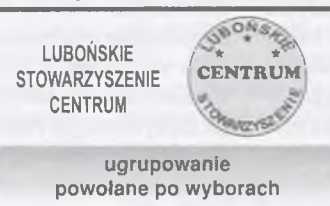
W trosce o dobro poszczególnych okręgów wyborczych inicjujemy cykl spotkań radnych oraz mieszkańców tych okręgów. Każdy lubonianin może przyjąć na spotkanie, podzielić się swoimi problemami, zadać pytanie radnemu, wygłosić swoją opinię. Pytania do radnych można również zgłaszać telefonicznie – w poniedziałki między godziną 19.00 a 20.00 pod nr telefonu 810-51-15.

W następnych miesiącach planujemy spotkania wyborców i radnych z pozostałych okręgów. Nasze debaty nie mają na celu krytykowania pracy radnych, zależy

nam jedynie na wymianie poglądów i na znalezieniu rozwiązania wielu problemów.

Zdajemy sobie sprawę, że każdy okręg wyborczy ma własne, specyficzne problemy – i dlatego uważamy, że spotkania mieszkańców poszczególnych okręgów mogą dać lepsze rezultaty niż debata ogólna. Zależy nam na wzajemnym szacunku rozmówców oraz szczerości i otwartości dyskusji.

Spotkanie odbędzie się 27 kwietnia 2004 r. o godzinie 18.00 w sali Spółdzielni Mieszkaniowej „Spójnia” na ul. 3 Maja.



Realizacja zadań

Zadania zlecone (finansowane z budżetu wojewody)

Na realizację zadań zleconych MOPS wydatkował kwotę 844 694 zł (868 025 zł). Wydano ją następująco:

	Gospodarstwa domowe (ilość)	Kwota (zł)
Zasiłki stałe ogółem w tym:		
- stałe (matki wychowujące dzieci niepełnosprawne)	53 (55) 25 (26)	183 516 (176 086) 105 754 (104 518)
- stałe wyrównawcze (z powodu wieku i inwalidztwa)	28 (29)	77 762 (71 568)
Renty socjalne do 09.2003 (-)	85 (76)	284 634 (341 224)
Zasiłki okresowe ogółem w tym:		
- gwarantowane (obligatoryjne)	173 (130) 15 (11)	104 000 (115 026) 45 889 (42 616)
- zasiłki okresowe fakultatywne	158 (119)	58 111 (72 410)
Zasiłki z tytułu macierzyństwa	20 (21)	24 274 (26 475)
Zasiłki rodzinne	32 (32)	6 635 (10 811)
Zasiłki pielęgnacyjne	41 (41)	47 926 (54 389)
Składki na ubezpieczenia społeczne	31 (37)	39 253 (49 389)
Składki na ubezpieczenia zdrowotne	142 (126)	37 894 (43 581)
Obiady szkolne	–	28 073 (19 872)
Wyprawki dla pierwszoklasistów	19 (19)	1 800 (1 710)
Dodatki mieszkaniowe	166 (140)	85 880 (29 462)
Pomoc dla rolników	7 (-)	809 (-)

Zadania własne (finansowane z budżetu miasta Lubonia)

Obejmują one zasiłki celowe, dodatki mieszkaniowe i usługi opiekuńcze. Na te zadania MOPS wydatkował kwotę 528 815 zł (428 853 zł).

MOPS poza udzielaniem pomocy w zakresie zadań zleconych i własnych prowadził noclegownię, gdzie przebywały 24 (14) osoby, w tym: 5 (3) dzieci i 3 (4) kobiety. 18 (9) osób to mieszkańcy

cd. na str. 16

	Ilość gospodarstw domowych	Kwota (zł)
Zasiłki celowe w tym:		
- obiady szkolne	352 (337) 89 (99)	305 500 (224 100) 50 881 (15 579)
- obiady w jadłodajni	32 (20)	10 513 (5 931)
- węgiel	185 (163)	78 096 (68 412)
- żywność	290 (247)	121 446 (94 164)
- wyprawki szkolne	68 (49)	8 920 (7 450)
- dopłaty do prądu, gazu	111 (81)	15 110 (17 847)
- czynsz	58 (19)	7 090 (6 793)
- woda	5 (14)	470 (1 282)
- odzież, obuwie	42 (16)	2 810 (1 650)
- pogrzeby	2 (1)	3 000 (1 460)
- inne	79 (16)	7 064 (3 532)
Dodatki mieszkaniowe (suma z zadań zleconych i własnych)	166 (140)	124 416 (57 467)
Usługi opiekuńcze	29 (32)	98 999 (147 286)

Zrzutka na kotłownię

Znaczne kontrowersje wśród mieszkańców osiedla Luboniana wzbudza nowa opłata, która od stycznia została włączona do czynszu. O przedstawienie opinii w tej sprawie poprosiliśmy władze spółdzielni mieszkaniowej.

Od stycznia, przez okres 23 miesięcy mieszkańcy lubońskiego osiedla ponoszą dodatkowe koszty związane z modernizacją kotłowni w innych miejscowościach, w których znajdują się budynki spółdzielni. Miesięcznie za każdy m² mieszkania zapłacimy dodatkowo 15 gr (co miesiąc mieszkańcy płacą już za każdy m² 59 gr na fundusz remontowy oraz 34 gr na konserwację mieszkań). Zakładając średnią powierzchnię mieszkania 50 m² miesięcznie będziemy musieli odprowadzić na konto spółdzielni dodatkowo 7,50 zł, a w całym tym okresie 172,50 zł. Opłatę, o której mowa, wprowadzono na poczet budowy i modernizacji kotłowni w Czempiniu, Gorzycach, Jasieniu, Piechaninie i Stęszewie. Innymi słowy lubońscy członko-

wie spółdzielni finansują w znacznej części inwestycje w tych miejscowościach. Zdaniem prezesa Spółdzielni Mieszkaniowej, pani Alicji Wachowiak, mieszkańcy tych miejscowości nie są w stanie samodzielnie sfinansować tak dużych wydatków, a spółdzielnia również nie mogła pokryć kosztów tak dużej inwestycji z opłat na rzecz funduszu remontowego. Łączne koszty związane z tą inwestycją poniesione przez spółdzielnię to ok. 800 tys. zł. W chwili obecnej do spłacenia pozostało jeszcze ok. 300 tys. Prezes podkreśla, że wstępną decyzję podjęła rada nadzorcza, jednakże uchwałę na wniosek tejsze rady przyjęło zebranie przedstawicieli, które reprezentuje mieszkańców.

Rafał Marek

Miejscowości	Ilość mieszkań	Powierzchnia lokali mieszkalnych w m ²
Lubon	2.047	99.462,70
Mosina	270	11.728,00
Czempin	210	12.365,03
Tarnowo Podgórne	80	4.528,00
Stęszew	32	1.750,40
Gorzycy	24	1.559,20
Piechanin	16	1.036,40
Jasień	8	605,20
Razem lokali mieszkalnych	2.687	133.034,93

Pomoc społeczna

cd. ze str. 15

Lubonia, a 6 (5) pochodzi z innych gmin. Koszt utrzymania noclegowni wyniósł 22 900 zł (16 732 zł). MOPS prowadził również świetlicę socjoterapeutyczną, do której uczęszczało 20 dzieci w wieku od 7 do 14 lat. Na funkcjonowanie świetlicy wydatkowano kwotę 43 657 zł (55 596 zł), która pochodziła ze środków Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Utrzymanie MOPS

Koszty utrzymania MOPS wyniosły 544 194 zł (502 260 zł), a w tym fundusz plac 415 981 zł (390 598 zł), co stanowi 76,4% (77,8%) kosztów utrzymania.

Utrzymanie MOPS jest finansowane z budżetu Lubonia i wojewody, co przedstawiono w tabeli. Z budżetu miasta wyniosły one 354 394 zł (315 360 zł), co stanowi 65% (63%), a z budżetu wojewody – resztę, tj. 189 800 zł (186 900 zł), czyli 35% (37%). Łączne wydatki na pomoc społeczną przedstawione w tabeli wynoszą 1 917 703 zł (1 799 138 zł), co stanowi wzrost o 6,6% w stosunku do 2002 r., w tym z budżetu Lubonia 883 209 zł (744 213 zł), tj. 46% (41%), a z budżetu wojewody 1 034 494 zł (1 054 925 zł), czyli 54% (59%).

Wnioski

Analizując wydatki na pomoc społeczną w naszym mieście w 2003 r., zauważa się:

- zwiększenie wydatków z budżetu Lubonia o 18,7% a zmniejszenie z budżetu wojewody o 1,9% w stosunku do 2002 r.,

- zmniejszenie wielkości środków z budżetu województwa na zadania zlecone o 2,7% w stosunku do roku 2002, mimo wzrostu ilości zasilków okresowych ze 130 na 173, co stanowi 33%,

- na utrzymanie MOPS z budżetu wojewody skierowano środki finansowe większe o 1,6% w stosunku do roku 2002, podczas gdy z budżetu Lubonia ten wzrost wyniósł 12,4%,

- na zadania własne z budżetu Lubonia wydano 23,3% więcej środków finansowych w stosunku do roku 2002. Mimo takiego zwiększenia środków finansowych wydano 27 (2) decyzji odmownych dotyczących zasilków okresowych (z powodu braku środków finansowych). Jest to stan niepokojący, zważywszy na ilość bezrobotnych, których w na początku 2003 r. było 969, a na koniec stycznia br. już 1108, czyli o 139 osób więcej (14,3%). Niestety brak oznak na ich zmniejszenie.

Sytuacja jest niepokojąca tym bardziej, że maleją środki finansowe na pomoc społeczną w budżecie Lubonia na 2004 r., o czym pisano w ostatnim wydaniu „Więści Lubońskich”.

dr inż. Marian Szymański
radny Rady Miasta Lubon

Ruszyła inwestycja

Na teren przyszłego cmentarza komunalnego przy ul. Armii Poznań zwozi się ziemię z placu budowy w Centrum Lubonia (ul. Wschodnia), żeby podwyższyć o ok. 1 m poziom nekropolii do wymaganego. Według zapowiedzi, pierwsze pochówki przewidywane są na jesień. (PPR)



foto: Piotr Paweł Ruskowski

Prywatna przychodnia?

Przychodnia Lekarza Rodzinnego na ul. Okrzei działa na zasadzie spółki, której szefem jest dr Andrzej Rudziński. Obsługuje 10 300 pacjentów. Nie jest tajemnicą, że komunalny budynek, w którym się mieści lecznica, nie spełnia wszystkich warunków socjalnych i sanitarnych. Pięć lat temu dr Rudziński podjął rozmowy z Urzędem Miasta na temat rozbudowy ośrodka. Jednak z względu na brak uregulowania własności gruntu rozmowy zakończyły się fiaskiem.

WL: Jak widzi Pan przyszłość przychodni?

A.R.: Uważam, że dobrze zarządzane i zadbane jest tylko to, co prywatne. Natomiast mienie społeczne wymaga bardzo wielu organów nadzorujących, a to wiąże się z mniej wydajną pracą. W związku z tym przewiduję budowę przychodni z własnych środków.

WL: Przychodnia będzie więc prywatna?

A.R.: W tej chwili też jest, jeśli wziąć pod uwagę remonty, które przeprowadzam z własnych środków. Ostatnio odremontowałem pokój szczepień, który został zalany z powodu ciekącego dachu.

WL: Budynek jednak jest komunalny?

A.R.: Tak. Dzierżawimy go. Baza nie jest moją własnością.

pieniędzy. Te świadczenia są konieczne i są na nie pieniądze, należy je tylko uzyskać z funduszu zdrowotnego. Jeśli podejmę kredyt na budowę nowej przychodni, obciążę mnie on na co najmniej 25 lat. Nie wyobrażam sobie tej placówki bez kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia, bo taka przychodnia się po prostu nie utrzyma.

WL: Gdzie mogłaby powstać nowa placówka?

A.R.: Grunt przewidziany jest przy ulicy Wschodniej.



Andrzej Rudziński



Przychodnia Lekarza Rodzinnego na ul. Okrzei

WL: Wtedy przystąpi pan do przetargu?

A.R.: Tak. Myślę, że w ciągu roku wszystko będzie wiadome. Przewiduję, że przyszły ośrodek miałby ok. 200 m², aptekę oraz osobne wejścia dla dzieci zdrowych i chorych (choć trendy światowe są już inne).

WL: Kończąc kwestię przychodni przy ul. Okrzei – tu już nie działa się nie będzie?

A.R.: Nie. W tym zakresie rozwijać się już nie mogę, a pacjentów przybywa coraz więcej.

WL: Czy taka baza jest konieczna?

A.R.: Przychodnia nie wymaga tak ogromnej bazy jak szpital. Te muszą funkcjonować w oparciu o subwencje samorządowe lub ze skarbu państwa. Natomiast przychodnie w Wielkopolsce są już w większości prywatne.

WL: Czy nie istnieje zagrożenie, że prywatna przychodnia stanie się nieosiągalna dla przeciętnego pacjenta?

A.R.: Jeśli ktoś targnie się na wybudowanie przychodni, to niech sobie nie wyobraża, że utrzyma się bez świadczeń w ramach ubezpieczeń. Do prywatnej placówki przychodzą ludzie z konkretnymi schorzeniami. Na profilaktykę typu: szczepienia, EKG czy pomiar ciśnienia na ogół nie starcza pacjentowi

WL: A działka za budynkiem?

A.R.: Tego gruntu miasto sprzedać mi nie chce. Trudnołożyć własne środki na coś, co nie będzie moje. Problem tkwi w tym, że miasto mogłoby inwestować w starą przychodnię, a ja byłbym dzierżawcą, ale czasy są takie, że należy sobie stworzyć miejsce pracy. Spółka podjęła już decyzję. Jestem już po poważnych rozmowach z firmą Bud Dom. W przyszłym tygodniu oczekuję odpowiedzi.

WL: Zostaje więc oczekiwanie na przetarg.

A.R.: Jestem nastawiony optymistycznie. Zapewniam, że zmiana statusu przychodni może wpłynąć jedynie korzystnie na świadczone usługi medyczne.

rozmawiała: Katarzyna Frąckowiak

Wziąć los w swoje ręce – wstęp patrz str. 2

Sposób na życie

Pani Urszula Nowakowska-Adamska jest mieszkanką Lubonia od urodzenia. Do 22. roku życia mieszkała w rodzinnym mieście. Następnie około 16 lat spędziła w Poznaniu. W roku 1998 przeprowadziła się z powrotem do rodzinnego domu. Jest szczęśliwą mężatką, ma wspaniałego syna i ukochaną mamę. Od 1996 r. prowadzi nowoczesną firmę samochodową blacharsko-lakierniczą (również w Luboniu). Przez cztery lata firma współpracowała z dilerami Hondy i Toyoty. Naprawiono w niej tysiące samochodów. Niestety w branży nastąpiło załamanie rynku. Firma wciąż działa, ale na innych zasadach.

Pani Urszula jest kobietą czynu i trudno było jej pogodzić się ze stagnacją. Postanowiła stworzyć coś nowego. Nowym okazał się punkt usługowy pod nazwą „Pogotowie Krawieckie”. Tu klient może liczyć na szybkie rozwiązanie swojego „ubraniowego” problemu: skrócić je, zwęzić, wszyć itp. Dla pani Urszuli Nowakowskiej-Adamskiej stał się nowym sposobem na życie. Pomysł pojawił się podczas przyjacielskiej rozmowy z przyjaciółką, która prowadzi podobną działalność na Dębucu. Pani Urszula uznała, że na terenie Lubonia taka forma usług okazałaby się bardzo przydatna. Pawilon przy ul. Żabikowskiej (na terenie znanego ryneczku) był wolny, niezwłocznie przystąpiła więc do działania. Szybko przekonała się, że dzisiaj usługi jej pogotowia są niezbędne. Wyznaje zasadę, że sztuką jest tak wykonać swoją pracę, by klient zadowolony wracał i jeszcze informował o usługach innych. Solidność, uprzejmość i serdeczność to główne atuty pani Urszuli. (K.K.)

„Już w styczniu zacznę myśleć o Wielkanocy”

Dzieje się tak za sprawą kolorowych jajek – malowane. „Trzeba pomalować ich wiele, tyle jest miłych ludzi do obdarowania...” – mówi Mirosława Wiza-Schoenradt.

Pierwsze prezenty otrzymują goście imieninowi (26 II) – przy każdym nakryciu, obok płonącej świecy znajdują kolorową wydmuszkę.

Aby powstała taka jajkowa malowanka, trzeba wiele pracy. Najpierw dokładnie szoruje się wydmuszkę silnym detergentem, a dopiero potem maluje. Pani Mirka (razem z sąsiadką, p. Kasią Lewicką), maluje na skorupce farbami akrylowymi całe miniaturowe krajobrazy, scenki rodzajowe; znaleźć też można wiele motywów kwiatowych. Aby zachować barwy, malunek utrwała werniksem.

Pani Mirka zna oczywiście tradycyjne pisanki, kraszanki, skrobanki oraz regionalne motywy i wzory, ale tworzy własne. Cieszy ją żywe kolory na jajku, „cieszy sama frajda malowania”. Inspiracją może być wszystko: przyroda, obejrzany film, podróż...

A podróże w życiu pani Mirki są bardzo ważne. Oprócz krajów europejskich odwiedziła kilka eg-

zotycznych dla większości ludzi miejsc na Ziemi. Była w Egipcie, Izraelu, Birmie, Kambodży, Nepalu... Urzekły ją jednak Indie: mogłaby tam ciągle wracać; do ludzi, którzy tam żyją i do ich kultury.

W mieszkaniu pełno jest pamiątek z podróży, ale widać też wiele wytworów pracy jej rąk. Bo pani Mirka również maluje, wyszywa (spod jej rąk wychodzą całe obrazy z maleńkich krzyżyków), haftuje (najchętniej Richelieu). Lubi też pracę w ogrodzie. Po prostu cieszy się z życia i je docenia. Jest szczęśliwą żoną i mamą czwórki dzieci.

Tymczasem miniony rok mógł być tym ostatnim; poważnie chorowała. Choroba otworzyła jednak przed nią nowe możliwości. Dzięki niej pani Mirka zainteresowała się niekonwencjonalnymi metodami leczenia, energią Reiki. Przeszła kolejne wtajemniczenia, pokonała chorobę.

Jest dobrym, ciepłym człowiekiem. Mówi, że na ulicy Nowiny, gdzie mieszka, wszyscy są tacy: życzliwi innym, pełni pasji i radości życia.

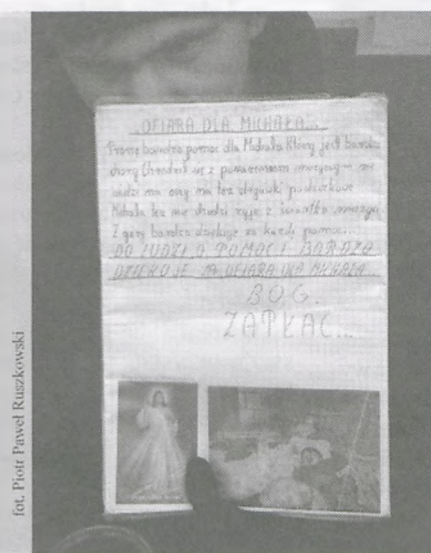
(K A-P)



fot. Piotr Paweł Ratuszkowski

Desperacja czy zarobek na piwo

Ubożenie społeczeństwa, bezradność, brak pracy, problemy zdrowotne popychają ludzi do żebractwa. To częste zjawisko spotkać można głównie przed kościołami i większymi sklepami. Na zdjęciu – mężczyzna żebrzący o datki na chore dziecko przed wejściem do kościoła pw. św. Jana Bosko. (I)



fot. Piotr Paweł Ratuszkowski

Z myślą o jubileuszu miasta

W bieżącym roku Luboń obchodzi jubileusz 50-lecia uzyskania praw miejskich. Każdy z mieszkańców własnymi propozycjami i pomysłami może również uświetnić tę rocznicę. Ciekawe imprezy i uroczyste spotkania odbywać się będą niemal przez cały rok.

Towarzystwo Miłośników Miasta Lubonia włącza się również do tych przygotowań i ma szereg propozycji.

Już w kwietniu zostanie zorganizowany **IV Przegląd Twórców Nieprofesjonalnych**, na którym można będzie zaprezentować własną twórczość i zainteresowania. W maju sekcja historyczna Towarzystwa Miłośników Miasta Lubonia będzie organizatorem wielkiego **rajdu Szlakiem Fortyfikacji** z metą w Luboniu.

Miłośnicy miasta zamierzają realizować imprezy w takich miejscach Lubonia, w których do tej pory nic się nie działo. W tym roku przewiduje się zorganizowanie **wielkiej kapeliady**. W plenerze zaprezentują się zespoły z muzyką lekką i przyjemną i z niespodziankami. We wrześniu proponujemy zorganizowanie **wystawy pt. „Stowarzyszenia porządowe we współpracy z samorządem lokalnym”**, a w październiku **V Powiatowego Przeglądu Chórów** – jako podsumowanie programu jubileuszowego naszego miasta.

Antoni Przybylski TMML

List do redakcji

Perypetie wynajmującego

Wynajmuję domek o powierzchni 30 m² na ul. 3 Maja. Przedstawiam w skrócie moje problemy związane z wynajmem oraz zachowaniem właścicielki zajmowanego przeze mnie domu.

Umowę z panią H. zawarłam po wielkich staraniach (po 14 dniach od wprowadzenia się). Warunkiem spisania dokumentu, postawionym przez właścicielkę, było niezameldowanie nas. Dostosowałam się, gdyż zdążyłam się już wprowadzić i kolejna przeprowadzka wiązałaby się z ponownymi znacznymi kosztami. Tymczasem pani H. naślała na nas policję z Lubonia w celu wywiezienia nas do noclegowni, ponieważ nie posiadamy meldunku. Zgłosiłam się więc do Wydziału Spraw Obywatelskich w Urzędzie Miasta Luboń, okazując spisana umowę, pokwitowania wszystkich dotychczasowych wpłat oraz nasze – najemców dowody osobiste. 7.10.2003 r. zostaliśmy zgodnie z prawem zameldowani. Pani H. uznała, iż meldunek uzyskałam za łapówkę (...).

Oplaty za wynajem w kwocie 650 zł uiszczam terminowo. (...) Za wodę, prąd i gaz zmuszona jestem płacić wg uznania pani H., a nie zgodnie z faktycznym zużyciem, gdyż nie ma podliczników.

W okresie grzewczym uzgodniliśmy wzór opłat, który właścicielka przyjęła ustnie

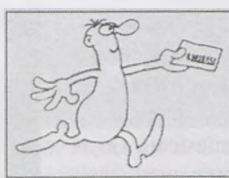
w obecności starszego komisarza skarbowego Izby Skarbowej oraz innego świadka – znajomego właścicielki. Przy każdym płaceniu są problemy. Dwukrotnie już miałam odłączony prąd i gaz, a nawet wodę, bo nie uiściłam opłaty pocztowej – 3,50 zł.

Kłamie i wydzwaniania na policję, by nas wyrzucili. Burd nie urządzamy, tymczasem 30.09.2003 r. otrzymałam wypowiedzenie, ponieważ wyprawiłam imieniny. Hałasu nie było, a gościem był nasz przyjaciel (1 osoba).

Pani H. oprócz mojego wynajmu ma kolejne dwa (...)

Z uwagi na okres zimowy, zameldowanie oraz obowiązek miesięcznego wypowiedzenia ta pani nie ma prawa nas wyrzucić (nowy wynajem będziemy mieć od 1.08.2004 r.). Wszelkie moje próby skłonięcia właścicielki, by zapoznała się z przepisami o wynajmie kończą się fiaskiem (...).

Zwróciłam się do wszystkich dostawców: wody, prądu, gazu i okazało się, że odczyty są co dwa miesiące, z wyjątkiem wody (co trzy), a nie jak miałam płacić –



co miesiąc. Kiedy wykazałam matactwo pani H., rozpoczął się problem ze śmieciami, a potem kolejne. Tak wrednej kobiety nie spotkałam. Ma wszystko gdzieś, bezczelnie śle kartki zastraszające nas wypowiedzeniem, wyłączeniem wody itd. Zakłóca nam niedziele i prawie każde popołudnie. Wczoraj zaprosiliśmy fachowca w sprawie pieca, by ogrzewać sobie mieszkanie, a pani H. wezwała policję, powołując się na pkt. 11 wypowiedzenia z 30.09.2003 r. Przyjechali i odjechali, marując tylko paliwo. (...)

Mogłabym dochodzić swoich praw przed sądem. Niezależnie uważam też, że należy się tej Pani chociaż małe ostrzeżenie przed szafowaniem słowami (...) i brakiem szacunku dla prawa i przepisów o najmie. Najemca to nie skarbonka, a człowiek. Jeśli płaci, należy dodać, że tak jak my, jest uczciwy.

Ostatnio za zgodą właścicielki nagrałam na dyktafon przebieg naszego rozliczenia za prąd i gaz. Pani H. dodała na koniec, że mam uważać chodząc po Luboniu, bo jej syn „mnie załatwi i będę kaleką”. To zastraszanie zamierzam zgłosić w prokuraturze, gdyż policja w Luboniu nie interweniuje na moją prośbę.

Z poważaniem

Sabina Wichtowska

Zasłużony urzędnik

Po 37 latach pracy w lubońskim Urzędzie Miasta i 45 latach pracy zawodowej przeszła na emeryturę pani Barbara Melinger.

Przez ostatnie 13 lat prowadziła ewidencję działalności gospodarczej. Przedtem zajmowała się obroną cywilną, a wcześniej sprawami wojskowymi. Przez krótki okres od zatrudnienia w urzędzie (1966 r.) pracowała w referacie socjalno-kulturalnym, w którym do jej obowiązków należały sprawy związane z opieką społeczną.

Pani Barbara pochodzi z koszańskiego. Do Lubonia sprowadziła się w 1958 r. i podjęła pracę w Zakładach Rowerowych „Romet”. Potem była przedszkolanką w nieistniejącej już dziś placówce na ul. Jagielly (jest absolwentką liceum pedagogicznego). Przez krótki czas pracowała w poznańskich Zakładach Tytoniowych.

Początek każdej nowej pracy pani Barbary w urzędzie wiązał się zawsze z przejściem dużej liczby obowiązków, wynikającej ze zmian organizacyjnych lub zmian przepisów. Nie bała się ich jednak. W 1996 r., kiedy trzeba było przestawić się z maszyny do pisania na komputer, samodzielnie wprowadziła do niego konieczną dla ewidencji

bazę danych. Oprócz jednej dłuższej przerwy chorobowej i urlopu macierzyńskiego nie korzystała w pracy z innych dłuższych zwolnień, które na samodzielnie piastowanym stanowisku wiązałyby się z dużymi zaległościami. Spośród prac sprawowanych w lubońskim magistracie, z uwagi na kontakt z ludźmi, najbardziej ceni sobie tę w dziale ewidencji działalności gospodarczej. Wiąże z urzędem miłe wspomnienia, ale bez obaw myśli o emeryturze.

Podczas 37 lat pracy w lubońskim Urzędzie Miasta pani Melinger była kilkakrotnie nagradzana. Otrzymała m.in. Medal 40-lecia PRL., Medal Matki, Zasłużonego Pracownika Państwowego, Medal Pamiątkowy „Znicz Pamięci Pokoju”, Odznakę Honorową za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego, Odznakę Honorową Miasta Poznania oraz Srebrny i Złoty Krzyże Zasługi. (HS)



Złoci jubilaci

W piątek 13 lutego w Urzędzie Stanu Cywilnego odbyła się uroczystość upamiętniająca 50-letni staż małżeński kolejnych lubońskich par.

Dyplomy i medale od Prezydenta RP otrzymali z rąk burmistrza Włodzimierza Kaczmarka państwo Kazimiera i Henryk Idzikowscy, Halina i Henryk Kobusowie oraz Zdzisława i Stefan Wiatrowie, którzy w ubiegłym roku obchodzili 50. rocznicę ślubu. Wyrazy uznania od głowy państwa nadeszły również dla nieobecnych na uroczystości Heleny i Kazimierza Rudnickich. Niestety pan Kazimierz nie dojechał na ceremonii w USC, zmarł w styczniu br.

Po oficjalnej części spotkania, na jubilatów i ich gości czekał poczęstunek w towarzystwie burmistrza Lubonia. Były



Od prawej państwo Wiatrowie, Kobusowie i Idzikowscy. w towarzystwie burmistrza W. Kaczmarka

wspomnienia, w których losy rodzinne przeplatały się z historią miasta oraz poparte fotografiami, przepojone wdziękiem opowieści o dzieciach i wnukach. (HS)

Józef Nowicki

Wspomnienie (1892 – 1970)

Minęły 101. rocznica urodzin i 33. rocznica śmierci mojego Ojca Józefa Nowickiego, urodzonego w Iwnie, w powiecie średzkim – w dobrach hrabiego Ignacego Mielżyńskiego, osiadłego w Luboniu.

Pamiętam Ojca. Był spokojnym, dobrym człowiekiem. Lubił czytać i opowiadać różne ciekawe, historyczne wydarzenia, a także śpiewał. W mojej pamięci pozostały patriotyczne pieśni: „Witaj, majowo jutrzeńko”, „Patrz Kościuszko na nas z nieba”, „Przybyli ułani pod okienko”, „Bywaj dziewczę zdrowe” i „O, mój rozmarynie”, a z bajek „O zbójcu Macieju” i „Powrót taty”.

Był to okres Jego młodości – lata 30. ubiegłego wieku. Z Mamą stanowili dobrą parę. O tym, że tak istotnie było – świadczą stare fotografie. Pamiętam też ojcowski frak, cylinder oraz melonik, a także laseczkę.

Niemiecką szkołę podstawową ukończył w Iwnie w roku 1906. Od dnia urodzin do roku 1913 przebywał w domu rodzicielskim, uczył się i pomagał w domowym gospodarstwie, a potem jako młody, dorastający człowiek pracował w hrabiowskim folwarku i stadninie koni.

14 kwietnia 1913 r. został powołany do służby wojskowej w armii pruskiej. Służbę odbywał 35. pułku piechoty w Brandenburgii. Z chwilą wybuchu I wojny światowej został wysłany na front. 14 września 1914 r. koło miejscowości Cour Soupier został ranny. Z pola bitwy znieśli Go angielscy sanitariusze. Po kilku dniach pobytu w miejscowym lazarecie przewieziony został do Anglii i umieszczony w obozie jenieckim w miejscowości Teltham. Tam przeżył wojnę.

15 listopada 1919 r. przewieziono Go do ówczesnego Wolnego Miasta Gdańska, do obozu przejściowego. Do Iwna powrócił 4 grudnia 1919 r. W pierwszym półroczu 1920 r. wyjechał, wstępując do Wojska Polskiego. Wcielono Go do żandarmerii wojskowej. Po zwycięskiej bitwie warszawskiej przeniesiono Ojca do obwodu wileńskiego, gdzie pełnił swą służbę. Po zwolnieniu z wojska od roku 1922 do 1928 pracował w Korpusie Straży Granicznej, w Urzędzie Cel, na granicy polsko-niemieckiej z Prusami Wschodnimi, w obrębie Działdowa. Był funkcjonariuszem Straży Celnej.

Kolejno przeszedł następujące stanowiska:

– Od 26 marca 1922 r. był dozorcą magazynu celnego w miejscowości Prusy, z numerem służbowym 2529 (ten numer miał do końca służby). Wkrótce wysłany został na kurs do Szkoły Celnej w Wieluniu.

– 1 września 1923 r. mianowano Go na pomocnika biurowego i przeniesiono do Komisariatu w Uzdowie.

– 2 stycznia 1924 r. otrzymał nominację na stałego funkcjonariusza Straży Celnej w Prusach i Sękowie, w stopniu przodownika i wysłany ponownie na kurs, tym razem do Centralnej Szkoły Celnej w Górze Kalwarii koło Warszawy.

1 grudnia 1928 r. przeniesiono Go w stan spoczynku, z powodu redukcji.

Gdy był funkcjonariuszem Straży Celnej, dokształcał się z zakresu szkoły średniej w Toruniu i Kościerzynie.

W roku 1924 Ojciec poznał swoją przyszłą żonę – Teresę Stronkę (1901-1991). Miał wówczas 32 lata, a Mama 23. Narzeczeństwo nie trwało długo. Ślub cywilny odbył się 7 listopada 1924 r. w Urzędzie Stanu Cywilnego na Ratajach, a kościelny dwa dni później na Komandorii, w kościele św. Jana Jerozolimskiego. Po ślubie młodzi małżonkowie zamieszkali w Uzdowie koło Działdowa.

Z chwilą przeniesienia Go w stan spoczynku i otrzymania emerytury Ojciec wraz z rodziną przeprowadził się do Żabikowa koło Poznania i zamieszkał krótko w domu swego teścia Józefa Stronka na terenie cegielni Fechnera, a następnie w wynajętym mieszkaniu, na ul. Okrzei – wówczas Marszałka J. Piłsudskiego – u pp. Luberskich.

W roku 1929 Ojciec powziął decyzję o budowie domu. Miał w zanadru odprawę, zapożyczył się u ciotek z Chigacza oraz u swagry i kupił działkę w Żabikowie na ul. J. Matejki – wówczas Prezydenta Ignacego Mościckiego. Ziemia ta wtedy należała Senatowi Uniwersytetu Poznańskiego, a była kiedyś własnością hrabiego Augusta Cieszkowskiego.

Częściowo z opowieści Ojca i Mamy, a częściowo z mojej już pamięci wynika, jak ciężka i mozolna była ta budowa. Ojciec sam wykonywał niektóre zadania, pomagając wujkowi Antoniemu – murarzowi. Były takie momenty, że żałował, że w ogóle rozpoczął budowę tego domu. W trakcie budowy starał się o ponowne przyjęcie do pracy, tym razem w Poznańskim Urzędzie Cel. Otrzymał odmowę – brak wolnych miejsc pracy. Jednocześnie poczynił starania o pracę w Administracji Powszechnej Wystawy Krajowej (słynna PeWuKa) w Poznaniu. Pracę

otrzymał i był zatrudniony przez około dwa lata. Był to poważny „zastrzyk” w domowym budżecie, zbliżyły się bowiem kolejne raty spłaty pożyczki, pogłębiał się kryzys lat 30., który nie ominął naszej rodziny. Obniżona została Ojca emerytura i otrzymał zwolnienie z PeWuKi. W naszej sześcioposobowej rodzinie było coraz biedniej. Dom wreszcie został wykończony na tyle, że mogliśmy w nim zamieszkać. Urządzono także ogródek, rosły w nim jabłonie, grusze, śliwki i wiśnie, oraz warzywa. Cała nasza rodzina cieszyła się z własnego kąta. On cieszył się najbardziej.

Przymuszony trochę sytuacją finansową – z rekomendacji swego teścia przyjął pracę w cegielni Fechnera w Żabikowie, a potem na Ratajach w cegielni Ciesielczyka, gdzie pracował jako robotnik. Z Lubonia na Rataje jeździł rowerem przez Dębiny, pracował na trzy zmiany. Był coraz starszy i jazda rowerem tyle kilometrów była ponad Jego siły. W czasie okupacji w roku 1943 zatrudnił się w Zakładach Przemysłu Ziemniaczanego w Luboniu. Otrzymał zajęcie w kotłowni na stanowisku robotnika kotłowego i palacza. Szkodliwa praca podkopała Jego zdrowie. Minęło kilkanaście lat i było widać, że sił Mu ubywa. Pochylił się i narzekał na zdrowie. Kilka lat przed emeryturą przeniesiony został do biura majstra, gdzie wykonywał różne prace biurowe.

W roku 1957 przeszedł na emeryturę. Potem długo chorował. Umarł 18 stycznia 1970 r.

Wracając myślami do tamtych lat, widzę Go – cichego, pogodnego, czasem wesołego. Miał w sobie dużo ciepła. Był koleżeński i dość bezpośredni w kontaktach z ludźmi. Cieszył się, że interesuję się historią Polaków. Pobudzał wraz z wujkiem Stanisławem Ryfą do rozczytywania się w bohaterkich opisie powstania narodowego. Zachęcał do nauki.

Niech to wspomnienie będzie zadośćuczynieniem Jego skromnego życia. Jego ojcowskiego trudu dla dobra naszej rodziny.

Syn Stanisław

(Przedruk za „Gazeta Wielkopolską” z uzupełnieniami dokonanymi na potrzeby „Więści Lubońskich”)



Rodzina Nowickich: rodzice – Józef i Teresa oraz ich syn – Stanisław Józef (autor artykułu)

Zmarł ksiądz Bronisław Skóra –werbista. Pochodził z Lubonia i był bratem Władysława Skóry, którego imię nosi jedna z lubońskich ulic.

Pod górkę do kapłaństwa

O. Bronisław Skóra SVD (1916 – 2004)

Chyba niezbyt często się zdarza, aby człowiek w wieku 14 lat był całkowicie świadom swej drogi życiowej. Ale tak właśnie było w przypadku o. Bronisława Skóry, werbisty. Podał jednak swoje rozeznanie Bożemu osądowi. Często opowiadał, że napisał dwa równorzędne podania o przyjęcie do dwóch zgromadzeń misyjnych. Jedno skierował do księży oblatów, którzy mieli swoją siedzibę oddaloną zaledwie o kilka przecznic od domu rodzinnego, a drugie do księży werbistów w Górnej Grupie. Postanowił, że wybierze się tam, skąd wcześniej napłynie odpowiedź. Bóg chciał, żeby znalazł się w zgromadzeniu misjonarzy werbistów.

Bronisław urodził się w gronie licznego rodzeństwa 7 czerwca 1916 r. w Żabikowie z ojca Marcina i matki Teresy, z domu Czajka. Został ochrzczony 10 czerwca w Wirach. Ukończył szkołę podstawową w Żabikowie (prawdopodobnie dzisiejszą Cieszkowiankę – przyp. red.). Następne trzy klasy zaliczył w Gimnazjum im. Ignacego Paderewskiego w Poznaniu w latach 1927-1930. Lektura czasopism misyjnych, zwłaszcza „Naszego Misjonarza” spowodowała, że wybrał drogę powołania kapłańskiego.

Do prywatnego gimnazjum męskiego Towarzystwa Słowa Bożego w Górnej Grupie został przyjęty 18 lutego 1930 r. Świadectwo dojrzałości z bardzo dobrymi ocenami uzyskał Bronisław 27 maja 1935 r. Należał do Kółka Miłośników Języka Polskiego, a w latach 1933/34 był jego prezesem.

Nowicjat

„Jeśli masz się do dzieła ważnego sposobici, Pomyśl, czy je chcesz najpierw i czy umiesz robić;

Ja, choćbym chciał i umiał, jeszcze się nie ważę,

Jeżeli mi powinność działać nie nakaże”.

(aforyzm Adama Mickiewicza z przedmowy do pierwszej publikacji B. Skóry z 1934 r.)

Ta właśnie „powinność” kazała 19-letniemu maturzyście podjąć decyzję o rozpoczęciu życia zakonno-misyjnego. 8 września 1935 r. Bronisław został nowicjuszem w Chłudowie pod Poznaniem. Pierwszy rok studiów filozoficznych odbył w gronie tych, którzy w latach 1936-1939 startowali na studia wyższe w zapoczątkowanym w Polsce Seminarium Duchownym im. Św. Stanisława Kostki Ks. Misjonarzy Słowa Bożego w Chłudowie. Od 1937 r. kontynuował naukę w międzynarodowym Misyjnym Seminarium Werbistów Sankt Gabriel w Moedling koło Wiednia. Nie dane mu jednak było spokojnie studiować. W 1938 r. Austria została przyłączona do Niemiec. Zamknięto granice polskie. Klerikom groziło internowanie. Przełożeni zgromadzenia uratowali całą grupę polską. Przy pomocy konsula holenderskiego załatwili jej wyjazd. 25 sierpnia 1939 r. ponad 20 kleryków, wśród nich Bronisław Skóra, opuścili Austrię i różnymi drogami dotarli do Holandii. Tam znaleźli gościny w werbistowskim seminarium w Teteringen koło Bredy. Po przyswojeniu sobie języka holenderskiego podjęli dalsze studia. Sielanka trwała jednak krótko. 9 września 1940 r. Niemcy wkroczyli do Holandii. Nasi teolodzy musieli znowu uciekać. Znaleźli azyl w leśniczówce w Helvoirt koło Hellogenbosch, gdzie w warunkach konspiracyjnych kończyli teologię i 29 czerwca 1941 r. otrzymali święcenia kapłańskie.

Misyjne początki

Po święceniach o. Bronisław Skóra przez dwa lata (1941-1943) studiował misjologię na katolickim uniwersytecie w Nijmegen, równocześnie obsługując w parafiach holenderskich polskich emigrantów z terenu Limburgii. Z początkiem 1944 r. z grupą sześciu polskich werbistów przedostał się przy pomocy łączniczki Polskiej Organizacji Walki o Niepodległość przez zieloną granicę do Belgii. Tu od 24 lutego 1944 r. do 14 października 1946 r. pracował duszpastersko w Polskiej Misji Katolickiej, najpierw na placówce w Zagłębiu Charleroi, a następnie na stanowisku pomocnika i zastępcy Rektora Misji Polskiej w Brukseli. W liście z 14 października 1946 r. skierowanym do Zarządu Zgromadzenia ks. Jacek Przygoda – rektor tejże Misji – napisał między innymi: „Zegnąjąc ks. Bronisława Skórę, czynię to z żalem, gdyż tracę cennego współpracownika w osobie tego inteligentnego kapłana o wielkim sercu (...)”.

„Z potrojoną siłą...”

7 listopada 1946 r. decyzją Rady Generalnej o. Bronisław Skóra został przeznaczony do Polskiej Prowincji. Z tym dniem rozpoczął się dla niego okres niemal 60-letniej bardzo wyczerpującej, często „potrojonej” pracy



Lubonianin o. Bronisław to w drugim rzędzie od dołu, drugi z lewej. Zdjęcie z okresu seminaryjnego.

na polu zakonno-kapłańskim. W pierwszej fazie praca polegała na dzwignięciu polskiej prowincji ze zniszczeń wojennych w sferze materialnej, a jeszcze bardziej ludzkiej. 25% procent zakonników, w tym 14 kleryków i nowicjuszy sprzed 1939 r., zginęło śmiercią męczeńską w obozach koncentracyjnych. Wszystkie domy zakonne wymagały remontów i nowego wyposażenia, od miotły do księgozbioru włącznie. Nasz rodak był wszechstronnie i gruntownie przygotowany do pracy dydaktyczno-wychowawczej i duszpasterskiej, toteż przełożeni nie „skapili” mu zadań.

Od grudnia 1946 r. był związany z misyjnym seminarium duchownym, najpierw w Chłudowie, a od 23 sierpnia 1948 r. w Pieniężnie. Z konieczności angażował się również w pracę duszpasterską. W roku 1951 r. otrzymał nominację na prefekta kleryków oraz współpracownika (vicarius cooperator) parafii św. Piotra i Pawła w Pieniężnie. 29 marca 1954 r. został mianowany administratorem parafii w Długoborze. W tym samym roku przejął obowiązki wychowawcy braci w ślubach czasowych. W całym tym okresie



był wykładowcą egzegezy Starego Testamentu, introdukcji do Pisma św., misjologii oraz lektorem języków łacińskiego i greckiego.

W 1957 r. został mianowany rektorem Domu Misyjnego św. Małgorzaty w Bytomiu i proboszczem parafii pw. św. Małgorzaty, pozostając na tym stanowisku przez dwie kadencje. Od 1963 r. pełnił obowiązki ekonomy domowego w Bytomiu. W celu regeneracji nadwątłego zdrowia przyjął w sierpniu 1964 r. kapelanię u sióstr zakonnych w Jastrzębiu Zdroju. W latach 1965-1969 był w Domu Misyjnym w Chłudowie ekonomem, kierownikiem duchowym szkolenia braci, radcą domowym oraz referentem do spraw misyjnych.

W 1969 r. został przeniesiony do Domu Misyjnego św. Wojciecha w Pieniężnie i mianowany na urząd ekonomy prowincjalnego. Urząd ten o. Bronisław pełnił przez sześć kadencji, to jest do roku 1986. Jako ekonom

prowincjalny nadzorował i o s o b i ś c i e troszczył się o szereg inwestycji, między innymi czuwał nad budową kościoła w Rybniku, rozbudową Domu Misyjnego Ducha Świętego w Warszawie, b u d o w ą Domu Misyjnego św. Arnolda w Laskowicach Pomorskich i św. Kazimierza w Białymstoku oraz zabiegał o przejęcie domu zakonnego w Zakopanem. W tym czasie na dwie kadencje (1975-1981) był ponadto prezesem Domu Misyjnego Ducha Świętego w Warszawie. Lata te były dla niego okresem najbardziej wyczerpującej pracy. Od 1981 r. przez pięć lat pomagał w ekonomacie domowym w Chłudowie i przez kolejne pięć w Pieniężnie. 1 września 1991 r. powrócił na stałe do Chłudowa, gdzie w miarę sił udzielał się na różnych odcinkach, między

innymi tłumacząc dokumenty zgromadzenia. Był też spowiednikiem nowicjuszy.

1 lipca 2001 r. o. Bronisław, otoczony licznym gronem współbraci, członków rodziny, przyjaciół i dobrodziejów misji odprawił mszę Św. dziękczynną z okazji jubileuszu 60-lecia święceń kapłańskich.

W listopadzie 2003 r., na skutek nieszczęśliwego upadku i złamania kości udowej, został skierowany na oddział chorych do Domu Misyjnego św. Józefa w Górnej Grupie, gdzie po kilku tygodniach, 22 stycznia 2004 r. zmarł, mając niespełna 88 lat. Pogrzb z licznym udziałem przybyłych miał miejsce 26 stycznia 2004 r. w Chłudowie.

Osobowość – jakim był?

Powołanie lubonianina o. Bronisława wyrosło z najlepszych tradycji. Czerpał przede wszystkim z klimatu domu rodzinnego nasyconego ciężką pracą rodziców, zgodnym współżyciem z rodzeństwem i duchem dalekowzrocznej wizji Kościoła. Miał szczęście spotkać niezwykłych wychowawców. Czterech z nich w 1999 r. zostało ogłoszonych błogosławionymi męczennikami. Kolejny proces beatyfikacyjny, który obejmuje czternastu jego młodszymi kolegów z Górnej Grupy oraz czterech profesorów, jest w toku. Największy wpływ wywarł na młodym kleryku Bronisławie, o czym niejednokrotnie sam wspominał, mistrz nowicjatu bł. o. Ludwik Mzyk. Sposób, w jaki bł. Ludwik odprawił mszę św. oraz jego konferencje na temat Eucharystii, pozostawiły w osobowości o. Skóry niezatarty ślad.

Doświadczenia wojenne uczyniły z o. Bronisława gorliwego duszpasterza („...duszpasterstwo jest moją umiłowaną domeną zainteresowań i modlitw” – z listu do ojca prowincjała z 9 sierpnia 1964 r.) oraz mądrego, ale wymagającego wychowawcę i nauczyciela.

Większość swego życia zakonno-kapłańskiego przepracował na eksponowanych i odpowiedzialnych stanowiskach. Podziwiano jego pełną wyrzeczeń, bezpretensjonalną postawę. Obecny wicegenerał werbistów o. Konrad Keler pisze z Rzymu: „Muszę powiedzieć, że nie spotkałem drugiego tak skromnego ekonomy prowincjalnego, z minimalnymi wymaganiami osobistymi. Pamiętam, że nie używał samochodu, podróżował pociągami (...)”. Dodajmy, że zawsze chodził w wysokich, sznurowanych butach i nieco przykrótkich spodniach. Z wyglądu przypominał spracowanego, starszego kolejarza.

Z okresu prezesury Kółka Miłośników Języka Polskiego pozostała mu pasja czytania oraz pisania. W czasie pełnienia urzędu ekonomy prowincjalnego zabiegał o wydanie książek o charakterze misyjnym i często był ich współredaktorem. Przetłumaczył wiele dokumentów zgromadzenia. Z języka holenderskiego tłumaczył teologiczną literaturę posoborową dla potrzeb wydawnictwa Pallottinum.

O. Bronisław Skóra SVD – człowiek ogromnej pracy, wielkiej skromności, głębokiej wiary i modlitwy. Taki pozostanie w mojej pamięci.

O. Alfons Labudda SVD

Ojciec Bronisław Skóra pochodził z wielodzietnej rodziny lubońskiej o silnych tradycjach patriotycznych, która zamieszkiwała w domu na ul. Kościuszki. Miał czterech braci: Władysława, Feliksa, Wacława i Marcelgo oraz trzy siostry: Pelagię, Zofię i Petronelę. O. Bronisław zmarł jako ostatni z rodzeństwa. Z jego pokoleń żyje jedynie bratowa – Marta Skóra (żona Marcelgo), która przed kilkoma laty przeprowadziła się do Poznania. W Luboniu mieszkają dzieci siostry księdza – Petroneli – po mężu Szymańskiej.

Brat ks. Bronisława – Władysław, którego imieniem nazwano jedną z lubońskich ulic, był komunistą. Wraz z synem zginął w 1945 r. w obozie niemieckim w Gusen. W młodości, podobnie jak potem jego młodszy brat Bronisław, chciał zostać księdzem.

Kto jest Kim w Luboniu

Czesław Deska

zastępca naczelnika
Ochotniczej Straży
Pożarnej w Luboniu

Urodził się 29 kwietnia 1943 r. w Żabikowie, a dokładnie w domu parafialnym na ul. Jagielły. W Luboniu mieszkają także jego krewni. Jest żonaty, żona Maria jest obecnie na rencie. Ma córkę Barbarę i syna Grzegorza, który także jest strażakiem – pełni funkcję gospodarza budynku OSP w Luboniu.



fol. Piotr Paweł Ruszkowski

Czesław Deska w 1957 r. ukończył Szkołę Podstawową nr 1 w Luboniu. Następnie podjął naukę w szkole zawodowej, ucząc się fachu cukiernika. W 1963 r. został powołany do odbycia służby wojskowej w WOP w Krośnie Odrzańskim, którą ukończył w stopniu starszego szeregowca. Po wojsku podjął pracę w HCP jako brakarz kontroli ostatecznej. W 1974 r. zatrudnił się w PTSBK w Luboniu jako kierownik, gdzie jeździł specjalistycznymi samochodami. W 1984 r. został kierownikiem w Zawodowej Straży Pożarnej na ul. Czechosłowackiej w Poznaniu. Potem przeniesiono go do Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej nr 1 na ul. Masztalarską, gdzie pracował aż do przejścia na rentę w 1995 r. Ukończył specjalistyczne kursy pożarnicze uprawniające do obsługi wszelkiego rodzaju sprzętu pożarniczego.

Do Ochotniczej Straży Pożarnej wstąpił 26 lutego 1960 r. W latach 1972-1980 pełnił funkcję gospodarza. Następnie był skarbnikiem, potem naczelnikiem 1992-1994, a od 1994 r. do chwili obecnej zastępcą naczelnika OSP w Luboniu. Będąc zawodowym strażakiem w Państwowej Straży Pożarnej, nie zawiesił oczywiście działalności w OSP. Po 24-godzinnych dyżurach w PSP przysługiwało mu 48 godzin wolnego, które przeznaczano na służbę w OSP.

Za swoją działalność w OSP został wyróżniony licznymi odznaczeniami. W 1972 r. otrzymał odznaczenie „Wzorowy Strażak”. W 1980 r. Zarząd Główny Związku OSP nadał mu Brązowy Medal za Zasługi dla Pożarnictwa. W następnym roku otrzymał Odznakę Honorową za Zasługi dla

Rozwoju Województwa Poznańskiego. W 1984 r. dostał Srebrny Medal za Zasługi dla Pożarnictwa, a w 1987 r. wyróżniono go Odznaką Honorową Miasta Poznania. W kolejnym roku otrzymał Honorową Odznakę Współzawodnictwa i Złoty Medal za Zasługi dla Pożarnictwa. To samo odznaczenie po raz drugi otrzymał za udział w gaszeniu wielkiego pożaru lasów w Kuźni Raciborskiej w 1992 r. Ostatnio, podczas obchodów 75-lecia OSP w Luboniu, został uhonorowany Złotym Znakiem Związku OSP RP nadanym uchwałą Prezydium Zarządu Głównego Związku OSP RP. Otrzymał też odznaczenie za 45-letnią pracę w służbie ochotniczej.

Podczas swojej kariery strażaka zawodowego i ochotnika Czesław Deska uczestniczył w wielu akcjach (jego zdaniem, każda jest niebezpieczna). W trakcie gaszenia pożaru nie myśli o zagrożeniu, ratuje ludzi. Za najcięższą swoją akcję uznaje tę po wybuchu dekstryniami w Wielkopolskich Zakładach Przemysłu Ziemniaczanego w Luboniu w 1972 r. Ma też na koncie gaszenie pożaru lasu w Dziewiczej Górze w 1992 r., Zakładów Przemysłu Gumowego „Stomil” w Poznaniu, cegielni na Świerczewie, a ostatnio (jesień 2003 r.) giełdy odzieżowej na ul. Głogowskiej w Poznaniu.

Wśród kolegów ma opinię bardzo dobrego strażaka i wzorowego ojca. Sam siebie określa mianem strażaka-wędkarza. Łowienie ryb bowiem to jego długoletnie hobby. Jest dobrym kierowcą. Z dumą podkreśla, że od 1974 r., gdy uzyskał prawo jazdy, nie spowodował żadnego wypadku.

Robert Wrzesiński

Moje wspomnienia o rodzinie i Luboniu

Moja pamięć o rodzinie i Luboniu zaczyna się od 1941 r. Miałem wtedy cztery lata. Mieszkaliśmy we wsi Luboń w parterowym, niewykończonym domu. W pobliżu przepływał Strumyk Junikowski i rzeka Warta z bardzo czystą wodą. Naprzeciw domu była sala Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, a wzdłuż boiska rosły piękne kasztany i topole. W naszym ogrodzie rosły drzewa owocowe, rodzice uprawiali warzywa i kwiaty. Dla wyżywienia rodziny hodowali kury, króliki i kozę. W domu było nas trzech braci, rodzice i wujek Jan. Był to czas drugiej wojny światowej, ale mnie – dziecku świat wydawał się różowy. W roku 1943 rodzina się powiększyła o kolejnego brata. W roku 1945 armia radziecka wywołała Luboń, a w czasie działań wojennych nasz dom został częściowo uszkodzony, ale nadawał się do zamieszkania. Po zakończeniu działań wojennych rozpocząłem naukę w szkole podstawowej. Kierownikiem szkoły był wówczas pan Edmund Trojanowski, a nauczycielami panie: Jasielska, Kasprzak, Kuleczkova, Lachowicz, Sobiak, Borowicz, Guzek i pan Nowara. Lubońska szkoła posiadała sześć sal lekcyjnych. Kierownik szkoły, który uczył lekcji śpiewu, prowadził także chór szkolny. Chór ten występował na różnych uroczystościach państwowych, a także śpiewał w polskim radiu (w studiu przy ul. Berwińskiego w Poznaniu). W latach pięćdziesiątych poszedłem do średniej szkoły, do Technikum Chemicznego w Luboniu. Mieściło się ono na terenie Zakładów Fosforowych. W roku 1954 przeniesione zostało do Staroleki. W latach 1945 - 1950 rodzice odbudowali dom, powiększając go o jedno piętro. Powiększyła się także rodzina o następnych dwóch braci, a w latach 1953 - 1955 jeszcze o brata i siostrę. Było nas w tym momencie osiemioro rodzeństwa: Józef, Tadeusz, Eugeniusz, Stanisław, Henryk, Hieronim, Andrzej i jedyna siostra Lidia. W latach 1945 - 1955 należeliśmy do różnych organizacji działających w Lu-

boniu. Ja należałem do ministrantów, zuchów, harcerzy, chórów: „Bard” i kościelnego, grałem w piłkę w Lubońskim Klubie Sportowym i pływałem kajakami w Gronie Miłośników Sportów Wodnych (później przemianowanym na Sekcję Kajakową Kolejarską). Podobnie pozostali bracia. W tym też okresie latem mieliśmy nad Wartą przy ujściu Potoku Junikowskiego swoje miejsce spotkań koleżeńskich. Przychodzili tam Zenon Bręczewski, Zdzisław Kowański (Sewer), Stefan Korcz (Lyba), Lech Karalus (Gurlik). Spotykaliśmy się w czasie wakacji, aby odpocząć i popływać w Warcie. Przez okres socjalizmu rodzina przeszła, nie należąc do żadnych organizacji politycznych.

Rodzice pochodzili z rodzin chłopskich. Matka – Franciszka z domu Karalus urodziła się w Świątnikach nad Wartą, ojciec – Leon Bielawski w Kubaczynie gmina Granowo. Pobrali się w 1934 r. i zamieszkali w Poznaniu przy ul. Niegolewskich, tam prowadzili też warsztat szewski (przez 54 lata). W czasie okupacji niemieckiej ojciec przebywał w więzieniu we Wronkach.

Działkę pod budowę kupili od państwa Remlainów i do jeszcze nie wykończonego domu wprowadzili się w 1939 r. Ojciec codziennie dojeżdżał do pracy pociągiem. Wychodził z domu o 7.00 i wracał o 19.00. W domu niepodzielnie panowała mama, była bardzo dobrym organizatorem. Matka, która pamiętała o wszystkim: Żeby dzieci rano wstawszy zmówiły pacierz; żeby zjadłszy zupę mleczną, zabrały do szkoły kanapki; żeby odrobiły lekcje i posprzątały swój pokój; żeby ułożyły porządnie ubrania; żeby poszły do kościoła; żeby na medaliku od Pierwszej Komunii była wygrawerowana data; żeby też dać w skórę, jak coś przeskrobaliśmy. Żeby, żeby, żeby...

A miała nas siedmiu i jedną córeczkę - naszą kochaną mamę.

Dla moich rodziców dzieci to było ich życie, radość i szczęście. Nigdy nie brakowało nam niczego – ani jedzenia, ani ubrania, ani zachęty do dodatkowej nauki. Były także obowiązki. Mama dbała, aby dzieci w miarę dorastania pomagały w pracach domowych i gospodarstwie. Dbała także wspólnie z ks. Teodorem Nogalą o dobre religijne wychowanie.

Od roku 1960 zaczęliśmy zakładać własne rodziny i budować własne domy. W latach 1962 do 1980 wybudowaliśmy siedem domów jednorodzinnych w różnych częściach Lubonia. W tym czasie urodziły się nam nasze dzieci. Mieszkały i chodziły do lubońskich szkół. Na uroczystości 65-lecia małżeństwa rodziców było nas ponad 60 osób najbliższej rodziny. W Luboniu mieszkali i mieszkają także krewni z rodziny Karalusów: rodzice mamy – Konstancja i Walenty oraz bracia Melchior, Jan, Michał, Piotr. Obecnie z rodziny Bielawskich i Karalusów w Luboniu mieszka 92 osoby. Myślę, że to największa rodzina.

Wspomnienia spisał -
Tadeusz Bielawski

Dębieckie nekropolie

Druga wojna światowa, a z nią niemiecka okupacja pozostawiły na ziemi dębieckiej wiele śladów, o których nie wszyscy dziś pamiętają. Niewielu wie, że na dawnym poligonie wojskowym obejmującym obszar od Dębca po Świerczewo okupant niemiecki dokonywał mordów na obywatelach polskich. W latach 80., podczas prowadzonych na tym terenie prac ziemnych, natrafiono na trudne do zidentyfikowania szczątki ludzkie. Ponieważ nie znaleziono przy nich żadnych przedmiotów mogących pochodzić z żołnierskiego wyposażenia, zapewne nie były to ciała żołnierzy niemieckich ani radzieckich poległych w toczonych na tym obszarze walkach w 1945 r. A zatem musiały to być ludność cywilna.

Na początku 1940 r. na teren cmentarza położonego między Dębciem a Świerczewem, dziś przy ul. Samotnej, Niemcy zaczęli zwozić ciała polskich oficerów i żołnierzy – jeńców wojennych z kampanii wrześniowej – które potajemnie chowali w dwóch zbiorowych mogiłach. Przynajmniej byli to jeń-

cy, jesienią 1939 r. zwiezieni na poznańską Cytadelę i do koszar w Biedrusku, gdzie zorganizowano obozy przejściowe, z zamiarem dalszego ich przetransportowania na teren III Rzeszy. Do dziś miejsce to nie zostało należycie upamiętnione, pomimo poinformowania o nim przeze mnie Wojewódzki Komitet Ochrony Pamięci Walki i Męczeństwa w Poznaniu. Należy jeszcze wspomnieć, że grobami opiekowała się Jadwiga Sadowska, wieloletnia zarządczyni cmentarza.

Innym śladem, jaki na terenie Dębca pozostawiła II wojna światowa, jest znajdujący się w lesie komunalnym w Dębnie, przy nasypie linii kolejowej wiodącej w kierunku Katowic, po południowej jej stronie, pomnik upamiętniający rozstrzelanych w tym miejscu przez hitlerowców w latach 1939-1940 kilkuset Polaków.

Na koniec chciałbym wspomnieć o powstałym w końcu stycznia 1945 r. największym w Poznaniu, a wybudowanym w południowej jego części, na Dębcu, obozie dla jeńców niemieckich i więźniów NKWD.

Początkowo rozciągał się on bezpośrednio na wschód i północ od Fortu IX Witzleben, na zachodzie granicząc z prowadzącą na Wrocław linią kolejową. Potem obóz został powiększony. Ponieważ przebywało w nim wielu chorych, z czasem nazwano go szpitalem. Od marca do maja 1945 r. zmarło w nim ok. 800 ludzi. To właśnie tutaj zostali przetransponowani lekko ranni z Fortu V Waldersce, poddanego bez walki w dniu 16 lutego 1945 r. przez Hauptmana Meyera. Późną jesienią, w miejscu, gdzie znajdował się obóz, członkowie Sekcji Historycznej TMML odnaleźli wiele guzików mundurowych z sygnaturami SS i liternictwem 5/15. Jednak najbardziej wiarygodnym znaleziskiem okazał się medal niemiecki, na którym widnieje znak III Rzeszy i napis: Fur Krieg Verdienk 1939.

Ale to nie wszystko. Jest jeszcze wiele innych, nieodkrytych miejsc, także na terenie Dębca, przechowujących pamięć o wydarzeniach z lat 1939-1945 i ludziach biorących w nich udział.

Ryszard Jaruszkiewicz
Sekcja Historyczna Towarzystwa
Miłośników Miasta Lubonia

Tajemnica ukrytej dokumentacji

Nieznane wydarzenia z historii Koła Hallerczyków

Od 20 już lat usiłuję odnaleźć nieznane dokumenty byłego Zarządu Związku Koła Hallerczyków w Żabikowie. Dzieje Koła opisałem niegdyś w „Więściach Lubońskich”, kwiecień 1998, s.13. Latem 2003 r. nawiązał ze mną kontakt mieszkaniec Lubonia – Jan Szymkowiak – którego ojciec, Józef Szymkowiak, mieszkający w międzywojniu w Żabikowie, był sekretarzem tamtejszego Koła Hallerczyków. Odnalezione przez Jana Szymkowiaka dokumenty, będące sprawozdaniami sekretarza zarządu oraz zapiskami z działalności Koła, okazały się jak dotychczas jedynymi tak obszernie traktującymi działalność Koła, na podstawie których mogę przedstawić czytelnikom „Więści Lubońskich” dalsze, nieznane dotąd wydarzenia z historii Koła Hallerczyków w Żabikowie.

Najpierw jednak pragnę przybliżyć postać samego Józefa Szymkowiaka. Urodził się 13 marca 1895 r. we wsi Konarskie, powiat Śrem, województwo poznańskie, jako syn Marcina i Rozalii z domu Haigelmann. Gdy wybuchła I wojna światowa J. Szymkowiak wcielony został do armii pruskiej, w której walczył na froncie francuskim przeciw wojskom koalicji. Jednak 3 czerwca 1918 r. zdezerterował i w St. Gtienne wstąpił jako ochotnik do 2. Szwadronu Strzelców Konnych stacjonujących w miasteczku Allakon, skąd w niespełna dwa miesiące później, 27 lipca, przeniesiony został do sztabu 3. Grupy 1. Pułku Artylerii Polnej w Le Mans. W listopadzie otrzymał awans na bombardiera i przydzie-

lony został do służby w Bajonne jako obserwator-telefonista. 20 kwietnia 1919 r. 1 Pułk Artylerii Polnej przetransportowany został do Polski, tutaj przemianowano go na 13 P.K.A.P., a bombardier Szymkowiak dostał w nim przydział gońca. Wziął udział we wszystkich walkach, jakie jego pułk stoczył na froncie pod Lwowem, by w dniu 14 stycznia 1921 r. otrzymać zwolnienie do rezerwy.

Poza J. Szymkowiakiem w latach międzywojennych mieszkało w Żabikowie jeszcze wielu innych żołnierzy dawnej błękitnej armii gen. Józefa Hallera. Z inicjatywy Jana Górki zwołane zostało zebranie celem utworzenia w Żabikowie organizacji skupiającej byłych hallerczyków. Zebranie odbyło się pod przewodnictwem Bolesława Guzika oraz członka Zarządu Okręgu Szypulskiego, a przybyło na nie 25 kombatantów. Odczytany został status Koła, wybrano również tymczasowy zarząd, w skład którego weszli:

Stowarzyszenie Weteranów b. Armii Polskiej we Francji

Placówka Żabikowo

ma zaszczyt zaprosić JWP na

Uroczyste Poświęcenie Sztandaru

które odbędzie się w Żabikowie dnia 15 sierpnia 1935 r.

pod wysokim protektoratem JWP. pułkownika Chłapowskiego. Prez. Federacji

ZARZĄD

(-) KUBIAK prezes (-) MAŃCZAK skarbnik (-) WOLNIAK sekretarz

Zaproszenie na uroczyste poświęcenie sztandaru Koła, gdzie jednym z członków Komitetu Honorowego był zamordowany potem ks. Stanisław Streich

Wawrzyn Kubiak – prezes, Wawrzyn Rybarczyk – wiceprezes, Jakub Mensfeld – sekretarz, Józef Pniwski – skarbnik, Stefan Chałupka – zastępca skarbnika i Józef Pawlicki – komendant. Na trzecim spotkaniu postanowiono, że żabikowskie Koło Hallerczyków winno posiadać własny sztandar, powołano nawet specjalną komisję, która miała czuwać nad realizacją pomysłu.

Godność Rodziców Chrześnych przyjęli

JWPenie i Panowie
Wójtowa W. Stroncka
Wójt J. Karwacki
Dyr. W. Wysogódski
Kier. szkoły W. Dydo
Prezesa Szytlerówna
Prok. Pawletaj
Pawłowa G.
Kierownik Maluszcak
Sekr. E. Linke
Nasza F. Król
Sołtys St. Łaciznowak
St. Strzypczak
J. Ciesielski
J. Olszyska
H. Olejczak
E. Nowak
St. Rałajczak
St. Dolata
Elmasowiczowa
W. Górnaczyk
F. Gajowczyk
T. Alankiewicz
Majewski
Majewski
Br. Taberski
M. Duszak
Szukala
Fr. Wichacz
F. Michalowski
K. Springer
L. Strykowski
F. Nowicki
A. Rałajczak
S. Radczyński
T. Król
Fr. Sokolowska
Fl. Kubiak
K. Kubiakówna
M. Walkowak
M. Mańczakowa
Szukalowa
M. Remlein
Piaszczyńska
W. Wasielewski

Komitet honorowy

Ks. Prob. Streich Wolski L. Rózek

czenie sztandaru zwieńczone defiladą pocztów sztandarowych i mieszkańców gminy Żabikowo. W pobliskiej restauracji Szukały odbyło się również zebranie, podczas którego wbito pamiątkowe gwoździe w drzewiec sztandaru. Obchody zakończyła zorganizowana w przyległym do restauracji ogrodzie zabawa taneczna.

Delegacje żabikowskiego Koła Hallerczyków brały udział w wielu uroczystościach państwowych i gminnych m.in. w obchodach 20-lecia uchwalenia dekretu o utworzeniu Armii Polskiej we Francji, odbywających się w Warszawie 5 marca 1937 r., czy też przy budowie kopca Józefa Piłsudskiego w dniach od 5 do 8 października 1935 r. w Krakowie.

W dniu 13 stycznia 1937 r. w restauracji Szukały odbyło się walne zebranie Koła Hallerczyków, na które przybyło 17 członków. W głosowaniu wybrano nowy zarząd – prezesem został Jan Górka (21 listopada 1935 r. odznaczony Medalem Niepodległości Państwa Polskiego), wiceprezesem – Wawrzyn Kubiak, sekretarzem – Józef Szymkowiak, zastępcą sekretarza – Piotrowski, skarbnikiem – Józef Mańczak, zaś komendantem pozostał Józef Pawlicki. Powołano również komisję rewizyjną w składzie: Wegner jako przewodniczący oraz Pawlik, Augustyniak, Rybarczyk i Wągrowiecki. Do pocztu sztandarowego weszli: Augustyniak, Gierka, Mańczak, Rybarczyk, Górka, Szymkowiak. Zarząd przetrwał do końca sierpnia 1939 r. Z chwilą wybuchu II wojny światowej zawieszono działalność Koła, jednocześnie z obawy przed represjami ze strony okupanta ukryto wiele dokumentów i pamiątek związanych z żabikowskim Kołem Hallerczy-

cd. na str. 22

Fortyfikacje i fotografia

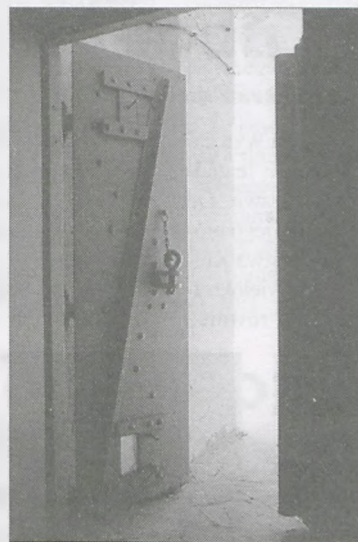
Przemysław Maćkowiak otrzymał wyróżnienie w VI ogólnopolskim konkursie fotograficznym „Budowle obronne 2003” oraz nagrodę specjalną w ogólnopolskim konkursie fotograficznym „Zabytek i jego detal”.

Konkurs fotograficzny „Budowle obronne 2003” zorganizowały instytucje Ministerstwa Kultury, Obrony Narodowej oraz Polskie Towarzystwo Turystyczno-

Tegoroczny konkurs „Budowle obronne” został zorganizowany już po raz szósty. Szczególny nacisk położono w nim na fortyfikacje XX-wieczne. Rzadko są one uznawane za zabytki i przez to bezmyślnie niszczone i dewastowane. W konkursie adresowanym do wszystkich fotografujących 17 autorów zgłosiło 89 prac. Uroczyste wręczenie nagród nastąpiło podczas otwarcia wystawy pokonkursowej w Klubie Śląskiego Okręgu Wojskowego we Wrocławiu. Przemysław Maćkowiak otrzymał wyróżnienie za pracę „Schron centrali telefonicznej z 1944 roku w Poznaniu”. Dodatkowo cztery inne prace „Przyczółek Służby Katedralnej w Poznaniu - zwornik z datą budowy”, „Prace przy Reducie I Fortu Winiary w Poznaniu”, „Fort główny z lat 1876-80 w Poznaniu - zadaszania fos z lat II wojny światowej” oraz zestaw „Odcinkowy magazyn amu-

nicyjny z lat 1906-07 w Poznaniu” zakwalifikowano do wystawy pokonkursowej. Będzie ona prezentowana w różnych miastach Polski.

Konkurs fotograficzny „Zabytek i jego detal” zorganizował Zarząd Główny Towarzystwa Opieki nad Zabytkami” oraz redakcja miesięcznika „Spotkania z Zabytkami”. Jego celem było zwrócenie uwagi na często niezauważane, drobne elementy większych obiektów architektonicznych, rzeźbiarskich czy też malarskich. Na-



Nagroda specjalna (detal) – „Drzwi przeciwpodmuchowe z 1914 r. w wyjeździe z poterny głównej na majdan”

fol. Przemysław Maćkowiak

leżało przysłać dwa zdjęcia, jedno przedstawiające zabytek w pełnym kadrze, drugie wybrany jego detal. Ważne było także wypełnienie ankiety dotyczącej zabytku oraz uzasadnienie dokonanego wyboru.

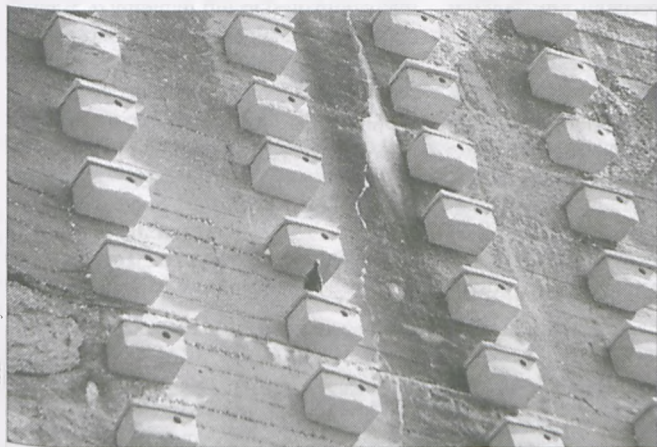
Wyniki zostały ogłoszone w lutym w numerze „Spotkań z Zabytkami”. Na konkurs nadeszło blisko 150 prac, z których jury wyłoniło 13 prac-laureatów, przyznając 3 nagrody główne oraz 10 nagród specjalnych. Przemysław Maćkowiak otrzymał nagrodę specjalną za pracę: „Elewacja bloku koszarowego fortu pośredniego VIIa w Poznaniu” oraz „Drzwi przeciwpodmuchowe z 1914 r. w wyjeździe z poterny głównej na majdan”.

fol. Przemysław Maćkowiak



Nagroda specjalna (zabytek) – „Elewacja bloku koszarowego fortu pośredniego VIIa w Poznaniu”

P.M.



Wyróżniona praca - „Schron centrali telefonicznej z 1944 roku w Poznaniu”. Fot. Przemysław Maćkowiak

Krajoznawcze. Jego celem było zgromadzenie informacji o zabytkowych obiektach militarnych, dorobku fotografików dokumentujących w swych pracach architekturę militarną, a także przegląd oraz konfrontacja ich osiągnięć artystycznych i technicznych. Ważnym aspektem była popularyzacja twórczości fotograficznej w środowisku turystów-krajoznawców.

My – lubonianie

Wspomnienia to największy skarb, jaki zostaje człowiekowi z przeszłości. Tylko one pozwalają oswoić się z upływem czasu, połączyć historię ze współczesnością. Rok 1954 był niezwykle ważny dla nas – mieszkańców tego spokojnego miasta. Wsie: Żabikowo, Lasek i Luboń połączono w jeden kompleks miejski, co na zawsze zmieniło bieg lokalnej historii.

Bieżący rok będzie doskonałą okazją do wspomnień, do spojrzenia w naszą wspólną przeszłość. Z okazji 50-lecia powstania Lubonia Urząd Miasta przez cały rok organizować będzie różnego rodzaju imprezy, konkursy i spotkania. Kulminacją obchodów nastąpi w dniach 7-11 października.

Biblioteka Miejska również czynnie włączy się w organizację obchodów 50-lecia miasta. Z tej okazji chcielibyśmy zorganizować wystawę fotografii, przedstawiających historię nie tylko Lubonia, ale również jego mieszkańców. Miasto byłoby niczym bez ludzi, którzy je zamieszkują, gdyż to my tworzymy naszą lokalną historię.

Zwracamy się do Państwa, szczególnie do mieszkańców urodzonych w 1954 r., z prośbą o wypożyczenie nam na czas wystawy wszelkich pamiątek związanych z Luboniem. Jeżeli posiadają Państwo fotografie z okresu dzieciństwa i młodości, serdecznie prosimy o ich udostępnienie. Wszystkie pamiątki zostaną pokazane podczas wystawy w Bibliotece Miejskiej. Mamy nadzieję, iż podobnie jak inni mieszkańcy Lubonia, odpowiedzą Państwo na naszą prośbę. Prosimy o kontakt. Biblioteka jest czynna w poniedziałek, środę i piątek od 12.00 do 20.00, we wtorek i czwartek od 8.00 do 15.00. **BM**

Dyrekcja i społeczność
Gimnazjum nr 2 w Luboniu
zaprasza na

MUZYKĘ LEKKĄ, ŁATWĄ I PRZYJEMNĄ

w wykonaniu m.in. grupy **Big Band**
z Zespołu Szkół Muzycznych w Poznaniu

Koncert odbędzie się dnia 29.04.2004.
o godz. 19⁰⁰ w budynku gimnazjum.

Nabór do zespołu ludowego

22 marca o godz. 18.00 Ośrodek Kultury ma ul. Sobieskiego organizuje dodatkowy nabór do zespołu tańca ludowego. Wszystkich chętnych zapraszamy!

Głośne czytanie

26 lutego w kolejnym spotkaniu w ramach akcji „Cały Luboń czyta dzieciom” przed najmłodszą publicznością wystąpiła dziennikarka „Więści Lubońskich” Hanna Siatka. Pani Hania przeczytała dzieciom jedną z ulubionych baśni ze swojego dzieciństwa H. Ch. Andersena „Dzielny ołwiwany żołnierz” oraz bajkę, którą czytała swoim córeczkom, gdy były małe – „Dwie Dorotki” J. Porazińskiej. **(BM)**

Teatr w Luboniu?

Czemu nie! W Wirach mieszka nietuzinkowy artysta.

Adam Walny jest absolwentem Wydziału Reżyserii Teatru Lalek Akademii Teatralnej im. A. Zelwerowicza w Warszawie. Od lat zajmuje się edukacją teatralną, jego programy znalazły uznanie Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego (wielokrotnie był jego stypendystą), jak również Fundacji im. Stefana Batorego, która dwukrotnie nagradzała go dotacjami na programy „Kultura dla wsi”.

Walny od 1996 r. prowadzi własny teatr, w którym realizuje swe wizje. Najbardziej znane z jego spektakli to: „Kuglarz i Śmierć”(1997), „Motyl”(2000), „Genesis”(2002), „Ewangelia Judasza”(2003). Twórca występuje na prestiżowych festiwalach sztuki lalkarskiej w Polsce i Europie, zdobywając nagrody i wyróżnienia. Jest również uznanym scenografem i konstruktorem lalkowym. Na stałe współpracuje ze Stowarzyszeniem na Rzecz Twórców Niepełnosprawnych NIKE jako terapeuta.

To, co w twórczości Walnego najbardziej intrygujące to lalki. Ogromne (bývają kilkumetrowe), z zamierzenia toporne, groteskowo oddające kształty i szczegóły anatomii ludzkiej. Są szalenie dynamiczne. W trakcie spektaklu reżyser rozbiera je, rozkłada, transformuje. Arty-

sta podejmuje często tematykę biblijną, będącą pretekstem do rozważań nad kondycją życia ludzkiego. Jest to teatr żywy, dla którego scenę często stanowi ulica lub otwarte plenery.

Miejmy nadzieję, że już niedługo będziemy mogli oglądać twórczość Adama



Adam Walny – twórca autorskiego teatru

Walnego w Luboniu. Na temat ewentualnych przyszłych spektakli i pasjonujących warsztatów teatralnych dla dzieci i młodzieży rozmawialiśmy już z miejskim Ośrodkiem Kultury. Niewątpliwie teatr ożywiłby monotonię lubońskich dni, a skoro mamy go za miedzą – należy wykorzystać sąsiada! **Katarzyna Frąckowiak**

Uwaga! Konkurs

Wiersz o Luboniu

W związku z obchodami w 2004 roku 50-lecia uzyskania przez Luboń praw miejskich Biblioteka Miejska ogłasza konkurs na najpiękniejszy wiersz o Luboniu. Konkurs adresowany jest do wszystkich mieszkańców miasta: dzieci, młodzieży i dorosłych. Wiersze opatrzone godłem przyjmujemy w Oddziale dla Dzieci i Młodzieży do 30 kwietnia. Dokładny adres, wiek i telefon proszę podać na kartce w zaklejonej kopercie, a kopertę oznaczyć tym samym godłem, co wiersz. Szczegółowe informacje w Oddziale dla Dzieci i Młodzieży. **(BM)**

Regulamin konkursu literackiego na najpiękniejszy wiersz o Luboniu

1. Organizatorem konkursu jest Biblioteka Miejska w Luboniu.
2. Cele konkursu:
 - uczczenie 50-lecia uzyskania przez Luboń praw miejskich,
 - rozbudzenie twórczej wyobraźni oraz zdolności literackich.
3. Konkurs adresowany jest do wszystkich mieszkańców Lubonia i oceniany będzie w czterech grupach wiekowych: dzieci (do 9 lat), uczniowie (od 10 do 12 lat), młodzież (od 13 do 17 lat), dorośli (od 18 lat).
4. Wiersze opatrzone godłem przyjmujemy w Oddziale dla Dzieci i Młodzieży do 30 kwietnia 2004 r.
5. Dokładny adres wiek, i telefon nale-

ży podać na kartce w zaklejonej kopercie, a kopertę oznaczyć tym samym godłem, co wiersz.

6. Organizatorzy konkursu nie zwracają dostarczonych wierszy i zastrzegają sobie prawo do ich publikowania pod nazwiskiem autora.

7. Ogłoszenie wyników konkursu nastąpi w maju 2004 r.

8. Zgłoszenie się do konkursu traktowane jest jako uznanie warunków regulaminu oraz wyrażenie zgody na przetwarzanie danych osobowych przez Bibliotekę Miejską w Luboniu, w związku z udziałem w konkursie literackim na najpiękniejszy wiersz o Luboniu, zgodnie z ustawą z dnia 28.08.1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. Nr 133 poz. 883).

Biblioteka Miejska w Luboniu

Przegląd twórców

Towarzystwo Miłośników Miasta Lubonia zaprasza na IV Przegląd Twórców Nieprofesjonalnych Luboń 2004. Impreza odbędzie się 24 kwietnia o godz. 15.00 w Ośrodku Kultury przy ul. Armii Poznań 51 a.

Do udziału w przeglądzie serdecznie zapraszamy mieszkańców miasta i sąsiednich miejscowości, którzy zechcą podzielić się swoimi umiejętnościami w zakresie rzeźby, malarstwa, grafiki, haftu, w tym haftu gobelinowego, poezji, modelarstwa, filatelistyki, numizmatyki, gry na różnych instrumentach, i innych zainteresowanych. Mile widziani są również posiadacze cie-

kawostek przyrodniczych i o pasjach technicznych.

Zgłoszenia prosimy składać pod adresem: Towarzystwo Miłośników Miasta Lubonia, ul. Sobieskiego 97, 62-032 Luboń (korespondencyjnie), względnie telefonicznie 810-55-33 (tylko wieczorem).

Gorąco zachęcamy do udziału w imprezie. **Antoni Przybylski – prezes TMML**

Tajemnica ukrytej dokumentacji

cd. ze str. 21

ków. Po wojnie nie reaktywowano Koła, na co nie wyraziły zgody władze Poznania oraz gminy Żabikowo.

Tropienie wydarzeń z przeszłości nie jest rzeczą łatwą, tym bardziej gdy brakuje źródeł dokumentacyjnych, a opierać się trzeba na wspomnieniach, pamiętnikach, ustnych relacjach. Odkąd zacząłem odtwarzać historię dziś już prawie zapomnianego żabikowskiego Koła Halerczyków, nie opuszcza mnie nadzieja, że będą odnajdywały się kolejne dokumenty, które nie pozwolą zapomnieć o żabikowskiej organizacji. Stąd mój apel do mieszkańców Lubonia, którzy już niejednokrotnie pomagali mi w poszu-

kiwaniach, służąc informacjami, udostępniając mi posiadane przez nich materiały. Być może zachowały się wśród lubonian zdjęć, pojedyncze dokumenty, legitymacje członkowskie lub dyplomy z 5-letniej zaledwie działalności Koła. Wciąż próbuję zebrać informacje dotyczące losów ukrytego i do tej pory nieodnalezionego sztandaru. Wszelkie dane proszę kierować do redakcji „Więści Lubońskich” lub na adres Sekcji Historycznej Towarzystwa Miłośników Miasta Lubonia, ul. Sobieskiego 97.

Ryszard Jaruszkiewicz
Sekcja Historyczna Towarzystwa Miłośników Miasta Lubonia

Biblioteczny Informator Kulturalny

Biblioteka Miejska w Luboniu ul. Żabikowska 42 tel. 813-09-72 zaprasza i informuje:

- 16 III 2004 r. godz. 17.00-20.00 – Warsztaty plastyczne dla dorosłych pod kierunkiem artysty plastyka Mieczysława Hofy.

- 17 III 2004 r. godz. 12.00 – Z cyklu „MUZYKA DLA SMYKA” – Instrumenty klawiszowe.

- 20 III 2004 r. godz. 9.00 i 11.00 – Działania plastyczne dla dzieci „Kolorowe malowanie” pod kierunkiem plastyka Anny Przybylskiej.

- 24 III 2004 r. godz. 15.00-17.00 – Doradca podatkowy będzie bezpłatnie wypełniać rozliczenia roczne PIT za 2003 r. mieszkańcom naszego miasta.

- 25 III 2004 r. godz. 17.00 – Popołudnie z bajką z cyklu „Cały Luboń czyta dzieciom”, swoje ulubione bajki czytać będą dziennikarze.

- 29 III 2004 r. godz. 18.00 – „Dokończ mnie czyli A-HA”, Musical na motywach bajki H. Ch. Andersena „Brzydkie kaczątko” w wykonaniu aktorów Teatru „Droga”.

Pomniki i rzeźby lubońskie

Materiałem o rzeźbach pomnikowych inicjujemy cykl poświęcony miejscom szczególnym w naszym mieście, w których zlokalizowane są pomniki, rzeźby i tablice pamiątkowe. Jest ich w Luboniu wiele. Podejmując próbę odpowiedniego zakwalifikowania szczególnie dwóch pierwszych gatunków tych dzieł, rozpoczynamy od podania ich definicji.

pomnik (monument) – dzieło rzeźbiarskie lub arch.-rzeźbiarskie wzniesione dla upamiętnienia osoby lub zdarzenia hist., występujące w postaci posągu lub grupy rzeźbiarskiej, kolumny, obelisku, budowli, sztucznie usypanego wzgórza (kopiec) czy naturalnego głazu.

rzeźba – kompozycja trójwymiarowa wolnostojąca lub skomponowana łącznie ze swym tłem (relief). Rodzaje: z uwagi na funkcje – rz. kultowa, wotywna, nagrobna, portretowa, pomnikowa, ogrodowa; pod wzgl. tematu – rz. figuralna (statua, popiersie) lub wielofiguralna (grupowa, reliefowe sceny mitolog., hist., rodzajowe), z motywem animalistycznym; rz. o charakterze dekoracyjnym.

(„Słownik terminologiczny sztuk pięknych” PWN 1969)

Dzieła prezentowane w tym wydaniu „WL” zostały ufundowane z Państwowego Funduszu Zamówień Plastycznych Ministerstwa Kultury i Sztuki pod koniec lat 80. Jedno z nich (Znicz – pamięci – pokoju) jest autorstwa żony ówczesnego wicenaczelnika miasta Stanisława Melnika. Z

funduszu tego Luboń otrzymała 5 rzeźb, z czego 4, po zaleganiu w magazynach, stały w różnych miejscach miasta, a jedna wciąż znajduje się u autorki Anny Rodzińskiej. Przedstawia w sposób abstrakcyjny dwie postacie maszerujące w rozwianych strojach. (fot. „WL” 11/93)

oprac. **Hanna Siatka**



Trudy pracy (nazwa nieoficjalna)
 Autor – Benedykt Kosznia;
 Wykonana z betonu rzeźba plenerowa symbolizująca trud pracy rolnika;
 Rok usytuowania – prawdopodobnie 1989 (1 rocznica powstania Domu Rolnika);
 Lokalizacja – teren przed Ośrodkiem Kultury przy ul. Sobieskiego (dawny Dom Rolnika);
 Nazwa obiegowa – Ślimak.

Wieczór wróżb i horoskopów

Promocja książki Jacka Kryga „Rok Drewnianej Małpy”

Zamiast autora książki na spotkanie z mieszkańcami Lubonia do Biblioteki Miejskiej w „Galerii na Regale” przybyła pani Halina Płoszyńska ze współpracownikami, wydawca Miesięcznika Wielkopolanina LOFER oraz właścicielka Wydawnictwa HALSZKA, które wydało książkę „Rok Drewnianej Małpy”. Jacek Kryg, znawca feng shui, astrologii chińskiej, taoistycznego stylu życia i innych odwiedzi Luboń prawdopodobnie jesienią br.

22 stycznia 2004 rozpoczął się kolejny rok astrologii chińskiej, noszący nazwę Drewnianej Małpy. Będzie trwał do 8 lutego 2005 r., kiedy to pojawi się Drewniany Kogut. W astrologii chińskiej pierwszy

dzień roku jest dniem ruchomym i może przypadać pomiędzy 19 stycznia a 20 lutego naszego kalendarza. Datę pierwszego stycznia ustalili ludzie, natomiast system chiński ustanawiany jest corocznie przez naturę. W astrologii chińskiej na symbol każdego roku składa się zwierzę zodiakalne i jeden z pięciu żywiołów (metal, woda, drzewo, ogień i ziemia). W tym roku panować będzie MAŁPA w żywiole DRZEWO, inaczej zwana Małpą wspinającą się na drzewo. Rok Drewnianej Małpy będzie zmienny, pełen nieoczekiwanych zdarzeń, będzie czasem dla zakochanych, sprzyjającym wszelkim związkom i pomysłowości w handlu.

Sceneria spotkania: parasole i wachlarze chińskie, zapalone świece i zapach kadzidel sprzyjały opowieściom o znakach zodiaku i stawianiu horoskopów przez panią Halinę, wróżkę Halszkę z „Gazety Poznańskiej”. Uczestnicy spotkania otrzymali ciasteczko z wróżką. Na zakończenie pani Halina wróżyła chętnym osobom z ręki.

Jan Blaszczyk



Wróżka „Halszka” (z lewej)



fot. Piotr Paweł Ruszczyński

Ręka

Autor – Andrzej Jarzębowski;
 Rzeźba pomnikowa z brązu symbolizująca drapiezną rękę człowieka będącego w śmiertelnym zagrożeniu, wołającego o pomoc. Inspiracją do jej powstania było spalenie żywcem więźniów obozu żabikowskiego.
 Rok usytuowania – lipiec 2000;
 Lokalizacja – skwer obok remizy OSP przy skrzyżowaniu ulic Żabikowskiej i 11 Listopada (pierwotna propozycja ustawienia – okolice dawnego obozu karno-śledczego w Żabikowie);



fot. Piotr Paweł Ruszczyński

Rozkwit

Autor – Krzysztof Jakubik;
 Rzeźba pomnikowa z brązu w postaci trzech rozwijających się pąków kwiatowych, symbolizujących młode miasto wyrosłe z trzech osad;
 Rok usytuowania – lipiec 2000;
 Lokalizacja – skwer przy pętli autobusowej w Żabikowie (pierwotna propozycja ustawienia – skrzyżowanie ul. Fabrycznej i Ogrodowej, gdzie zbiegają się granice Żabikowa, Lubonia i Lasku).



fot. Piotr Paweł Ruszczyński

Znicz – pamięci – pokoju

Autor – Irena Rosińska;
 Rzeźba pomnikowa z brązu wykonana w Zakładach Metalurgicznych „Pomet”, przypominająca sylwetkę kobiety, symbolizuje znicz. Integralną częścią kompozycji są umieszczone na postumencie daty przypominające ważne wydarzenia z historii Polski i prawdopodobnie rok powstania rzeźby – 1988.
 Lokalizacja – plac bl. Edmunda Bojanowskiego. Dziś pełni funkcję reprezentacyjną i jest miejscem odbywania oficjalnych uroczystości lubońskich.
 Nazwy obiegowe – Baba z dziurą, Bibi z Lubonia.

Humor i symbole

„Olimp i Europa” to tytuł spektaklu, opartego na motywach mitologii greckiej, do którego tekst napisał nauczyciel matematyki z lubońskiego gimnazjum pan Bogumił Grała. Uczniowie z klasy III b Gimnazjum nr 1 im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego wcieli się w postacie bogów i bogiń greckich i w „Galerii na Regale” Biblioteki Miejskiej w Luboniu 11 lutego br. przedstawili spektakl, którego głównym motywem było wstę-

powanie Olimpu do Europy oraz ukazanie wad narodowych i niedociągnięć kandydatów w przystosowaniu do wymogów zjednoczonego kontynentu. Główny wykonawca i narrator przedstawienia, Bogumił Grała wcielił się w postać Zeusa.

Wykonawcy ubrani w tuniki z rekwizytami charakterystycznymi dla mitologicznych postaci zagraли w przedstawieniu z dużą dawką humoru.

Jan Blaszczyk



fot. Jan Blaszczyk

Młodzi artyści z Gimnazjum nr 1 i ich opiekun (pierwszy z lewej)

Dęciaki

W lutym odbył się w bibliotece kolejny koncert z cyklu „Muzyka dla smyka”, zatytułowany „Dęciaki”. Przed przybyłymi licznymi przedszkolakami i uczniami klas pierwszych wystąpili uczniowie

Zespołu Szkół Muzycznych w Poznaniu: Magdalena Maj, Tomasz Derkowski, Adam Wąsik, Magdalena Macuk, Renata Gątkowska, Barbara Borowicz, Patryk Mirowski, Andrzej Zuje-wicz. Program przygotowała i koncert prowadziła Natalia Kraus-Romanowska.

Mali widzowie dowiedzieli się, że dęciaki dzielą się na dwie klasy: instrumenty dęte drewniane i dęte blaszane. Do dętych

drewnianych należą: klarnet, flet, obój. Większość z nich, z wyjątkiem fletu, nadal wykonuje się z drewna. Do instrumentów dętych blaszanych należy trąbka i puzon. Dzieci z ogromnym zainteresowaniem i zaciekawieniem przyglądały się budowie instrumentów, które miały okazję poznać. Wysłuchały też utworów: R. Schumanna, L. van Beethovena, C. M. Webera wykonanych na trąbce, klarncie i oboju. (BM)



Spotkanie z absolwentką

W ramach obchodów 100-lecia Szkoły Podstawowej nr 4 w Luboniu zaplanowaliśmy cykl spotkań obecnych uczniów „Cwórki” z jej absolwentkami.

W poniedziałek 1 marca za-proszenie pani Haliny Strzesak przyjęła dawna uczennica SP 4 – obecnie dyrektor Biblioteki Miejskiej w Luboniu – pani Elżbieta Iwona Stefaniak, z domu Wojciechowska. Długo i bardzo szczerze dzieliła się swoimi wspomnieniami z uczniami klas VIa i VIc. Młodzież z zapałem tchem słuchała półtoragodzinnej opowieści o nauce w ich szkole, a zapamiętane obrazy przedstawiła w formie wywiadu.

Oto jego fragmenty:

W jakich latach uczęszczała Pani do naszej szkoły?

E.S.: Naukę rozpoczęłam w 1959 r., szkoła mieściła się wówczas w budynku przy ul. Sobieskiego. Ale w siódmej i ósmej klasie uczyliśmy się już w nowym gmachu – przy ul. 1 Maja. Pamiętam, jak w czasie wakacji – wspólnie z rodzicami – sprzątałyśmy i urządzałyśmy sale lekcyjne. Nowa szkoła wydawała nam się luksusem. Poprzednia miała wprawdzie przestronne klasy, ale ogrzewane piecami, a toalety (bez bieżącej wody) mieściły się na zewnątrz. Chłopcy w-f zawsze mieli na dworze, jedynie dziewczętom pozwalano zimą ćwiczyć na wąskim korytarzu. Ówczesna biblioteka nie przypominała dzisiejszej. Było to niewielkie pomieszczenie na poddaszu, z naprawdę skromnym księgozbiorem.

Czy sale lekcyjne podobne były do tej, w której teraz jesteśmy?

E.S.: Och, nie. Nie były takie jasne i kolorowe jak wasza. Uczniowie nie siedzieli na krzesłach przy stolikach. W klasach stały rzędy ławek, których siedziska były zespolone z blatem. Na środku znajdował się otwór na kałamarz z atramentem (jeden dla dwojga uczniów).

Jak wyglądały uczniowskie przybory, czy różniły się od obecnych?



E.S.: Tak, były inne. Pisaliśmy obsadką z wymienną stalówką, którą zanurzało się w atramencie. I choć można było kupić długopisy (dostałam taki piękny od taty), to ich noszenie do szkoły było niedozwolone. Inne przybory, takie jak linijka czy kątomierz, były zrobione z drewna, a cho-

Dzień Myśli Braterskiej

27 lutego o godz. 18.00 w siedzibie TMML przy ul. Sobieskiego odbyło się spotkanie instruktor-skie Ośrodka ZHP w Luboniu. Dh hm Antoni Przybylski w gawędzie na temat „Służba Ojczyźnie” przybliżył historię Dnia Myśli Braterskiej, który obchodzony jest w rocznicę urodzin Roberta Baden-Powella (22.02.), twórcy skautingu, systemu wychowawczego i organizacji dla młodzieży opartej na metodach szkolenia, solidarności społecznej, działalności apolitycznej i religijnej, rozwijającej aktywność młodzieży przez kontakt z przyrodą. W Polsce międzywojennej pewne idee i zasady skautingu weszły do harcerstwa i są kultywowane do dziś. Harcerstwo to organizacja wychowująca duchowo dzieci i młodzież, uczy patriotyzmu, miłości do Ojczyzny, wzajemnego szacunku i współzawodnictwa. Wpływa na aktywność w życiu dorosłym, kształtuje ludzi prawych, którym prawo harcerskie utkwilo głęboko w sercu. Przykładem są druhowie seniorzy, służący radą i pomocą.

Kolejne spotkanie instruktor-skie odbędzie się 26 marca o godz. 19.00 w siedzibie TMML., na które proszeni są młodzi i starsi

mieszkańcy naszego miasta, chętni do współpracy dla rozwoju harcerstwa w Luboniu. Telefon kontaktowy 810-36-96.

(K.K.)



foto. Kaczmiera Kubiak

Książki, które warto przeczytać

Antoni Libera „Madame”

Powieść znakomicie napisana, bardzo dojrzała. Spełnia wysokie standardy artystyczne. Można ją czytać jako thriller, jako historię miłosną, jako powieść polityczną i społeczną satyrę. Książka zaskakująco pogodna. Właściwa akcja rozgrywa się w sferze monologów bohatera, który jest narratorem całej historii.

Antoni Libera zaczął pisać „Madame” w styczniu 1982 r. Stan wojenny zastał go poza Warszawą i to go uratowało przed internowaniem. Był na indeksie, dlatego zaczął się ukrywać. Książkę skończył pisać we wrześniu 1983 r.

„Madame” to powieść, która jest ironicznym „portretem artysty z czasów młodości” na tle peerelowskiej rzeczywistości schyłku lat 60. Utwór Libery był nominowany do Nagrody NIKE 1999 r.

Najpopularniejszy na świecie cykl powieści przygodowych

Czy znasz pasjonujące książki Alfreda Hitchcocka o przygodach trzech detektywów? Książki te tworzą najpopularniejszy amerykański cykl powieści dla młodych czytelników. Ich bohaterami są trzej detektywi – amatorzy: Jupiter, Pete i Bob, mieszkańcy kalifornijskiego miasteczka Rocky Beach. Sympatyczni i pełni fantazji chłopcy przeżywają wiele niezwykłych przygód, tropią i ujmują groźnych przestępców. Udaje im się rozwiązywać skomplikowane zagadki kryminalne, nad którymi czasem biedzą się dorośli. „Przygody Trzech Detektywów” są lekturą, od której nie można się oderwać.

(BM)

A jak reagowali nauczyciele, gdy uczniowie złamali któryś z tych licznych nakazów i zakazów?

E.S.: Za różne przewinienia karano uczniów siedzeniem w tzw. kozie. Musieliśmy wtedy zostawać po lekcjach dwie godziny, a nawet dłużej i liczyć zadania z matematyki, ćwiczyć kaligrafię, czyli równe i staranne pismo lub sprzątać szkołę.

Czy czasem nagradzano uczniów?

E.S.: Tak, za dobre świadectwo otrzymywaliśmy nagrodę książkową.

Czy była Pani grzeczną uczennicą?

E.S.: Uczyłam się dobrze. Na dowód przyniosłam świadectwa, m.in. z klasy szóstej. Ale byłam straszną gadułą. Raz nawet oberwalałam linijką po ręce. Długo nosiłam na dłoni ślady tej kary.

Poskarżyła się Pani rodzicom?

E.S.: Ależ skąd!!! Ukrywałam to przed rodzicami, bo gdybym się przyznała, oberwalałabym linijką po drugiej łapce. Rodzice byli sprzymierzeńcami nauczycieli. Mieli do nich bezgraniczne zaufanie. Nigdy nie pozwalali sobie na krytyczne uwagi pod adresem pedagogów. Uczniowie i ich rodzice mieli ogromny szacunek dla nauczycieli.

Czy pamięta Pani nazwiska swych pedagogów?

E.S.: Oczywiście. Uczyli mnie m.in. p. Kerber, p. Dymkowska, p. Pietrzak, p. Baumann, p. Mania, p. Wojtasiak i pan Leon Wawrzyniak, który był moim wychowawcą w siódmej i ósmej klasie.

Którego z nauczycieli darzyła Pani szczególną sympatią?

E.S.: Wszystkich wspominam ciepło i serdecznie. Ale chyba

Małe dyktando

Pragnąc zachęcić szkoły naszego miasta do udziału w II Lubońskim Dyktandzie, Gimnazjum nr 2 zaproponowało wspólną ortograficzną zabawę. Przesłaliśmy do każdej placówki krótkie dyktando, sugerując, aby 1 marca o godz. 10.00 napisali je wszyscy uczniowie. Chcieliśmy w ten sposób wyłonić liderów poprawnego pisania, którzy mogliby godnie reprezentować swoje szkoły podczas miejskiego finału. Tekst, choć niedługi, zawierał sporo kłopotliwych wyrazów, co najczęściej uniemożliwiało bezbłędny zapis. W naszym gimnazjum przekazane przez radiowęzeł dyktando pisały 22 klasy. Jak można się było spodziewać, gimnazjaliści mieli ogromne proble-

my z poprawnością. Myślmy, że jest to poważny sygnał niskiego poziomu znajomości reguł ortograficznych oraz braku opanowania umiejętności poprawnego pisania wśród młodego pokolenia Polaków.

Chyba warto bardzo życzliwie traktować takie inicjatywy jak nasze II Lubońskie Dyktando!

Serdecznie dziękujemy wszystkim szkołom w Luboniu za wymagające dodatkowej pracy od nauczycieli przeprowadzenie dyktanda oraz wyłonienie uczniowskich reprezentacji, którym życzymy powodzenia podczas miejskiego finału.

J. Turzańska

Treść dyktanda, które pisali uczniowie lubońskich szkół:

Niepostrzeżenie zbliżył się termin II Lubońskiego Dyktanda. W prima aprilisowej atmosferze wszyscy chętni lubonianie – seniorzy i juniorzy – będą się zmagać z pułapkami polskiej ortografii. Na niejednej głowie włos się jeży, a po twarzy spływają strużki potu na samo wspomnienie zeszłorocznego konkursu. Spiętrzył on przed piszącymi nie lada trudności, których rozstrzygnięcie chwilami wydawało się niemożliwe. Nie przypadkiem! Wszakże tekst ten stworzyli ekstraspecjaliści od poprawnej pisowni, znani poznańscy językoznawcy. W dyktandzie triumfowali (tryumfowali) ci, którzy nie zapominając, że są pół-Europejczykami, po instruktaż pisania chętnie na co dzień zanurzali się w grubych tomiskach słowników, ćwicząc swą ojczystą mowę. Namówcie rodziców i sami weźcie udział w tej pożytecznej zabawie, a na pewno potwierdzą superopinię o konkursie.

Reprezentacje szkół zakwalifikowane do II Lubońskiego Dyktanda:

Gimnazjum nr 1:

1. Agnieszka Glinka, kl. 1a
2. Arkadiusz Jaśniaczyk, kl. 1c
3. Barbara Pietraszkiewicz, kl. 1c
4. Marta Gawron, kl. 1e
5. Paulina Makowiecka, kl. 1e
6. Karina Kroll, kl. 1e
7. Hanna Pietruszyńska, kl. 2a
8. Szymon Owsiany, kl. 2e
9. Paweł Biliński, kl. 2e

Gimnazjum nr 2:

1. Lucyna Giese, kl. 1b
2. Katarzyna Koźlik, kl. 2a
3. Olga Lehman, kl. 2a
4. Maciej Rocławski, kl. 2b
5. Milena Listkiewicz, kl. 2g
6. Katarzyna Budzyń, kl. 3a
7. Piotr Urbański, kl. 3a
8. Małgorzata Jakubiak, kl. 3b
9. Jakub Pawłowski, kl. 3f
10. Marcin Rasz, kl. 3f

Szkoła Podstawowa nr 1:

1. Joanna Kachniarz
2. Daria polakowska
3. Katarzyna Walczak
4. Urszula Wysocka

Szkoła Podstawowa nr 2:

1. Arkadiusz Kubiak, kl. 6a
2. Katarzyna Gil, kl. 6b
3. Joanna Ostrowska, kl. 6c
4. Jakub Spychała, kl. 6d

Szkoła Podstawowa nr 3:

1. Anna Kosmaczewska, kl. 4a
2. Krzysztof Augustyniak, kl. 5c
3. Marta Krysiak, kl. 6a
4. Franek Piasecki, kl. 6a

Szkoła Podstawowa nr 4:

1. Monika Białaś
2. Justyna Biskup
3. Magdalena Danecka
4. Katarzyna Jurga
5. Anna Menes

najgłębiej wryły mi się w pamięć wspaniałe lekcje geografii prowadzone przez bardzo srogiego i wymagającego pana Edwarda Rutkowskiego, który pełnił wówczas funkcję kierownika szkoły (dyrektorów wtedy nie było).

Czy często wspomina Pani szkołę?

E.S.: Tak, dość często. W odświeżeniu wspomnień pomagają mi zachowane fotografie i pamiętnik, który kupiłam podczas szkolnej wycieczki w Pieniny. Każdy kiedyś chodził do szkoły. Jest to najbardziej beztrudny okres w życiu człowieka. Niezależnie od pokolenia, czas spędzony w szkole to okres szczególny. Po latach pamięta się różne chwile, najczęściej te miłe. Ale wszystkie przeżycia – i te mniej, i te bardziej radosne – są niepowtarzalne.

Mam nadzieję, że stulecie SP 4 będzie okazją do spotkań

z koleżankami, z kolegami i oczywiście z moimi wspaniałymi nauczycielami.

Czy ktoś z Pani rodziny także uczył się w naszej szkole?

E.S.: „Czwórka” to moja rodzinna szkoła. Uczyli się w niej nie tylko moi dwaj bracia, ale także moi rodzice.

Serdecznie dziękujemy Pani za ciekawą opowieść i życzymy wielu miłych wspomnień.

Wywiad z p. Stefaniak był znacznie obszerniejszy. Przedstawiliśmy tu jedynie fragmenty zanotowane przez Małgosię Czekałę i Anię Menes z kl. VIc oraz kilkoro uczniów z kl. VIa.

Jeszcze raz dziękujemy Pani Elżbiecie Stefaniak za przyjęcie zaproszenia i podzielenie się z młodzieżą swoimi wspomnieniami z lat szkolnych. Uczniowie poznali część historii swojej szkoły:

Agresja u dzieci

Uwarunkowania i konsekwencje

Takie zachowanie u dzieci pojawia się bardzo często i wywiera ujemne skutki na prawidłowy rozwój i wychowanie dziecka.

Zjawisko agresji stanowi problem pedagogiczny, którego nie należy lekceważyć, przeciwnie trzeba poświęcać mu więcej uwagi i troski. Zjawisko agresji dotyczy nie tylko dzieci z tak zwaną normą intelektualną, ale także dzieci niepełnosprawnych umysłowo. Właśnie uczniowie niepełnosprawni umysłowo w stopniu lekkim w wieku 10-12 lat stanowili grupę badanych przez mnie osób. badania zmierzały do ustalenia czynników mających wpływ na podstawowe i przebieg agresywnego zachowania się u dzieci. W szczególności chodziło o takie czynniki wewnętrzne i zewnętrzne, które blokują lub ograniczają zaspokojenie podstawowych potrzeb biologicznych, psychicznych i społecznych dziecka. Po szczegółowej analizie wypowiedzi dzieci najbardziej widoczne są niedobory w sferze psychicznej, społecznej dziecka i w sferze poczucia bezpieczeństwa, zaś stosunkowo najwyższy poziom ich zaspokojenia jest dostrzegalny w zakresie potrzeb biologicznych. Według badanych kontakty z rodzicami są na tyle odległe emocjonalnie, że w przypadku jakichś własnych problemów dzieci rzadko zwracają się do własnych rodziców, aby należycie je rozwiązać. Charakterystyczne jest to, że symptomy zachowań agresywnych występują częściej u dzieci wychowywanych bez ojca oraz bez rodzeństwa. Również poczucie bezpieczeństwa dziecka w szkole jest wyraźnie zagrożone. A przecież to właśnie klasa stanowi najbliższe środowisko społeczne ucznia na terenie szkoły. Stosunki danego ucznia w klasie mogą być i są oparte na wzajemnej życzliwości i współpracy lub na wzajemnym lekceważeniu i niechęci. Prawie połowa badanych odczuwa jednak brak akceptacji przez bliskich rówieśników. Są to utrudnienia, które mogą być przyczyną zachowań agresywnych w domu i w szkole. Nie bez znaczenia są także przypadki dzieci z niezaspokojonymi potrzebami pokarmowymi oraz potrzebą snu. Dzieci te pochodzą z rodzin opiekuńczo i wychowawczo niewy-

dolnych. Trudna sytuacja opiekuńcza - wychowawcza w rodzinie, spowodowana jest czynnikami socjalno-bytowymi, a te z kolei wynikają z utraty, braku pracy lub zasiłku. Wynikające na tym tle awantury rodzinne powodują, że niektórzy z rodziców wyładowują swoją złość na dziecku.

Charakterystyczne jest to, że agresja kierowana jest nie tylko na rówieśników, ale także na nauczycieli. Krzyk, przemoc fizyczna oraz złośliwość i niechęć podporządkowywania się innym, to podstawowe formy manifestowanej agresji. najczęściej dzieci nie ukrywają postaw i zachowań agresywnych, a uległość pojawia się jako reakcja lękowa przed surową karą.

Rodzice badanych dzieci nieco inaczej oceniają poziom zachowań agresywnych i intensywność ich występowania. Najczęściej ich opinie ograniczają się do potwierdzenia nerwowości, nadpobudliwości i nie dają wiary, że ich dzieci są konfliktowe, że używają przemocy fizycznej i nie ukrywają złośliwości wobec kolegów w szkole. W wypowiedziach rodziców daje się zauważyć pewną niekonsekwencję i wydaje się, że stają w obronie dziecka. Tego rodzaju sądy są zrozumiałe i mogą świadczyć o braku współpracy ze szkołą. Kilkoro z nich to ludzie z tzw. marginesu społecznego, dla których potrzeby dziecka wcale nie są aż tak ważne, jak mogliby sądzić nauczyciele. Rodzice okazali się bardzo liberalni, nie dopatrują się złych zamiarów w czynach już popełnionych, a intencje złośliwości lub napastliwości, ich zdaniem, wynikają z nadpobudliwości psychoruchowej dziecka lub temperamentu.

Uogólniając, agresja słowna i fizyczna to najczęściej stosowane formy czynnego odreagowania na niezaspokojenie potrzeb lub oczekiwań dziecka.

Na podstawie mojego doświadczenia w pracy z dziećmi niepełnosprawnymi umysłowo, wyników badań oraz analizy literatury psychologiczno-pedagogicznej sformułowałam następujące wnioski:

cd. na str. 26

Z jednego przedszkola

Niepubliczne Przedszkole „Czarodziejski Ogród” skupia się w swojej pracy na pobudzaniu aktywności twórczej dzieci.

Luty, podobnie jak poprzednie miesiące, upłynął w placówce pod znakiem wyjątkowej pracy ... realizowanej poprzez różne formy zabawy. Okres karnawału dodatkowo sprzyjał organizacji licznych imprez.

Na początku miesiąca „Czarodziejski Ogród” gościł licznie przybyłych gości - Babcię i Dziadków swoich wychowanków. Z tej okazji dzieci zaprezentowały program artystyczny. Wykorzystano w nim różne formy literacko-muzyczne interpretowane ruchem, nie zabrakło też niespodzianki w postaci występu profesjonalnego aktora - lalkarza, p. Adama Walnego.

Centralną imprezą miesiąca był karnawałowy bal przebierańców - festiwal pomysłów kreacji przygotowanych przez rodziców z udziałem samych zainteresowanych. Przy dźwiękach muzyki dziecięcej wychowankowie „Czarodziejskiego Ogródu” płąsali długo i radośnie.

Na uwagę zasługuje też kolejne, cykliczne spotkanie maluchów

z żywą muzyką, prezentowaną przez uczniów Zespołu Szkół Muzycznych przy ul. Głogowskiej w Poznaniu. Koncert na instrumenty dęte (flety, klarnet i trąbkę) obejmował repertuar zarówno klasyczny jak i kompozycje współczesne, z elementami jazzu i rocka włącznie. Podczas koncertu prezentowano dzieciom ciekawe wiadomości

dotyczące historii i budowy instrumentów muzycznych.

Przedszkole pracuje codziennie, od poniedziałku do piątku, w godz. 7.00 - 17.00. Informacje na jego temat można uzyskać pod numerami telefonów: 8 102 032 lub 0-605 551 567.

(Czarodziejski Ogród)



Nie ma żartów!

We wtorek 24 lutego Gimnazjum nr 2 było miejscem kolejnego chuli-gańskiego wybuchu. Anonim o podłożeniu w szkole bomby zdeorganizował pracę gimnazjum i zaangażował w kosztowną akcję komplet specjalnych służb.

Poprzednia akcja związana z odkryciem na szkolnym słupie ogłoszeniowym kartki informującej o podłożeniu w gimnazjum ładunku wybuchowego miała miejsce 18 listopada ub. roku. Tym razem wiadomość o podobnej treści, zawieszona na drzwiach ubikacji dla nauczycieli, została sporządzona ręcznie i zawierała informację o godzinie eksplozji. Kierując się tą groźbą, dyrekcja gimnazjum, pomna zarzutów rodziców o nieprzeprowadzeniu ewakuacji podczas poprzedniego zdarzenia, podjęła decyzję o wyprowadzeniu uczniów z budynku szkoły i poinformowała policję. Uczniów, którzy oczekując na dalsze dyspozycje, przez dłuższy czas stali przed gmachem bez kurtek i płaszczy, zwolniono do domów. Decyzja dyrekcji o ewakuacji szkoły pociągnęła za sobą procedurę rutynowo przeprowadzaną w podobnych wypadkach. Na miejsce ściągnięto pirotechnika oraz specjalnie szkolonego psa. Zjawiły się dwie jednostki pogotowia gazowego, pogotowie ratunkowe, straż miejska, strażacy oraz lu-

ok. 140 przybyłych tego dnia do Lubonia na konkurs wiedzy o Wielkopolsce przedstawicieli gimnazjów z powiatu poznań-



Na miejsce przybyły wszystkie służby biorące udział w tego typu akcjach



Po ewakuacji teren szkoły przeszukiwały wyspecjalizowane służby

bońscy policjanci i ich komendant. Podejrzewano, że i tym razem anonim o bombie nie łączy się z faktycznym zagrożeniem, ale zgodnie z przepisami przeprowadzono akcję angażującą przybyłe na miejsce specjalne służby. 15 minut przed i po wskazanej godzinie wybuchu (10.30) w gmachu gimnazjum nie było nikogo. Policjanci zadbali o to, by wszyscy obecni znaleźli się poza ogrodzeniem szkoły. Na wąskim odcinku ul. Kollątaja, przy której mieści się szkoła, zgromadzili się jej uczniowie, pojazdy należące do służb oraz

skiego. Krótko przed godz. 10.45 funkcjonariusze i pies weszli do budynku szkoły. Niczego podejrzanego nie znaleziono.

Służby zdały przeszukany budynek dyrekcji placówki, gdzie następnie z odbył się planowany konkurs.

Uczniowie Gimnazjum nr 2, wśród których prawdopodobnie znajduje się „reżyser” kosztownej w skutkach i groźnej „zabawy” (koszt akcji – 10 tys. zł), odpracowywali lekcje z wtorku w

sobotę 28 lutego. Determinacja dyrekcji szkoły w odnalezieniu sprawcy wydarzenia ma szansę tym razem odnieść skutek. Jak się dowiedzieliśmy, kartka z informacją



Usunięta za ogrodzenie młodzież, w tym uczestnicy konkursu z ościennych gmin: część czekała w autobusie.

o niedoszłym wybuchu jest poddawana policyjnemu śledztwu.

(HS)

Regulamin naboru uczniów do klas I Gimnazjum nr 2

1. Zapisy do gimnazjum trwać będą od 1.03.2004 r. do 15.04.2004 r. w sekretariacie szkoły.

2. Przy zapisie wymagane są następujące dokumenty:

a) podanie o przyjęcie na druk przygotowanym przez naszą szkołę (druki podania będą dostępne w sekretariacie gimnazjum oraz w Szkołach Podstawowych nr 1 i 2)

b) 2 zdjęcia (podpisane na odwrocie)

c) w przypadku uczniów spoza rejonu – odpis ocen za pierwszy semestr kl. VI

3. Szkoła uczy języków: angielskiego i niemieckiego na różnym poziomie zaawansowania oraz francuskiego od podstaw. W każdej klasie obowiązuje tylko jeden język. Uczniowie ubiegający się o przyjęcie do grupy o poziomie innym niż podstawowy będą kwalifikowani na podstawie testu, który odbędzie się na terenie gimnazjum w piątek 23.04.2004 o godz. 16.00.

4. W przypadku, gdy nie będzie wystarczającej liczby uczniów do utworzenia grupy o wybranym poziomie nauczania języka obcego, uczeń będzie przydzielony do klasy z kontynuacją języka, którego uczył się w szkole podstawowej.

5. Każda klasa I będzie miała 1 godzinę informatyki.

6. Pierwszeństwo w przyjęciu do szkoły mają uczniowie zamieszkali w rejonie.

7. Przyjmowanie uczniów mieszkających poza obwodem gimnazjum, ale zameldowanych w Luboniu:

a) Dyrektor gimnazjum może przyjąć do szkoły ucznia spoza rejonu w przypadku, gdy gimnazjum dysponuje wolnymi miejscami.

b) Liczbę wolnych miejsc ustala dyrektor gimnazjum na podstawie zatwierdzonej przez organ prowadzący organizację szkoły.

c) W przypadku, gdy liczba kandydatów spoza obwodu jest większa niż liczba miejsc, kandydatów przyjmuje się na podstawie ilości zdobytych punktów, które oblicza się, sumując:

- ocenę na świadectwie klasy VI (4 pkt. za każdą oceną celującą, po 3 pkt. za db, po 2 pkt. za db i po 1 pkt. za dst)

- punkty uzyskane na sprawdzianie po szkole podstawowej

- punkty za ocenę zachowania w klasie VI (10 pkt. za ocenę wzorową, 5 pkt. za ocenę dobrą)

8. Dyrektor szkoły ma prawo przyjąć dzieci pracowników oświaty poza kolejnością.

9. Nie przyjmuje się do gimnazjum ucznia mieszkającego poza obwodem szkoły, który uzyskał w klasie szóstej nieodpowiednią ocenę zachowania.

10. Lista przyjętych zostanie wywieszona do 30 czerwca 2004 r.

11. Świadectwo ukończenia klasy VI wraz z wynikiem egzaminu zewnętrznego należy dostarczyć do sekretariatu w terminie do 30 czerwca 2004 r., a w przypadku uczniów spoza rejonu do 28.06.2004 r.

Agresja u dzieci

cd. ze str. 25

1. Zanim dziecko rozpocznie naukę szkolną, powinno mieć w swoim życiu szansę nauczenia się społecznie pożądanym sposobom nawiązywania i utrzymywania kontaktów z rówieśnikami i osobami dorosłymi. Wielką rolę w tym zakresie mają do spełnienia rodzice, aby swym postępowaniem nie dostarczali złych wzorów do naśladowania. Należy więc dążyć do ograniczenia tych kar, które są przejawem otwartej agresji, np. bicia, krzyku, wymyślenia. Jednocześnie należy nagradzać zachowania dziecka będące przejawem uspołecznienia.

2. Każde dziecko powinno mieć:

- możliwość zaspokojenia potrzeby wzajemnej zależności emocjonalnej z rówieśnikami, która jest podłożem i napędem działania.

- zmniejszenia napięcia emocjonalnego przez pełnienie wielu różnorodnych ról w klasie oraz powtarzania prawidłowych rozwiązań konfliktów,

- uczestniczenia w zajęciach w atmosferze akceptacji i życzliwości, zrozumienia jego potrzeb i nastawień emocjonalnych wobec rówieśników.

3. Współpracę nauczycieli i rodziców należy koncentrować wokół zaspokajania potrzeb dzieci, a przede wszystkim unikać karan, przynajmniej za drobne przewinienia.

4. Pożądane jest prowadzenie stałej obserwacji dzieci nadpobudliwych psychoruchowo i konfliktowych, aby zapobiegać wystąpieniu sytuacji niekorzystnych dla dziecka.

Iwona Kowalska

Śladami króla Stasia

10 lutego grupa młodzieży z Gimnazjum nr 1 wraz ze Szkolnym Klubem Europejskim uczestniczyła w wycieczce do stolicy.

Pomimo że młodzież musiała wstawić się na miejscu zbiórki już o godzinie 4.50, humory wszystkim dopisywały. Organizatorzy starali się uprzyjemnić podróż, bawiąc uczniów filmami z najnowszej repertuaru kinowego.

Zwiedzanie stolicy rozpoczęliśmy od Placu Zamkowego, na którym mogliśmy podziwiać kolumnę Zygmunta III Wazy, najstarszy pomnik Warszawy wzniesiony przez króla Władysława IV w 1644 roku.

Następnie młodzież udała się do Zamku Królewskiego.

Kolejnym punktem wycieczki było miejsce pracy naszych władz centralnych przy ul. Wiejskiej. Zwiedzając różne sale, mogliśmy wczuć się w atmosferę pracy posłów i senatorów. Dzięki miłemu panu przewodnikowi młodzież miała okazję przypomnieć sobie zdobyte

wcześniej wiadomości na lekcjach historii, wiedzy o społeczeństwie i geografii.

Następnie wycieczkowicze zachwycali się **Lazienkami**, najpiękniejszym w Polsce osiemnastowiecznym zespołem architektoniczno-parkowym, który zawdzięcza swe istnienie królowi Stanisławowi Augustowi Poniatowskiemu.

Dodatkową atrakcją stanowiąca przejażdżka metrem do stacji, z której mogliśmy udać się do **Pałacu Kultury**. Zwiedzając stolicę, nie zapomnieliśmy o jej symbolach - pomniku Nike oraz **Syrance**.

Następną wycieczkę planujemy do Krakowa i zapraszamy na nią rówieśników z Gimnazjum nr 2. W towarzystwie mieszkańców Lubonia będzie nam miło.

Opiekunowie – Alina Wiatr, Dorota Michałowicz, Sławomir Kurpiewski



Sześciolatki do szkół!?

Od września 2004 r. wchodzi w życie ustawa o realizacji obowiązku szkolnego od szóstego roku życia, co oznacza, że dzieci, które ukończą sześć lat w bieżącym roku, obowiązkowo muszą rozpocząć edukację szkolną. Jak to wygląda w innych krajach Europy, z którymi już niedługo połączy nas Unia?

Dotychczas zerówka nie była obowiązkowa, chociaż w Luboniu wszystkie sześciolatki uczęszczały do oddziałów „zero”. Czy nowy przepis oznacza, że wszystkie dzieci sześciolatki muszą trafić do szkoły? Oczywiście, że nie. Pracujący rodzice, którzy korzystają z przedszkola, zapewniającego dzieciom naukę w oddziale „zero”, długotrwałą opiekę, oraz ciepły posiłek, mogą spać spokojnie. Przedszkola będą nadal prowadziły oddziały zerowe.

Projekt, aby dzieci wcześniej rozpoczynały obowiązkową edukację, nie jest nowy. W MENiS rozpatrywane były różne jego warianty i ostatecznie przyjęto wersję najmniej rewolucyjną. Ale czy słusznie? Obowiązek szkolny to przecież nie tylko samo uczęszczanie dziecka na zajęcia. Wiąże się to także z wypełnianiem dokumentacji szkolnej, np. arkuszy ocen, świadectw. Czy przedszkole powinno (i będzie) wypełniać dokumentację szkolną...?

Rok 2004 jest rokiem przełomowym – za kilkadziesiąt dni przystąpimy do Unii Europejskiej. Czy w związku z tym będziemy zmuszeni do zmiany naszego systemu oświatowego? Jak wyglądają systemy edukacyjne w krajach piętnastki?

W Wielkiej Brytanii obowiązek szkolny trwa od 5 do 16 roku życia. Możliwe jest rozpoczęcie edukacji już od 4 lat, na wniosek rodziców. Bardzo duży nacisk kładzie się w brytyjskich szkołach na wychowanie dzieci, a zajęcia trwają od godz. 9.00 do 17.00, a nawet do 18.00. W klasie uczy się przeciętnie 15 uczniów.

W Belgii przedszkole dostępne jest dla każdego dziecka. Sześciolatki trafiają do zerówki, następnie realizują sześciolatkę szkołę podstawową i sześciolatkę obowiązkową szkoły średnią.

W Holandii obowiązek szkolny rozpoczyna się już w wieku 4 lat. Szkoła podstawowa trwa do dwunastego roku życia. Uczniowie promowani są bez ocen, na podstawie opisowych informacji o postępach w nauce. Obowiązkowa czteroletnia szkoła średnia może zakończyć się maturą, która jest przepustką do rozpoczęcia studiów wyższych.

Dania. Obowiązek szkolny zaczyna się w 7 roku życia. Duńczycy uczą się w 9-letniej szkole podstawowej, w któ-

rej dwóch nauczycieli pracuje z jedną klasą przez całe 9 lat. Uczniowie otrzymują oceny dopiero w 8 i 9 klasie z tych przedmiotów, z których będą zdawali egzamin. Klasa 10 jest nieobowiązkowa, przygotowująca do dalszej edukacji.

Austria. Do przedszkola trafiają dzieci od 3 lat. Obowiązek szkolny trwa od 6 do 15 roku życia. Funkcjonuje tu blokowy system kształcenia. Istnieje dobrze rozwinięta sieć szkół prywatnych, w których uczniowie realizują rozmaite projekty edukacyjne.

W Irlandii nie ma wychowania przedszkolnego, prowadzonego przez organy państwowe i społeczne. Istnieje za to ogromna sieć małych przedszkoli domowych dla czworga – pięciorga dzieci, a prowadzący przedszkole wcale nie musi mieć wykształcenia pedagogicznego. Jest zobowiązany jednak spełnić wymagania Sanepidu i ukończyć kurs pierwszej pomocy przedmedycznej. Irlandia nie określa ściśle wieku szkolnego. Dziecko może trafić do szkoły w wieku 4 – 6 lat. Decydują o tym rodzice. Statystyki jednak wskazują, że 80 % dzieci rozpoczyna naukę szkolną w wieku 5 lat. Szkoła podstawowa trwa 6 lat, a średnia składa się z dwóch trzyletnich etapów: obowiązkowego i nieobowiązkowego. Każdy blok tematyczny kończy się testem sprawdzającym, a wyniki są bardzo skrupulatnie gromadzone przez cały okres kształcenia.

W Portugalii obowiązek szkolny trwa od 6 do 15 roku życia i dzieli się na okres początkowy, przygotowawczy i średni. Klasą opiekuje się dwóch nauczycieli.

We Francji do przedszkola trafiają dzieci już od drugiego roku życia. Obowiązkowe kształcenie trwa od 6 do 16 lat. Etap przygotowawczy, czyli zerówka, poprzedza szkołę elementarną, po której możliwa jest nauka w 3-letnim liceum ogólnokształcącym lub zawodowym. Francuscy uczniowie wiedzą znacznie mniej o polskich, ale więcej potrafią: organizują, doświadczają, planują.

W Hiszpanii z przedszkola korzysta 90 % dzieci, z uwagi na doskonałą ofertę: przedszkola prywatne, publiczne, państwowe, dojazdowe. Obowiązek szkolny jest realizowany przez dzieci od 6 do 18 roku życia, chociaż można zakończyć edukację wcześniej – decydują o tym rodzice.

Luksemburg. Przedszkola sprawują opiekę nad dziećmi 4 godziny dziennie. Obowiązek szkolny trwa od 5 do 15 roku życia. W szkole podstawowej dzieci uczą się 6 lat, a w obowiązkowej średniej – 4 lata.

Grecja. Przedszkole w Grecji jest doceniane tylko w wielkich miastach. Do czwartego roku życia dziecko pozostaje pod opieką matki. Edukację obowiązkową rozpoczyna w wieku 5,5 lat. (do 30 czerwca musi ukończyć 5 lat). Szkoła początkowa trwa 6 lat, klasą zajmuje się jeden nauczyciel uczący wszystkich przedmiotów. Obowiązkowe gimnazjum trwa 3 lata.

Niemcy. Obowiązkowe kształcenie podejmuje każde dziecko, które do 30 czerwca ukończyło 6 lat. Długość kształcenia znacznie różni się w różnych landach. Bardzo rozwinięte i na wysokim poziomie jest szkolnictwo prywatne.

Włochy. Tu 87% dzieci uczęszcza do przedszkoli, które opiekują się dziećmi od 3 do 8 roku życia. Obowiązek szkolny trwa 9 lat. Podobnie jak w Polsce, dzieci oceniane są dopiero w starszych klasach. Nauka w szkole średniej kończy się maturą.

Szwecja cierpi na niż demograficzny utrzymujący się od wielu lat. Przedszkole gwarantuje opiekę dla dzieci między 2 a 6 rokiem życia. Obowiązek szkolny trwa od 7 do 16 roku życia. Dla każdego ucznia nauczyciel przygotowuje indywidualny plan rozwoju. Klasy liczą przeciętnie 20 uczniów. Nauczycieli wspomagają studenci pracujący na długotrwałych, 2-3-letnich stażach.

Finlandia. Wychowanie przedszkolne zapewnia się dzieciom od 3 do 6 roku życia. Obowiązkowe kształcenie trwa 9 lat. Istnieje możliwość edukacji za pośrednictwem internetu z powodu bardzo dużych odległości między osadami, niesprzyjających warunków klimatycznych – północne rejony kraju – oraz małej gęstości zaludnienia. Poziom kształcenia w Finlandii jest bardzo wysoki. Wielu absolwentów szkół średnich podejmuje studia wyższe, chociaż są one odpłatne. Finlandia dba o studentów, oferując im bogaty system stypendialny.

Jak widzimy, różnice w poszczególnych krajach unijnych są duże. Czy to znaczy, że tam jest lepiej? Trudno powiedzieć. Na pewno jest inaczej. Nie musimy więc obawiać się przystąpienia do UE, aczkolwiek lepiej uczyć się od bogatych krajów dobrych rozwiązań, niż powtarzać ciągle te same błędy i tkwić w biedzie. Od państw piętnastki musimy nauczyć się przede wszystkim szeroko rozumianej ochrony środowiska, bo środowisko, to także my i nasza przyszłość.

Bogumiła Kurzawska

Palmiarnia, Secesja i Kaponiera

W dniu 8 lutego 2004 r. odbył się spacer po poznańskim Łazarzu zorganizowany przez Sekcję Historyczną Towarzystwa Miłośników Miasta Lubonia przy współpracy z Klubem Górskim „Grań”. Była to kolejna wspólna impreza mająca na celu popularyzowanie mało znanych zagadnień związanych z architekturą militarną... i nie tylko.

Impreza odbyła się w ramach cyklu wycieczek „W poszukiwaniu zapomnianych miejsc” organizowanych przez Piotra Pijanowskiego z Klubu Górskiego „Grań”. Ideą przewodnią cyklu jest przybliżenie członkom Klubu interesujących, nieco zapomnianych miejsc. Do przygotowania spaceru został zaproszony miłośnik architektury - Przemysław Maćkowiak. Formuła imprezy znów została rozszerzona i mogli w niej uczestniczyć wszyscy zainteresowani. Informację zamieszczono m.in. w poznańskiej prasie i w internecie. Na miejscu zbiórki, przed głównym wejściem do Parku Wilsona, mimo niepogody, stały się ponad 43 osoby m.in. z Poznania, Lubonia oraz Komornik.

Wycieczka rozpoczęła się prowadzonym przez przewodnika zwiedzaniem Palmiarni. Jej pierwszy budynek powstał w 1910 roku przy okazji wystawy ogrodniczej, później był on wielokrotnie modernizowany. Obecnie składa się z 10 pawilonów ekspozycyjnych, w których można oglądać 1100 gatunków i odmian roślin pochodzących z różnych stref klimatycz-

nych. Bardzo interesujące są także akwaria, w których żyje około 150 gatunków ryb.

Po zwiedzeniu Palmiarni rozpoczęła się druga część wycieczki – „architektoniczna” – przygotowana przez Przemysława Maćkowiaka i odbywająca się pod hasłem



Szczególnie duże zainteresowanie wzbudziły zdobienia kamienicy. Na zdjęciu fragment elewacji kamienicy Maxa Johowa usytuowanej przy obecnej ulicy Matejki 50.

„Od Secesji do architektury Trzeciej Rzeczy”. Pierwszym poznanym obiektem był drugowojenny podziemny schron przeciw-



Uczestnicy spaceru przed Palmiarnią.

lotniczy znajdujący się w pobliżu głównego wejścia do Palmiarni.

Następnie uczestnicy udali się na teren tzw. Johow-Gelände. Jest to kwartał zabudowy usytuowany między dzisiejszymi ulicami Matejki, Wyspiańskiego, Grot-

tgera oraz Ułańskiej. Powstał tam szczególnie ciekawy pod względem urbanistycznym oraz architektonicznym zespół kamienic. Pierwsze prace rozpoczęto w 1902 roku, według jednolitej koncepcji opracowanej m.in. przez architekta pochodzącego z Charlottenburga - Maxa Johowa. Kamienice były budowane jako frontowe, czterokondygnacyjne bez oficyn. Elewacje, poprzedzone ogródkami, były bardzo starannie opracowywane. Zazielenione podwórza w tyłu kamienic zostały połączone. Była to architektura bardzo nowoczesna, stanowiąca jeden z ciekawszych, przeniesionych z Niemiec, wzorów komponowania przestrzeni miejskiej. Był to rodzaj „west-endu” – najbardziej ekskluzywny dzielnicy miejskiej za-

mieszkaanej przez wyższe sfery. Do 1918 roku wzniesiono tylko część zabudowy, późniejsze kamienice nie były już tak efektowne.

cd. na str. 29

Ostatki przedszkolaków

Już po raz drugi w parafii pw. Jana Bosko odbył się balik dla przedszkolaków i dzieci ze szkoły podstawowej. Zabawa została zorganizowana 22 lutego przez młodzież z KSM-u (Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży). Tematem przewodnim tegorocznej imprezy był „Bajkowy świat morski”. Dekorację oraz poczęstunek dla dzieci i ich opiekunów przygotowała młodzież z KSM-u, z pieniędzy zebranych podczas corocznych akcji: sprzedaży książek, kadjidla, sianka itp.

W zabawie w rytmie przebojów dziecięcych i nie tylko, uczestniczyło tylko 30 dzieci, przebranych w wielobarwne stroje: księżniczek, wróżek, bałwanów i biedronek. Oprawą muzyczną zajęli się członkowie KSM-u oraz zespół „Znak” przy współpracy z panem Norbertem Rogalką, któremu w tym miejscu chcemy złożyć serdeczne podziękowania za pomoc w nagłośnieniu baliku oraz za efekty świetlne. (M.R.)



Podczas zabawy

Połowinki

20 lutego w restauracji „Verona” odbyły się połowinki klas drugich Gimnazjum nr 1. W zorganizowaniu imprezy pomagali rodzice. Wszyscy z niecierpliwością czekali na ten dzień. Każdy z nas chciał wyglądać jak najlepiej. Przez 4 godziny bawiliśmy się przy muzyce techno, hip-hop, pop. W przerwach jedliśmy pizzę serwowaną przez Veronę. W imieniu rodziców i uczniów klas drugich zaproszono dyrekcję szkoły, wychowawców naszych klas i nauczycieli gimnazjum. Nad bezpieczeństwem czuwali nasi rodzice, którym serdecznie dziękujemy za opiekę. Pragniemy gorąco podziękować również państwu Bogumile i Arturowi Słownikowski i panu Krzysztofowi Langnerowi za oprawę muzyczną imprezy. **Angelika Surdyk kl. IIc**



Klasy drugie z Gimnazjum nr 1 w „Veronie”

Rada Rodziców przy Gimnazjum nr 1 w Luboniu zorganizowała w ostatnim czasie dwie zabawy: sylwestrową i walentynkową, za zorganizowanie których przekazuje podziękowania Państwu: Beacie i Ireneuszowi Wodniakom, Jagodzie i Adamowi Jurgom, Jolancie Bąkowskiej, Ryszardowi Lisieckiemu, Mirosławowi Puskarskiemu, Mirosławowi Mizerec, Elżbiecie Korcz i Adamowi Widokowi.

Sponsorami nagród były następujące firmy:

- Jolanta Beszterda – sklep obuwniczy
- Tomasz Woźniak – ALITOM Poznań
- Dorota Zawadzka – Hurt-Detal
- Sylwester Filipowicz – sklep „Skrzat”
- Andrzej Jurga – sklep „Komfort”
- Marcin Górniaczyk – sklep „Mati”

- Mieczysław Nowaczyk – sklep „Magda”
- Marcin Lakomy – MM Plast
- Tadeusz Adamski i Romuald Adamski – spółka „ADAMSCY”
- Cukiernia Mazurek
- Dariusz Pawlak – sklep spożywczo-cukierniczy

- p. Klimczyk – produkcja zniczy
- Jacek Kędziora – „Schodbud”
- Lubomir Kocejda – QEELLOZA
- oraz: Ryszard Lisiecki, Jolanta Bąkowska, Ireneusz Wodniak, Adam Widok, Elżbieta Korcz.

Dochód zostanie przeznaczony w całości na potrzeby gimnazjum.

dyrektor Maria Nowak

Na walentynki tylko do „Jedynki”

Już po raz kolejny Rada Rodziców zorganizowała w Szkole Podstawowej nr 1 zabawę walentynkową, która odbyła się 14 lutego w Dzień Zakochanych.

Goście bawili się przy doskonałej muzyce lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych. Przy wejściu każdy uczestnik otrzymywał przyklejane czerwone serduszko, podkreślające charakter imprezy. Dopelnieniem, które stworzyło niepowtarzalny klimat tej zabawy, był wystrój sali i dekoracje. Mnóstwo czerwonych balonów w kształcie serc, pięknie nakryte stoły, przyćmione światło i palące się świece wprawiły wszystkich w dobry nastrój.

Dla pań przygotowano piękne i jakże wzruszające kwiaty lat siedemdziesiątych – goździki, które panowie mogli zakupić w kwaciarence przy wejściu.

Jedną z atrakcji balu był konkurs na strój lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych oraz taniec z tamtego okresu. Wszyscy świetnie się bawili. Podczas zabawy przeprowadzono również bardzo emocjonującą aukcję ręcznie malowanych obrazów. Chętnych nie brakowało, ale nabywcami zostali najhijnejši.

Dochód z całej imprezy w wysokości 5144,90 zł przeznaczono na potrzeby szkoły i jej uczniów.

Za pośrednictwem „Więści Lubońskich” dziękujemy Radzie Rodziców, Dyrekcji Szkoły, sponsorom i wszystkim uczestnikom zabawy walentynkowej. (H.H.)



W środku – zwycięzca konkursu na najlepszy strój – Stefan Krukowski

Kilka uwag o dysleksji

Z doświadczeń pedagoga Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Luboniu

Od kilku lat obserwujemy większe zainteresowanie rodziców problematyką dysleksji. Wynika to z ich większej wiedzy na ten temat. Budzi także wiele nieporozumień. Poniżej przedstawiam najczęściej spotykane:

1. Zdarza się, że zgłaszają się do nas rodzice z prośbą o wydanie zaświadczenia, że ich dziecko ma dysleksję. Tymczasem aby to stwierdzić, niezbędne jest przeprowadzenie pełnego badania psychologiczno-pedagogicznego, nierzadko powiązanego z konsultacją okulisty, laryngologiczną i neurologiczną. Dopiero na ich podstawie można postawić diagnozę, jakie są przyczyny zgłaszanych trudności.

2. Wątpliwości budzi także sam termin DYSLEKSJA (często mylnie wymawiany jako dyslekcja) Słowo to pochodzi z języka greckiego i łacińskiego. Przedrostek „dys” oznacza w tych językach brak czegoś, trudności, nadaje znaczenie negatywne; czasownik „lego” oznacza „czytam”. Tak więc pojęcie dysleksja w dosłownym tłumaczeniu oznacza trudności w opanowaniu umiejętności czytania. Używane jest także w szerokim znaczeniu obejmującym dysleksję, dysortografię i dysgrafię.

3. Wydanie opinii potwierdzającej występowanie dysleksji nie rozwiązuje i nie powinno rozwiązywać całego problemu. W tym momencie zadaniem rodziców jest podjęcie z dzieckiem (przy współpracy z psychologiem lub pedagogiem oraz z nauczycielem) dodatkowej pracy korekcyjno-wyrównawczej, której celem będzie jak największe zminimalizowanie występują-

cych trudności. A przecież na tym nam wszystkim powinno zależeć.

4. Bywają też sytuacje, że na badania pod kątem dysleksji trafiają dzieci lub młodzież tuż przed sprawdzianem kończącym kl. VI bądź egzaminem gimnazjalnym. W 80% są to przypadki niemające nic wspólnego z prawdziwą dysleksją, po prostu rodzice chcą dodatkowo „zabezpieczyć” swoje pociechy na okoliczność testów. Trudności w tym zakresie nie pojawiają się bowiem nagle przed ważnym sprawdzianem.

5. Zdiagnozowanie u dziecka dysortografii, czyli specyficznych trudności w zakresie poprawnej pisowni, jest możliwe dopiero wtedy, gdy opanowało ono (w ramach zajęć szkolnych, bądź na terenie domu) teoretyczną znajomość podstawowych zasad pisowni, czyli dopiero na etapie klasy V-VI, nie wcześniej.

6. Dysortografia nie zwalnia ucznia z pisania dyktand. Powinny być one oceniane opisowo poprzez wskazanie błędów oraz stać się dla ucznia materiałem do indywidualnej pracy, związanej z ich poprawą.

Mam nadzieję, że tych kilka uwag dodatkowo wzbogaci wiedzę rodziców na temat dysleksji oraz pozwoli wyjaśnić pewne wątpliwości związane z tym problemem.

Beata Szymoniak – pedagog



Konkrety

Poszerzenie cmentarza w Żabikowie

Z opóźnieniem, 26 lutego, odbyło się wcześniej uzgodnione spotkanie w Urzędzie Miasta Lubonia z udziałem burmistrza Włodzimierza Kaczmarka, przewodniczącego Rady Zdzisława Szafrąńskiego oraz radców prawnych: urzędu – Romana Hojana i parafii pw. św. Barbary – Małgorzaty Machalskiej i Jerzego Burkowskiego. Miało na celu ostateczne określenie stanowiska władz wobec możliwości partycypowania miasta w kosztach zakupu gruntu z przeznaczeniem go na poszerzenie terenu obecnego cmentarza parafialnego.

Przypomnijmy, przedstawiciele parafii złożyli propozycję wspólnego poniesienia przez miasto i parafię kosztów zakupu gruntu i utworzenia na tym terenie w części cmentarza komunalnego i w części cmentarza parafialnego, które choć formalnie odrębne, stanowiłyby jedność pod względem funkcjonalnym i organizacyjnym.

Powyzszy wniosek nie został, pomimo zapewnienia, przedstawiony radnym na posiedzeniu Rady Miasta.

Ostatecznie władze Lubonia odmówiły wzięcia udziału we współfinansowaniu zakupu gruntu wobec, ich zdaniem, możliwego zarzutu o niegospodarność i nieracjonalność wydatkowania środków równoległe na budowę cmentarza komunalnego przy ul. Armii Poznań i na obecny cmentarz parafialny. Jednocześnie, odpowiadając na sugestie proboszcza Bernarda Cegły, zapowiedziały, że zamierzają kupić działkę przylegającą do nekropolii od strony ul. Cmentarnej (działka nr 53/2) i przeznaczyć ten teren na parking. Miałby on bezpośrednie połączenie z cmentarzem i posiadałby około 60 miejsc parkingowych. W przypadku powiększenia cmentarza miasto poszerzyłoby ulice Galla i Michała Drzymały, kupując uprzednio na te potrzeby gruntu o łącznej powierzchni około 500 m².

Burmistrz planuje również wykonanie chodnika wzdłuż cmentarza na ul. Romualda Traugutta. Przedłużenie chodnika na ul. Cmentarnej wymaga decyzji i prac ze strony odpowiednich władz Poznania (granica miast przebiega na linii płotu cmentarza).

Burmistrz Włodzimierz Kaczmarek poinformował o podjęciu uchwał o przystąpieniu do sporządzenia studium i planu zagospodarowania przestrzennego terenu Żabikowa obejmującego między innymi obszar cmentarza. Na przełomie marca i kwietnia, tj. po rozstrzygnięciu przetargu na wybór wykonawcy projektów studium i planu, możliwe będzie składanie stosownych wniosków o przeznaczenie danego obszaru na określone cele.

W parafii pw. św. Barbary decyzja o poszerzeniu cmentarza już zapadła. Rozpoczęto wszelkie niezbędne ku temu działania, w tym przygotowanie dokumentów. Z wnioskiem o przeznaczenie terenu w planie zagospodarowania przestrzennego na poszerzenie cmentarza formalnie musi wystąpić biskup diecezjalny (art. 42 ust. 1 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej Dz. U. Nr 29, poz. 154 z późn. zm.). Wobec postawy władz Lubonia najtrudniejszym problemem pozostaje znalezienie funduszy na zakup terenu od pana Roberta Mizerki. Wśród przyszłych członków Rady Ekonomicznej parafii zrodził się pomysł zdobycia środków na kupno ziemi. Można by je zgromadzić z darowizn fundatorów cmentarza. Ich rodzinom, w dowód wdzięczności, parafia ofiarowałaby miejsca w jednej z głównych alei nekropolii.

Ze względu na rozpoczęcie prac nad uchwaleniem planu zagospodarowania przestrzennego wszystkie niewyjaśnione jeszcze kwestie związane z poszerzeniem cmentarza muszą zostać rozstrzygnięte w najbliższym czasie. **Małgorzata Machalska**

Inwestycje parafialne

W niedzielę 22 lutego ks. proboszcz Bernard Cegła przedstawił bliższe i dalsze plany organizacyjne i inwestycyjne parafii pw. św. Barbary.



Nowe struktury

W parafii powstaną Akcja Katolicka do realizacji ważnych dla wiernych działań oraz zapowiadane od dawna Rady: Duszpasterska i Ekonomiczna.

Kaplica w Luboniance

Za rok, na wiosnę proboszcz przewiduje rozpoczęcie konkretnych prac związanych z budową kaplicy filialnej przy ul. Źródlanej. Przez ten czas zakończyć się powinny przewidziane formalności dotyczące m.in. zamiany gruntów między parafią i Spółdzielnią Mieszkaniową (należący do Lubonianki teren, na którym stanąć ma kaplica, wymieszany zostanie na obszar przy ul. Gen. Wł. Sikorskiego wynajmowany obecnie przez parafię pod parking). Jak się dowiedzieliśmy, uchwałę w tej sprawie władze spółdzielni podejmą nie wcześniej niż w czerwcu. Na razie w marcu na gruncie pod kaplicę zostaną przeprowadzone odpowiednie badania.

Dom parafialny

Przewidziane do remontu w następnej kolejności po kaplicy cmentarnej salki katechetyczne, położone w ogrodzie tuż obok Zgromadzenia Sióstr Służebniczek, proboszcz planuje w przyszłości rozbudować, tworząc dom parafialny. Ks. Cegła widzi w nim miejsce na pomieszczenie służące dziennemu pobytowi starszych parafian, salkę dla młodzieży, przedszkolaków, a także na salę widowiskową, gdzie odbywać mogłyby się również wspólne spotkania grup parafialnych. W tym roku do salek doprowadzony zostanie gazociąg, sfinansowany ze środków zgromadzonych podczas kolęd.

Inwestycje na cmentarzu

Choć główny nacisk inwestycyjny zostanie położony w tym roku na remont salek, kontynuowane będą również prace na cmentarzu. Powstaną dalsze odcinki chodnika. W przyszłości planowane jest też postawienie kolumbarii i biura dla obsługi cmentarza. Prowadzone są starania mające na celu poszerzenie nekropolii (patrz obok). **(HS)**

Palmiarnia, Secesja i Kaponiera

cd. ze str. 27

Uczestnicy zobaczyli najciekawsze obiekty znajdujące się na terenie kwartału. Mimo powojennych dewastacji nadal było widać tutaj ślady dawnego luksusu oraz umiejętności i kwalifikacji twórców.

Następną grupą obiektów poznanych podczas spaceru była zabudowa spółdzielcza. Budownictwo spółdzielcze zaspakajało potrzeby mieszkaniowe nie tylko robotników, ale przede wszystkim warstw średnich – głównie urzędników. Wznoszone budynki cechowała skromność dekoracji oraz stosunkowo niski czynsz.

Uczestnicy spaceru obejrzeli powstałe po 1895 roku niewielkie wille przy ulicach Konopnickiej i Orzeszkowej oraz zbudowany w 1914 roku „falujący dom” przy ulicy Śniadeckich. Wszystkie te budynki były przeznaczone dla pruskich urzędników.

Ostatnim obiektem poznany na trasie była Kaponiera. Jest to dzieło fortyfikacyjne związane z poznańską XIX-wieczną pruską twierdzą poligonalną, którego relikty znajdują się pod rondem, na poziomie torów kolejowych. Warto zwrócić uwagę na fakt, że obecna nazwa ronda pochodzi od tego obiektu militarnego.

Zwiedzanie Kaponierzy dostarczyło wielu emocji, gdyż obywały się przy latarkach, w dość surrealistycznym otoczeniu, przynajmniej jak na centrum Poznania...

Niedzielny spacer potwierdził, że imprezy te mają już swoich stałych odbiorców, ale pojawiają się także nowe zainteresowane osoby. Wszystkich przyciąga nie tylko atrakcyjna tematyka spotkań, ale również ich profesjonalne przygotowanie.

Przemysław Maćkowiak

Autor jest m.in. wiceprezesem Towarzystwa Miłośników Miasta Lubonia

Album na 50-lecie miasta

Z okazji obchodów 50-lecia nadania Lubonowi praw miejskich wydany zostanie okolicznościowy album.

Przewodniczący Rady Miasta Zdzisław Szafrąński zwraca się z prośbą do wszystkich mieszkańców Lubonia posiadających w swoich zbiorach wartościowe fotografie lub historyczne mapy (ukazujące ważne dla miasta i jego historii wydarzenia, obiekty lub osoby) o udostępnienie tych zdjęć w celu wykonania kopii.

Wszystkie materiały, które zostaną wykorzystane do opracowania albumu będą opatrzone odpowiednimi komentarzami i podpisami.

Fotografie lub inne materiały ikonograficzne można składać w zamkniętych kopertach opatrzonych adresem zwrotnym z dopiskiem „album miasta Luboń”. Oprócz zdjęć wskazany jest podpis właściciela lub wykonawcy zdjęcia, jeżeli jest znany, oraz podpisana zgoda na opublikowanie przez Urząd Miasta tych materiałów.

Mile widziany będzie komentarz do zdjęcia: co przedstawia, z jakiego okresu pochodzi, inne dodatkowe informacje.

Materiały te będą zbierane **do końca kwietnia**.

Można je składać w holu Urzędu Miasta w Informacji, na nazwisko Cezary Biderman, w Biurze Rady Miasta pok. 115, w Bibliotece Miejskiej ul. Żabikowska 42 i w Ośrodku Kultury ul. Sobieskiego 97.

Materiały, po ewentualnym skopiowaniu, zostaną oddane właścicielom najpóźniej do połowy maja, jeżeli nie będzie innych sugestii.

Wszelkie informacje z tym związane można przekazać lub uzyskać w Urzędzie Miasta pok. 202 tel. 813 00 11 w. 39.

Cezary Biderman

Refleksja wielkopostna

Samotność – uczucie, które dotyka każdego. Czasem czujemy ją nawet wtedy, kiedy otaczają nas ludzie kochający, rodzina, przyjaciele.

Kiedy dopada nas świadomość samotności, ogarnia nas trwoga, beznadziejność, a nawet rozpacz. Są w życiu sprawy, których nie potrafi dzielić a nami nikt. Może nam dać obecność, zrozumienie, ale nie jest w stanie dać ulgi ani zabrać części bólu. Cierpienie tak bardzo łączy się z samotnością.

Co czuł Jezus modląc się w Ogrójcu? Nie pragnął samotności. Prosił apostołów o obecność. Oni zasnęli.

Jezus jest Bogiem. Wiedział, co Go czeka. Znał mękę Drogi Krzyżowej, ból śmierci na krzyżu. Był człowiekiem – bał się cierpienia. W samotności modlił się i prosił o oddalenie krzyża. Modlił się, dobrowolnie godząc się na wypełnienie woli Ojca.

Po ludzku Jezus był sam. Ojciec jednak czuwał razem z Nim Cierpiał razem z Nim. Współ dźwigał krzyż.

My także mamy te pewność. Bóg Jezus jest zawsze z nami. W cierpieniu, bólu, zwątpieniu. Kiedy dajemy dobro i kiedy wątpimy.

Zapatrzeni w Chrystusa rozmodlonego przed męką, zatrzymajmy pęd życia, przystańmy i w zamyśleniu przeżyjmy Wielki Post. **(mag)**

Aby każdy z nas umiał i chciał spotkać Chrystusa. Podając Mu jak Weronika chustę i pomagając jak Cyrenejczyk powitajmy Jego Zmartwychwstanie i cieszymy się Jego tryumfem w dni Świąt Wielkanocnych.

Emocji cd.

7 i 21 lutego rozegrano następne kolejki rozgrywek Lubońskiej Piłkarskiej Ligi Halowej. W tej chwili już chyba tylko 3 drużyny mają szansę na końcowy sukces. Ostatnie 3 serie spotkań zapowiadają się więc pasjonująco!

Znakomitym widowiskiem uraczyły przybyłych kibiców podczas VI kolejki dwie spośród trzech czołowych ekip. Mecz Viara Gra kontra Warta Luboń godny był pojedynku o najwyższą stawkę. Obrońcy tytułu prowadzeni przez kapitana **Przemka Grobelnego** stanęli naprzeciw największej rewelacji tegorocznej ligi, którą „dowodzi” były gracz m.in. Wełny Skoki – **Robert Biadala**. Po znakomitym meczu zawodnicy Viary Gra pokonali Wartę 2:1. Mimo zwycięstwa liderem nadal pozostała ekipa Warty Luboń, która wyprzedza Viarę lepszym bilansem bramkowym. Tuż za ich plecami czai się zawsze groźny Grunwald; rozegrał on o jedno spotkanie mniej.

Sporo zamieszania wywołał pojedynek 5. kolejki, głównie dlatego, że się... nie odbył! Otóż lider rozgrywek miał stoczyć mecz z Przyjaciółmi, ci jednak nie stawili

się w porę na boisku. Początkowo ustalono, że ekipie Warty przyznany zostanie walkower i oficjalnie decyzja ta jest obowiązująca. Jednak po licznych dyskusjach kapitan Warty wyraził zamiar rozegrania tego pojedynku. Czy mecz doszedł do skutku? O tym dowiemy się w następnym numerze.

Oto ciekawsze wyniki 6. kolejki i tabela

1. Warta Luboń	13	31	72:26
2. Viara Gra	13	31	64:29
3. Grunwald	12	26	41:23
4. DAP'92	13	19	44:45
5. Żabikowo	13	18	48:41
6. Polonia Luboń	13	18	36:35
7. Luboński KS	13	17	35:37
8. Przyjaciele	13	15	37:37
9. Ragazzi	13	15	30:40
10. Firma Malicki	10	7	20:54
11. Translub	12	1	13:73

Przemysław Kwiatkowski

Ze sportu szkolnego

Kosz i piłka

Na przełomie lutego i marca Szkolny Związek Sportowy w Luboniu przeprowadził międzyszkolne rozgrywki w piłce nożnej oraz koszykówce. Oto rezultaty w poszczególnych kategoriach wiekowych.

W mistrzostwach w halowej piłce nożnej klas III-IV szkół podstawowych, które rozegrano w SP 2, padły następujące wyniki:

SP 1 – SP 2 1:1

SP 1 – SP 3 3:0 (walkower)

SP 1 – SP 4 8:1

SP 2 – SP 3 3:0 (walkower)

SP 2 – SP 4 8:1

SP 4 – SP 3 3:0 (walkower)

Rezultaty te spowodowały, że mieliśmy dwie zwycięskie szkoły: SP 1 i SP 2, które wspólnie zajęły pierwsze miejsce. Warto zaznaczyć, że do zawodów nie przystąpiła reprezentacja SP 3.

A oto rezultaty mistrzostw szkół podstawowych w koszykówce chłopców:

SP 1 – SP 2 24:4

SP 1 – SP 3 15:6

SP 1 – SP 4 19:6

SP 2 – SP 3 8:14

SP 2 – SP 4 9:10

SP 3 – SP 4 13:4

Końcowa kolejność przedstawia się następująco: SP 1, SP 3, SP 4, SP 2. Wśród dziewcząt najlepsza okazała się SP 2.

W gimnazjach wyniki były następujące:

dziewczęta:

Gimnazjum nr 1 – Gimnazjum nr 2
51:10

chłopcy:

Gimnazjum nr 2 – Gimnazjum nr 1
20:13

Przemysław Kwiatkowski



Turniej klas III i IV szkół podstawowych. Reprezentacje trzech podstawówek (bez SP 3).

Klub „Stella” zaprasza wszystkich chętnych do gry w piłkę nożną w drużynach młodzieżowych.

Zapisy bezpośrednio w klubie lub pod tel. 893-22-59.

Zarząd Stelli

Zarząd klubu „Stella” informuje, że **23 marca** o godz. **18.30** odbędzie się w Szkole Podstawowej nr 1 zebranie sprawozdawczo-wyborcze.

Taa...ka ryba

Spotkanie wędkarzy

18 kwietnia o godzinie 10.30, w siedzibie Spółdzielni Mieszkaniowej przy ul. Żabikowskiej odbędzie się zebranie członków Koła PZW „Luboniana”. Spotkanie będzie miało charakter informacyjny i przede wszystkim zostanie poświęcone zbliżającemu się wielkimi krokami nowemu sezonowi wędkarskiemu. (P.K.)

Harmonogram zawodów na 2004 rok

Już za ponad miesiąc odbędą się pierwsze w tym roku zawody wędkarskie organizowane przez Koło PZW „Luboniana”. W sumie zaplanowano siedem imprez. Oto szczegóły:

Przemysław Kwiatkowski

Lp.	Data	Rodzaj imprezy	Miejsce	Początek zawodów	Uwagi
1.	24.04.2004	Puchar Zarządu Koła	zalew Kocie Doły	zapisy na miejscu zawodów godz. 7.00	dojazd własny
2.	01.05.2004	Puchar Prezesa Koła	Zalew Śremski	zapisy w klubie	autokar wyjazd godz. 5.00
3.	05.06.2004	Dzień Dziecka Luboń	zalew Kocie Doły	zapisy na miejscu zawodów godz. 8.00	dojazd własny
4.	13.06.2004	Mistrzostwa Koła	rzeka Warta lub Kocie Doły	zapisy na miejscu zawodów do godz. 7.00	dojazd własny
5.	19.06.2004	„Dni Lubonia”	rzeka Warta	zapisy na miejscu zawodów godz. 7.00	dojazd własny
6.	11.07.2004	Puchar SM „Luboniana”	rzeka Warta	Grand Prix Okręgu godz. 6.00	dojazd własny
7.	19.09.2004	Puchar Jesieni	jezioro Orliczko	zapisy w klubie	autokar wyjazd godz. 5.00
8.	25.09.2004	Zawody dla aktywu koła	zalew Radzyny	zapisy w klubie	autokar wyjazd godz. 6.00
9.	10.10.2004	Puchar Drapieżnika	zalew Radzyny	zapisy w klubie	autokar wyjazd godz. 6.00

„Bądź turystą w swoim mieście”

To hasło przewodnie rajdu organizowanego już po raz dwudziesty ósmy przez Oddział PTTK Poznań-Nowe Miasto z okazji rocznicy wyzwolenia Poznania, w niedzielę bliską 23 lutego. Członkowie Koła PTTK nr 2 „Luboniana” wybrali z proponowanych czterech Trasę Pancerniaków, która rozpoczęła się na Gołecinie. Zapoznaliśmy się z historią dawnej Wyższej Szkoły Wojsk Pancernych, gdzie zwiedziliśmy Izbę Tradycji oraz Muzeum Broni Pancernych, z kolekcją armat i czołgów z okresu II wojny światowej. Znajduje się tam również czołg „Rudy”, który wykorzystano w filmie „Cztery pancerni i pies”. Obecnie w szkole mieści się Centrum Szkolenia Wojsk Łądowych. Następnie obejrzeliśmy okolice Stadionu Olimpij i udaliśmy się na teren Parku Sołackiego. Po drodze mijaliśmy

kościół św. Jana Vianneya oraz budynek Akademii Rolniczej. Przewodnik zapoznał nas z historią jej powstania i związkami z Wyższą Szkołą Rolniczą im. Haliny w Luboniu oraz hrabią Augustem Cieszkowskim i jego rodziną. W mijanym po drodze osiedlu mieszkało kiedyś wielu sławnych profesorów dawnego Wydziału Rolniczego Uniwersytetu Poznańskiego, z którego powstała Wyższa Szkoła Rolnicza w Poznaniu, która przekształciła się w obecną Akademię Rolniczą. Aleją Wielkopolską i ul. Nowowiejskiego dotarliśmy na metę rajdu w Gimnazjum nr 3 przy al. Niepodległości w Poznaniu. Otrzymaliśmy tam znaczek złotowy i pieczętkę okolicznościową oraz pyszną grochówkę. Na mecie spotkaliśmy także grupę lubońskich turystów, dzieci z SKKT wraz z opiekunami. **Jan Blaszczyk**

Przewodnik z Akademii Rolniczej opowiada o historii uczelni i związkach z Luboniem



Co z długami LKS-u?

W związku z pojawiającymi się w ostatnim czasie głosami o długach Lubońskiego Klubu Sportowego, chcę przedstawić dokładną sytuację finansową klubu z ulicy Rzecznej.

Obecnie LKS faktycznie zadłużony jest dość pokaźnie. Kwota 46 193,67 zł, jaką klub jest winny po przeprowadzonej w dniach 12-19 maja 2003 r. kontroli NIK, to sporo pieniędzy. Chciałbym jednak uściślić, że ówczesnym prezesem klubu był pan Marek Bernaś i to on w dużym stopniu odpowiada za ten niebagatelny dług, który został nałożony na luboński zespół. Wspomniana kwota obejmuje lata 2001 oraz 2002. Tak więc obecny zarząd LKS-u „na dzień dobry” został obarczony niezwykle ciężkim zadaniem uporania się z tak dużą sumą do zwrotu. Jeżeli dodamy

do tego fakt, że ustępujący prezes w momencie odejścia pozostawił klub z 8 niewypłaconymi premiami, to jest już poważna sprawa.

Obecnie Luboński Klub Sportowy, oprócz długu NIK-owskiego, zalega wobec piłkarzy z 2 premiami, które niebawem zostaną wypłacone. Myślę, że w sytuacji, w jakiej znalazły się wszystkie stowarzyszenia, to niewiele, pomijając oczywiście zaległość wobec NIK-u, która spadła na nowy zarząd niczym grom z jasnego nieba...

Przemysław Kwiatkowski

Konfrontacja

W związku z opublikowanym w lutym numerze „WL” artykułem „Nowy rok – nowe wcielenie”, pod którym podpisali się organizatorzy żeńskiej drużyny piłkarskiej Kobiecej Piłkarski Klub Sportowy Luboń, a w którym kilkakrotnie oczerniano obecny zarząd Lubońskiego Klubu Sportowego, mamy propozycję. Zarząd LKS-u zaprasza wszystkich przedstawicieli żeńskiej drużyny piłkarskiej, ich założycieli, działaczy oraz członków po-

przedniego zarządu klubu z ulicy Rzecznej na konfrontację, podczas której będzie zapewne okazja przedstawienia swoich stanowisk w tej kwestii i możliwość szczerzej, miejmy nadzieję, rozmowy. Wszystkich zainteresowanych zapraszamy do obiektu Lubońskiego Klubu Sportowego 25 marca (czwartek) na godz. 17.00. Na spotkanie zapraszamy również przedstawicieli mediów naszego miasta.

Przemysław Kwiatkowski – członek zarządu LKS

Kadra LKS-u przed sezonem 2003/04

Bramkarze: Patryk Rzepka (1981), Michał Brall (1981).
Obrońcy: Daniel Magdziński (1978), Marek Wiórek (1970), Tomasz Wawronkowski (1981), Łukasz Frankowski (1981), Łukasz Jucejczka (1981)
Pomocnicy i napastnicy: Michał Taborski (1980), Dawid Kosma (1983), Michał Marciniak (1983), Alain Ngamayama (1984), Sebastian Walkowiak (1981), Rafał Sotecki (1979), Wojciech Głowiński (1982), Mikołaj Świderski (1983), Sławomir Urbaniak (1979), Łukasz Wiśniewski (1984), Mateusz Michalski (1986), Maciej Królik (1987), Łukasz Kwiatkowski (1983).
Ubyli: Krzysztof Piosik (Obra Kościan), Sebastian Jakubczak (Huragan Pobiedziska), Sebastian Sotecki (Orzeł Biały Koźmin), Robert Siejek (nie wznowił treningów).
Przybyli: Sebastian Walkowiak (powrót z Mieszka/Faber Gniezno), Łukasz Kwiatkowski (Orzeł Międzyrzecz) – w trakcie załatwiania – oraz Mateusz Michalski i Maciej Królik (z drużyny juniorów). (P.K.)

IV liga wznawia rozgrywki

Przygotowujący się na własnych obiektach do rundy wiosennej zespół Lubońskiego Klubu Sportowego rozegrał kilka meczów sparingowych. Już po zamknięciu tego numeru gazety (7 marca) podopieczni trenera Zbigniewa Franiaka rozegrali natomiast mecz Pucharu Polski z III-ligowym Mieszkim/Faber Gniezno. Wznowienie rozgrywek IV ligi planowane jest na 20 marca.

Pierwszym rywalem LKS-u w spotkaniach towarzyskich była ekipa Kani Gostyń. Po ciekawym meczu zwycięstwo odnieśli gospodarze, czyli Kania 3:2. Bramki dla naszego zespołu zdobyli:

ry w okresie przygotowawczym imponuje skutecznością. 7 marca ekipa rozgrywała wspomniany mecz pucharowy z Mieszkim/Faber Gniezno (0:1), natomiast 10 marca na Gołęczynie planowano rozegranie meczu z Olimpią Poznań. Ostatnim rywalem lubonian przed wznowieniem rozgrywek miał być Promień/Remes Opalenica (14 marca). Obok przedstawiamy terminarz rozgrywek IV ligi północnej w rundzie wiosennej.

Przemysław Kwiatkowski



W pucharowym meczu z Mieszkim/Faber Gniezno LKS przegrał 0:1

Rafał Sotecki i Marek Wiórek. 21 lutego naprzeciw naszej drużyny stanęła Jarota Jarocin. Ten pojedynek również zakończył się porażką lubonian, tym razem 0:1. Po tygodniu LKS wybrał się na potyczkę do Plewisk, z miejscowym Gromem. Mecz zakończył się hokejowym wynikiem 4:4. Wszystkie gole dla LKS-u w tym spotkaniu zdobył Rafał Sotecki, któ-



Kibice na meczu pucharowym

Wokół obozu

Już po raz trzeci zespół Stelli Luboń przebywał na obozie piłkarskim w „Motelu A&B” w Stęszewie. Postanowiliśmy zapytać niektórych działaczy i zawodników o odczucia po zakończonym zgrupowaniu. Oto opinie.

Jan Grzegorzewski (kapitan zespołu juniorów Stelli Luboń) – „Warunki obozu były znakomite, nie mieliśmy prawa na nic narzekać. Ponadto cieszy fakt, że grupa juniorów, do której również i ja się zaliczam, została bardzo pozytywnie przyjęta przez starszych zawodników”.

Jerzy Kołodziej (prezes Stelli Luboń) – „Z obozu jestem bardzo zadowolony, już po raz trzeci mieliśmy okazję dzięki sponsorowi wyjechać do Stęszewa. W szczególności cieszy mnie, że w zgrupowaniu uczestniczyło wielu juniorów. Dajemy im szansę obycia się wśród starszych piłkarzy i nie ukrywam, że w tym roku kolejni chłopcy będą mieli szansę zasilić pierwszą drużynę”.

Paweł Kotliński (kapitan zespołu) – „Dużym plusem obozu był fakt, że uczestniczyło w nim wielu zawodników z pierwszej drużyny i to było niezwykle ważne. Nie ukrywam, że mocno dostaliśmy w kość, tak więc pod względem wytrzymałościowym powinniśmy być przygotowani bardzo dobrze”.

Władysław Szczepaniak (pełnomocnik sponsora, obecny podczas obozu) – „Muszę przyznać, że zarówno warunki pobytu, stworzone przez mojego dobrego kolegę z lat szkolnych, Bogdana Rembalskiego, a także podejście samych zawodników do ciężkiej pracy, którą narzucili im obaj trenerzy podczas obozu, były na bardzo wysokim poziomie”.

Opracował: Przemysław Kwiatkowski

Terminarz meczów LKS-u

20 marca	godz. 14.00	Luboński KS – TOS/TPS Winogrody
27 marca	godz. 15.00	Polonia Środa – Luboński KS
3 kwietnia	godz. 14.00	Luboński KS – Polonia Chodzież
10 kwietnia	godz. 16.00	Warta Śrem – Luboński KS
17 kwietnia	godz. 15.00	Luboński KS – Sparta Oborniki
24 kwietnia	godz. 17.00	MKP 1999 Piła – Luboński KS
1 maja	godz. 15.00	Luboński KS – Sokół Pniewy
9 maja	godz. 15.00	Sokół Rakoniewice – Luboński KS
15 maja	godz. 16.00	Luboński KS – Nielba Wągrowiec
22 maja	godz. 17.00	Unia/Lechpol Wapno – Luboński KS
29 maja	godz. 16.00	Luboński KS – Wętna Rogoźno
6 czerwca	godz. 15.00	Huragan Pobiedziska – Luboński KS
10 czerwca	godz. 16.00	Luboński KS – Lech II Poznań
13 czerwca	godz. 16.00	Patria Buk – Luboński KS

Nie jestem prorokiem

Wywiad ze Zbigniewem Franiakiem – trenerem Lubońskiego Klubu Sportowego

Z trenerem Lubońskiego Klubu Sportowego rozmawialiśmy 1 marca, czyli blisko 3 tygodnie przed startem rundy wiosennej rozgrywek IV ligi północnej. Był to już odpowiedni czas, by zweryfikować okres przygotowań zespołu w przerwie zimowej oraz cele na nadchodzącą rundę.

WL: Jak spożytkowaliście czas przerwy w rozgrywkach IV ligi?

Z.F.: Przerwa zimowa nie potoczyła się po mojej myśli. W głównej mierze zdecydował o tym fakt, że nie wyjechalśmy na żaden obóz szkoleniowy, co zaburzyło cykl przygotowawczy (pierwotnie zakładano wyjazd na zgrupowanie do Wolsztyna, jednak w związku z kłopotem ze zwolnieniami z pracy zawodników nie doszedł on do skutku – przyp. red.). Pozostało nam trenować na własnych obiektach, dodatkowo w weekendy odbywałyśmy 2 treningi, by zwiększyć dawkę chłopakom. Nie ukrywam, że jestem pełen obaw przed pierwszymi meczami ligowymi, bo nigdy w taki sposób nie przygotowywałem drużyny w przerwie rozgrywek.

WL: A jak ocenia Pan kadre zespołu w stosunku do rundy jesiennej?

Z.F.: Ubyło nam niestety kilku wartościowych zawodników, a doszedł tylko jeden (Sebastian Walkowiak, który powrócił z Mieszka/Faber Gniezno – przyp. red.). Cały czas testujemy niektórych piłkarzy, konkretnie na razie jednak żadnych nie ma. W tej chwili kadra zespołu jest bardzo szczupła. Pocieszenie stanowi to, że termin zgłaszania zawodników mija 21 marca, więc mamy jeszcze trochę czasu na ewentualne transfery.

WL: Wobec tego z jakimi celami przystępujecie do rundy wiosennej?

Z.F.: Nie lubię się bawić w proroka, więc nie odpowiem, które przypuszczalnie miejsce w tabeli zajmiemy. W każdym razie mogę zapewnić, że będziemy walczyć o jak najwyższą lokatę i jeśli drużynę będą omijać kontuzje, powinno być dobrze.

WL: Życzę wobec tego realizacji planów i dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: Przemysław Kwiatkowski

Nasza krzyżówka

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 9 utworzą rozwiązanie, które po wpisaniu do kuponu na kartce pocztowej należy do końca marca dostarczyć do redakcji (ul. Sikorskiego 46). Wśród osób, które poprawnie odgadną hasło, wylosujemy odbiorcę nagrody ufundowanej przez lubońską firmę MATEO.

Rozwiązanie krzyżówki zamieszczonej w lutym brzmiało: „Walentynki”. Nagrodę wylosowała pani **Magdalena Szymańska** z ul. Sobieskiego. Gratulujemy! Po odbiór niespodzianki zapraszamy do redakcji (ul. Sikorskiego 46) w godzinach dyżurów.

Poziomo:

1. patron lubońskiej ulicy
4. cyrk lodowcowy
6. Odyseusz
7. zapisek, krótki tekst
8. szata liturgiczna
9. przynęta
11. miasto lub tkanina
15. akwizytor, konfident
17. impreza rozrywkowa i handlowa
18. umizgi
21. stan pogotowia bojowego
22. telewizyjny lub radiowy
23. dawniej szafa lub szkatułka na kosztowności
24. uchwyt

Pionowo:

1. przedłużenie ul. Żabikowskiej
2. zabawa przed maturą
3. głupiec, mała
4. oddał ziemię pod kościół w Łasku
5. manewr na szachownicy
10. potoczna nazwa nauczyciela
12. w starożytnej Grecji świątynia bogini Ateny
13. właściciel statku handlowego
14. stolowa
16. ołtarz z trzech części
17. uroda
19. np. spokojny
20. urodzinowy



☞ **Monice Różańskiej** z okazji 15. urodzin, słońca i radości oraz spełnienia marzeń życzy kochająca babcia K.D.

☞ Dyrektor Przedszkola nr 1, pani **Beacie Przyszczypkowskiej** życzymy nieustającego zapału w pracy na rzecz dzieci oraz pomyślności w życiu osobistym.

☞ Księdzu proboszczowi – **Józefowi Majchrzakowi** życzymy błogosławieństwa Bożego w pracy dla parafii, zdrowia i pogody ducha.

☞ Dyrektorowi Szkoły Podstawowej nr 1 – panu **Zbigniewowi Jankowskiemu** życzymy nieustającego zaangażowania w działaniach na rzecz dzieci oraz wielu powodów do satysfakcji i radości.

☞ Naszej redakcyjnej koleżance pani – **Kazimierze Kubiak** życzymy sił i radości życia w jej pracowitych dniach.

☞ Naszej redakcyjnej koleżance – **Beacie Jankowiak** życzymy hartu ducha, niegasnącego źródła nadziei, błogosławieństwa Bożego w codziennych trudach i wielu powodów do radości.

☞ **Beacie Ratajczyk** pomyślności na drodze do samorealizacji oraz wszelkiego dobra życzy redakcja „WL”.

☞ **Miłoszowi R.** z okazji 19 urodzin wiele entuzjizmu do nauki, zdanej matury, dobrego wyboru drogi życiowej z błogosławieństwem Bożym – życzą rodzice, babcia i siostra Krystyna.

OGŁOSZENIA DROBNE

♦ Korepetycje z matematyki i chemii, tel. 0607-091-681 (001)

♦ Niemiecki – korepetycje, tel. 0607-548-194 (002)

♦ Junkersy, kotły gazowe, kuchenki, serwis – wymiana, sprzedaż, instalatorstwo – awarie, tel. 0602-299-146; 813-14-22 (003)

♦ Keyboard, pianino – nauka, tel. 810-52-54 (005)

♦ Zespół muzyczny „Repertuar” – country, zabawy, biesiady, wesela, tel. 810-50-86 (008)

♦ PIT-y – tanio, tel. 0607-445-012 (015)

♦ Język angielski, tel. 810-31-94 (020)

♦ Sprzedam maszynę dziewiarską PFAFF, tel. 813-13-12 (021)

♦ Matematyka – korepetycje, dojeżdżam, tel. 0608-289-609 (022)

♦ Wynajmę 2-pokojowe mieszkanie w Luboniu, tel. 813-02-88 (po godz. 14.00) (023)

♦ Korepetycje z matematyki, tel. 810-36-28 (024)

♦ Zdecydowanie kupię garaż lub pomieszczenie gospodarcze, tel. 0505-064-798 (025)

♦ Sprzedam białą suknię ślubną rozmiar: 40/42, tel. 0502-363-613 (026)

♦ Oriflame – lubisz kosmetyki, chcesz zarobić? Tel. 810-52-54 (027)

♦ Matematyka, tel. 0503-703-544 (028)

♦ Wynajmę lokal 60 m² na biuro, sklep, magazyn, tel. 813-10-06 (k)

♦ Komputeropisanie 0608 037 267 (k)

♦ Projekty automatyki oraz instalacji elektrycznych. Tanio i fachowo, tel. 0600 03 86 89 (k)

♦ Język angielski – tłumaczenie tekstów technicznych, prac dyplomowych, umów i pism urzędowych, tel. 821-95-97 (18.00-22.00), 0600 03 86 89 (k)

♦ Kupię ogródek działkowy w Luboniu – najchętniej przy ul. Granicznej – tel. 899-23-04 (h028)

♦ Język angielski – korepetycje, tel. 813-12-03 (h029)

♦ Wynajmę kawalerkę – oddzielne wejście, nowa; Łęczycza, tel. 0508 178 883 (h030)



Z SERCA

RUBRYKA BEZPŁATNA

☞ Dużo zdrowia, sukcesów oraz szczęścia i miłości z okazji 18. urodzin **Emilii Makowieckiej** życzą wujek i ciocia z dziećmi.

☞ Kochanej córeczce **Emilce** z okazji 18. urodzin udanego startu w dorosłe życie oraz życzenia wszystkiego, co najlepsze składają rodzice z Pauliną.

☞ Uśmiech i szczęście niech w Twym sercu gości, niech każdy promień słońca Ciebie wita. Wszelkiej pomyślności **Emilce** z okazji 18. urodzin życzy matka chrzestna z rodziną.

☞ Wszystkiego najlepszego dla **Zuzanny Ogrodowczyk** od Natalii Stępień.

☞ Naszemu kochanemu **Czarkowi** z okazji 7. urodzin dużo uśmiechu i radości, sukcesów w szkole oraz wymarzonych prezentów życzą mama, tata i bracia.

☞ Z okazji imienin **Krystynie Nawrockiej** dużo zdrowia, szczęścia, spełnienia marzeń w miłości od najbliższych życzy Bolesław Ratajczak.

☞ Z okazji Dnia Kobiet oraz zbliżających się urodzin i imienin, kochanej żonie **Agusi Wiórek**, najserdeczniejsze życzenia składa mąż Marek z synkiem Pawelkiem i córką Mają.

Kawał miesiąca

W ubiegłym miesiącu wprowadziliśmy nowe szpalty, na których prezentujemy dowcipy nadesłane przez czytelników. Wybrany w gronie redakcyjnym najlepszy kawał miesiąca honorujemy nagrodą – niespodzianką, ufundowaną przez Przedsiębiorstwo Handlowe „Skrzat” z ul. Żabikowskiej 47.

Mile widziane są dowcipy dotyczące Lubonia. Do końca miesiąca każdy czytelnik może dostarczyć do redakcji dowolną ilość swoich propozycji.

Przychodzi pacjent do lekarza:

- Panie doktorze, ugryzł mnie pies.

- A był wściekły?

- No, zadowolony to on nie był.

Do psychiatry przychodzi kobieta i mówi:

- Panie doktorze, z moim mężem dzieje się coś dziwnego. Jak wypije kawę, wpada w szal i zjada całą filiżankę. Zostawia tylko uszko.

- A to faktycznie dziwne. Uszko jest przecież najlepsze.

(nadesłał Bogdan Nawrocki)

Rzecz dzieje się w czasach, gdy masowo przywożono do Polski powypadkowy złom z Niemiec. Gość przywiózł na lawecie do mechanika masę pogiętej blachy:

- O, w mordę – mówi mechanik – nieźle trzaśnięty. Będzie gotowy za dwa tygodnie.

Po tygodniu telefon. Dzwoni mechanik:

- Panie, jest problem. Co to za marka?

- A czemu?

- No, bo jak bym tego nie klepał, wychodzi przystanek autobusowy.

(nadesłała Kinga Stachowska)

W tym miesiącu nagrodziliśmy dowcip nadesłany przez panią Kingę Stachowską. Prosimy o kontakt z redakcją.

Baw się z nami - III' 2004

imię i
nazwisko

adres

1	2	3	4

5	6	7	8	9

podpis

Wyrażam zgodę na opublikowanie moich danych osobowych na łamach „Więści Lubońskich” w przypadku wygranej.

Z SERCA / KOLACJA WE DWOJE - marzec 2004

zyczenia (do 15 słów)

adres Jubilatów (Kolacja we dwoje)

IMIĘ I NAZWISKA PROSIMY PISAĆ DRUKOWANYMI LITERAMI

◆ Komputeropisanie – krótkie terminy, konkurencyjne ceny – 810-37-17 (h031)
 ◆ Tanio sprzedam futro z lamy – ecru, tel. 813-09-96
 ◆ Zaopekuję się dzieckiem bądź osobą starszą lub przyjmę pracę jako pomoc domowa. tel. 813-10-15
 ◆ Zakład szklarski – szklenie okien u klienta w domu i w warsztacie. Luboń, ul. Mazurka 8, tel. 813-16-31
 ◆ Pani posprząta mieszkanie, świadczy także usługi kulinarne tel. 810-57-85;
 ◆ Kominki, terraria, oczka wodne, grille ogrodowe, projektowanie ogrodów tel. 0-694-482-021
 ◆ Nauczyciel udziela korepetycji z języka niemieckiego – fachowo i solidnie; tel. 0608 891 283 (h017)
 ◆ Chcesz zarobić! Zostań konsultantką(tem) AVON. Bezpłatna dostawa, specjalne ceny, opust do 35%, tel. 813 13 34, kom. 0-502 47 18 19
 ◆ Potrzebne dwie krawcowe – Luboń, ul. Wschodnia 2a
 ◆ Dom piętrowy z garażem do wynajęcia, tel. 813 04 23
 ◆ Poszukuję lokalu ok. 15-20 m² lub małego mieszkania z przeznaczeniem na biuro, tel. 893 20 03, kom. 604 413 954 (r022)
 ◆ Sprzedam działkę rekreacyjną, tel. 893 36 93 (r023)
 ◆ Oddam w najem pół bliźniaka w Luboniu, kom. 0-501 498 319
 ◆ Podejmę pracę w kwiatarni (lub innej), ukończony kurs bukiciarski, mam 33 lata, tel. 694 512 888
 ◆ Wykonuję prace ogólnobudowlane, malowanie, tapetowanie itp. doświadczenie (bez nałogów), kom. 609 318 207, dom 810 24 09 (wieczorem)
 ◆ Uporządkuję ogród, przytnę drzewa itp. (bez nałogów) kom. 609 318 207, dom 810 24 09 (wieczorem)

◆ Matematyka i fizyka - korepetycji udziela student politechniki Poznańskiej, tel. 813-07-15, 0606-443-379
 ◆ Chemia, tel. 813-07-15, 0606-443-379
 ◆ Chemia - korepetycji udziela studentka Politechniki Poznańskiej – tel. 810-51-59, 0602-595-710
 ◆ Zaopekuję się dzieckiem, doświadczenie – dyspozycyjność, kom. 0-694 645 731.
 ◆ Przyjmę młodą, niepalącą, uczciwą z praktyką w sklepie spożywczo – monopolowym, tel. 813 05 55.
 ◆ Rencistka, wyższe wykształcenie, poszukuje pracy na pół etatu (zielarnia, biuro, hurtownia), tel. 0-606 372 806.
 ◆ Język niemiecki – korepetycje, tel. 810 33 63, kom. 600 816 007.
 ◆ Pani lat 30 – odpowiedzialna, energiczna, pedantyczna z samochodem, podejmie pracę – opieka, pomoc domowa, tel. 0-508 275 641.
 ◆ Sprzedam maszynę do szycia i overloka, tel. 813 02 88.
 ◆ Student IV roku ogrodnictwa zaopekuję się ogrodem; tel. 0-696 273 827.
 ◆ Kupię pilnie dom, może być do remontu lub wykończenia, do kwoty 120 tys. zł. rejon – Poznań i okolice; tel. 00-49 174 58-48-025.

ZGONY

- + 05.02.2004 r. – Urszula Krawczyk, lat 76
- + 07.02.2004 r. – Andrzej Brauza, lat 64
- + 08.02.2004 r. – Anna Maria Borowska, lat 75
- + 11.02.2004 r. – Włodzimierz Ryszewski, lat 53
- + 12.02.2004 r. – Waldemar Szczodrowski, lat 51
- + 14.02.2004 r. – Szymon Kuśnierz, lat 29

- + 15.02.2004 r. – Maria Cieloszyk, lat 92
- + 18.02.2004 r. – Stanisława Hensel, lat 96
- + 20.02.2004 r. – Stanisław Joralik, lat 63
- + 22.02.2004 r. – Zenon Dębniński, lat 57
- + 24.02.2004 r. – Piotr Manczak, lat 54

Kierownik USC mgr Wiesława Voelkel

USŁUGI TRANSPORTOWE

PEUGEOT BOXER MAXI

(B6003)

Piotr Goryniak 810 55 20
 Luboń, ul. Długa 6 0601 719 742

Płytki ceramiczne

◆ pł. klinkier ◆ kleje ◆ fugi ◆
 ◆ listwy ◆ gipsy ◆ zaprawy ◆

ZAPRASZAMY!
 pn-pt 8³⁰-17⁰⁰, sob 9⁰⁰-13⁰⁰

GESA (naprzeciw PAJO centrum)
ul. Paderewskiego 18
62-031 Luboń
telefon: 813-91-43 (K6095)

LEGALNA SEZONOWA PRACA W NIEMCZECH

przy zbiorach owoców dla kobiet


(R3008)

tel. 604-342-657
lub +491607268266

PRACA bezpłatne ogłoszenie drobne III' 2004

.....

SZUKASZ PRACY? OFERUJESZ PRACĘ?
WYTNIJ, WYPISZ, I PRZYNIĘŚ DO REDAKCJI.
TWOJE OGŁOSZENIE OPUBLIKUJEMY BEZPŁATNIE



INFORMATOR LUBOŃSKI

◆ **URZĄD MIEJSKI w LUBONIU**
 pl. Bojanowskiego 2, tel. 813-00-11
 e-mail: office@lubon.wokiss.pl
 czynny pn.: 9-17, wt.-pt.: 7.30 - 15.30

◆ **BURMISTRZ LUBONIA**
 dr Włodzimierz Kaczmarek, tel. 813-01-41

◆ **POGOTOWIE RATUNKOWE**
 ul. Pułaskiego 15, tel. 813-09-99

◆ **KOMISARIAT POLICJI**
 ul. Powstańców Wlkp. 34
 tel. 813-09-97 lub 813-03-42

◆ **POGOTOWIE WOD. - KAN.**
 Mosina, tel. 813-21-71

◆ **STRĄŻ MIEJSKA**
 pl. Bojanowskiego 2, tel. 813-19-86
 tel. 24 h: 0 602 618 428

◆ **STRĄŻ POŻARNA**
 ul. Zabikowska 36, tel. 813-09-98

◆ **POSTERUNEK ENERGETYCZNY**
 ul. Fabryczna 2, tel. 813-03-02

◆ **PTTK**
 ul. Zabikowska 60 - pon. 17.15 - 19.00

◆ **KOMUNIKACJA AUTOBUSOWA**
 Spółka z o.o. "TRANSLUB"
 ul. Przemysłowa 13, tel. 813-01-45

◆ **STACJA PKP**
 ul. Dworcowa, tel. 863-56-71

◆ **KOM-LUB - www.kom-lub.com.pl**
 ul. Niepodległości 11, tel. 813-05-51
 e-mail: kom-lub@kom-lub.com.pl

◆ **LUBOŃSKI OŚRODEK KULTURY**
 ul. Sobieskiego 97, tel. 813-00-72
 Pn.-czw.: 8-18, pt. 8-15

◆ **MUZEUM MARTYROLOGICZNE**
 ul. Niezłomnych 2, tel. 813-06-81

◆ **MIEJSKI OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ**
 ul. Źródłana 1, tel. 810-50-85

◆ **KOŚCIOŁY**
 św. Jana Bosko
 ul. Jagiello 11, tel. 813-04-51
 św. Maks. Kolbe
 ul. 1 Maja 4, tel. 813-06-70
 św. Barbary
 Pl. Bojanowskiego 12, tel. 813-04-21

◆ **BIBLIOTEKA MIEJSKA - http://www.biblub.com**
 ul. Zabikowska 42, tel. 813-09-72
 czynna: pn. sr, pt. 12 - 20, wt, czw, 9 - 15, sob. 9 - 13

◆ **FILIE BIBLIOTEKI MIEJSKIEJ**
 Filia nr 2 - ul. Armii Poznań (Ośr. Kultury)
 pn. i pt. 12 - 19.
 Filia nr 3 - Zakłady Chemiczne (Biurowiec)
 wt. 9 - 15, czw. 12 - 19.
 Filia nr 4 - ul. Sobieskiego 97 (Klub Rolnika)
 wt., czw. 12 - 19, pt. 9 - 15

◆ **PRZYCHODNIE**
 Przychodnia Lekarza Rodzinnego
 ul. Okrzei 65, tel. 813-03-62
 po 18.00 - pomoc doraźna -
 Pogotowie tel. 813-09-99
 Przychodnia Lekarza Rodzinnego
 ul. Poniatowskiego 20, tel. 810-48-31
 pomoc doraźna - Pogotowie Ratunkowe tel. 813-09-99
 Gabinet Lekarza Rodzinnego
 ul. dr. Romana Maya 1a, tel. 813-02-51 w. 232, 233
 po 18.00, w niedziele i święta pomoc doraźna
 NZOZ HCP - tel. 831-25-38

◆ **Pielęgniarski Ośrodek Medycyny Środowiskowo-Rodzinniej "PANACEUM"**
 ul. Poniatowskiego 20, tel. 813-12-11

◆ **APTEKI**
 pl. Bojanowskiego 3, tel. 813-02-82
 czynna 8.00 - 19.00, w soboty 8.00 - 14.00
 ul. Zabikowska 16, tel. 813-08-11
 czynna 9.00 - 22.00, w soboty 9.00 - 18.00
 ul. Zabikowska 62 (pawilon), tel. 810-25-70
 czynna 8.00 - 18.00, w soboty 8.00 - 13.00
 ul. Kościuszki 51, tel. 810-31-85
 czynna 8.00 - 21.00, soboty 8.00 - 14.00
 ul. Kręta, tel. 810-55-93
 czynna 9.00 - 17.00, soboty 9.00 - 13.00
 Centrum Pajo, pn. - sob. 9 - 21, niedz. 10 - 19
 ul. Ks. Streicha 27, tel. 813-07-81
 czynna 8.00 - 19.00, soboty 8.00-14.00

◆ **GABINETY SPECJALISTYCZNE POSIADAJĄCE KONTRAKT Z NFZ**
 NZOZ Poradnia Ginekologiczno-Poloznicza GIN-POL,
 ul. Poniatowskiego 20, tel. 813-09-17
 Gabinet Okulistyczny,
 ul. Poniatowskiego 2., pok. 204, tel. 0602-571-848
 Gabinet Stomatologiczny PERFEKT-DENT,
 ul. Poniatowskiego 20, tel. 813-09-01
 Przychodnia Stomatologiczna MIL-MED,
 ul. Leśmiana 10, tel. 893-12-50

◆ **POCZTY**
 Luboń 1, ul. Zabikowska 62, tel. 813-03-52
 czynna pn. - pt. 8.00 - 19.00, soboty 8.00 - 14.00
 Luboń 3, ul. Poniatowskiego 3, tel. 813-02-33
 czynna pn. - pt. 8.00 - 18.00, sob. prac. 8.00 - 15.00
 Luboń 4, ul. Sobieskiego 97, tel. 813-03-82
 czynna pn. - pt. 8.00 - 18.00

◆ **SZKOŁY PODSTAWOWE**
 Nr 1, ul. Poniatowskiego 10, tel. 813-04-92
 Nr 2, ul. Zabikowska 40, tel. 813-03-92
 Nr 3, ul. Armii Poznań 27, tel. 813-04-42
 Nr 4, ul. 1 Maja 10, tel. 813-03-81

◆ **GIMNAZJA**
 Nr 1, ul. Armii Poznań 27, tel. 810-28-38
 Nr 2, ul. Kollataja 1, tel. 893-23-16

◆ **LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE**
 Zaoczne Liceum Ogólnokształcące
 Policealne Studium Informatyczne
 ul. Armii Poznań 27, tel. 810-22-78

◆ **PUNKT KONSULT.-TERAPEUTYCZNY**
 Szkoła Podstawowa nr 3, tel. 810-21-92
 pn 14 - 19, wt. 14 - 19, czw. 16 - 19

◆ **PORADNIA PSYCHOLOGICZNO PEDAGOGICZNA**
 tel. 813-01-73

◆ **POLSKI KOMITET POMOCY SPOŁECZNEJ**
 Pl. E.Bojanowskiego 2, tel. 813 00 11

◆ **GMINNA KOMISJA ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH**
 pn. 9 - 17, wt. 8 - 15,
 Punkt konsultacyjny - ul. Źródłana 1, tel. 810-50-85

◆ **GRUPA AA Avanti**
 spotkania: środa, godz. 18.00
 w Ośrodku Kultury, Armii Poznań 51a

◆ **SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA "LUBONIANKA"**
 ul. Zabikowska 62, tel. 813-01-71

◆ **TOW. MIŁOŚNIKÓW MIASTA LUBONIA**
 ul. Sobieskiego 97
SEKCJA HISTORYCZNA,
 Kom. 0604-869-102, e-mail: przemyslaw.mackowiak@wp.pl

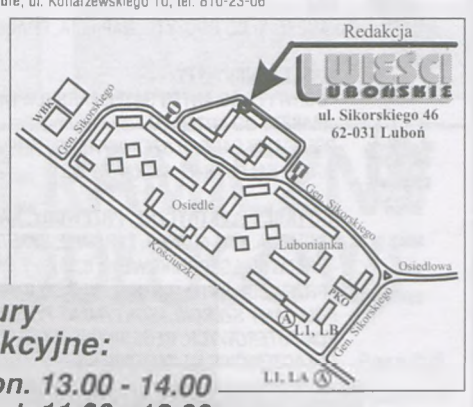
◆ **LUBOŃSKIE STOWARZYSZENIE HISTORYCZNE**
 ul. Armii Poznań 51 a

◆ **BANKOMATY CZYNNE 24 GODZINY**
 WBK, ul. Kościuski, PKO BP, ul. Sikorskiego
 PeKaO S.A., ul. Zabikowska 66 (Centrum Pajo)

◆ **SANKTUARIUM BŁ. EDMUNDA BOJANOWSKIEGO**
 pl. E. Bojanowskiego, tel. 813-01-22

◆ **PRZEDSZKOLA**
 Przedszkole Sióstr Służebniczek, pl. E. Bojanowskiego, tel. 813-01-22 w. 61
 Niepubliczne Przedszkole „Czarodziejski Ogród”, ul. Konopnicka 14, tel. 810-20-32
 Niepubliczne Przedszkole „Calińeczka”, ul. Poniatowskiego 42 a, tel. 813-95-55
 Przedszkole nr 5 „Weseli Sportowcy”, ul. Osiedłowa 19, tel. 813-09-40
 Przedszkole nr 1, ul. Sobieskiego 19, tel. 813-09-02
 Przedszkole, ul. Konarzewskiego 10, tel. 810-23-06

Redakcja
WIĘSCI LUBOŃSKIE
 ul. Sikorskiego 46
 62-031 Luboń



◆ **Diżury redakcyjne:**

pn. 13.00 - 14.00
wt. 11.00 - 12.00
śr. 17.00 - 18.00
cz. 13.00 - 14.00
pt. 17.00 - 18.00

◆ **Reklamy przyjmują:**

Akwizytorzy:
 Przemysław Kwiatkowski - tel. 813-09-96, 0606-336-845
 Kazimiera Kubiak - tel. 813-14-45, 0608-037-267
 Władysław Szczepaniak - tel. 813-09-46

Biuro Ogłoszeń - Biblioteka Miejska
 ul. Zabikowska 42 (piętro) - tel. 813-09-72



SPRĘŻYNY

JULIUSZ MICHALAK
wyrób - sprzedaż
motoryzacyjne i specjalne

Luboń
ul. Armii Poznań 38
tel./fax 813-16-95

(H4823)

KREDYTY

- gotówkowe
- samochodowe
- hipoteczne

UBEZPIECZENIA

- komunikacyjne
- mieszkaniowe
- życiowe

Luboń, ul. Kościuszki 90
tel. 662-33-55 (K6122)

FIRMA OGÓLNOBUDOWLANA „MH - BUD”

Hieronim Berdyszak
ul. Armii Poznań 57a
62-032 Luboń
tel./fax 813-18-00 w.33
kom. 0601-574-487

Oferuje profesjonalne
wykonanie usług w zakresie:

- malowania
- tapetowania
- szpachlowania
- montażu ścian działowych z płyt gipsowo-kartonowych
- montażu sufitów podwieszanych z płyt gipsowo-kartonowych
- układanie płytek

Gwarantujemy wysoką jakość usług wykonywanych nowoczesnymi technologiami oraz konkurencyjne ceny. Wystawiamy faktury VAT.

Kontakt telefoniczny w godz. 18-22

(S6011)

HURTOWNIA FIRAN

P.P.H.U. **Galcantex**

POLECA W SPRZEDAŻY HURTOWEJ I DETALICZNEJ:

- > FIRANKI ŻAKARDOWE, HAFTOWANE, WOALE I GIPURY
- > OBRUSY, BIEŻNIKI, SERWETKI
- > RĘCZNIKI FROTTE I ŚCIERKI KUCHENNE
- > KOCE, KOŁDRY I ARTYKUŁY POŚCIELOWE
- > PARASOLE
- > I INNE ARTYKUŁY DEKORACYJNE
- > SZYCIĘ FIRAN NA WYMIAR

LUBOŃ, UL. ARMII POZNAŃ 57a

(wjazd przy sklepie "SEZAM")

TEL. 813-18-00, 810-28-27

ZAPRASZAMY

PON, WT, CZW, PIĄTEK 9.00 - 16.00

SRODA 10.00 - 20.00

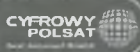
SOBOTA 10.00 - 13.00

ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW

(S6010)

SAT-CLUB-TV

Autoryzowany Punkt Sprzedaży



CYFRA +

ANTENY SATELITARNE

- CYFROWE ZESTAWY SATELITARNE* ... JUŻ OD 399zł
- * w skład zestawu wchodzi: antena 60cm, konwerter, tuner cyfrowy Ferguson AF-1018
- SATMAXPAKIET* - zestaw do odbioru z satelity ASTRA i HOTBIRD... JUŻ OD 499zł
- * w skład zestawu wchodzi: antena 90cm, konwerter 2szt., tuner cyfrowy

ANTENY RTV

- ANTENY ZE WZMACNIACZEM 30db - pokojowe i zewnętrzne ... JUŻ OD 29zł
- TVMAXPAKIET* - zestaw do odbioru TVP1, TVP2, POLSAT, PTV3 i TVN ... JUŻ OD 79zł
- * w skład zestawu wchodzi: antena szerokopasmowa, antena kierunkowa, zwrótnica indukcyjna Badmor
- TVMAXPAKIET NOVA* - zestaw do odbioru TVP, na bazie zwrótnicy kanalowej ZX-280 ... JUŻ OD 99zł

OSPRZĘT ANTENOWY I TV SAT

- KONWERTERY SATELITARNE ... JUŻ OD 39zł
- ANTENY SATELITARNE ... JUŻ OD 45zł
- ZASILACZE 12V DO ANTEN TV ... ZA JEDYNE 9zł

AKCESORIA AUDIO-VIDEO

- PILOTY UNIWERSALNETV/SAT/VIDEO ... ZA JEDYNE 29zł
- ŁADOWARKI UNIWERSALNE DO AKUMULATORÓW: R3, R6, R20, R14, 6F22 ... JUŻ OD 29zł
- MIERNIKI DO ODCZYTU: NAPIĘCIA, PRĄDU I REZYSTANCJI ... JUŻ OD 29zł

MASZTY I UCHWYTY

- UCHWYTY DO ANTEN SATELITARNYCH typu L ... JUŻ OD 19zł
- MASZTY DO ANTEN TV - aluminium 2,5m ... JUŻ OD 29zł
- POLECAMY BARDZO SZEROKI ASORTYMENT MOCOWAŃ DO WSZYSTKICH RODZAJÓW ŚCIAN, BALUSTRAD, KOMINÓW etc.

ARTYKUŁY ELEKTRYCZNE, PRZEWODY, KABLE

- GNIAZDA, WYŁĄCZNIKI, ŻARÓWKI, ŚWIETŁÓWKI, PRZEDŁUŻACZE, PUZKI INSTA., WTYKI
- PRZEWODY GŁOŚNIKOWE od 0,35 do 2,5mm ... JUŻ OD 0,70zł
- PRZEWODY SATELITARNE ... JUŻ OD 0,90zł
- POLECAMY SZEROKI ASORTYMENT PRZEWODÓW ELEKTRYCZNYCH, TELEFONICZNYCH, KOMPUTEROWYCH, GŁOŚNIKOWYCH I SAT. WYKONUJEMY NA MIEJSCU KABLE POŁĄCZENIOWE NA ZAMÓWIENIE

PROFESJONALNY MONTAŻ I SERWIS ANTEN TV-SAT

SERWIS TECHNICZNY RTV, NAPRAWA SPRZĘTU RTV i SAT

(W6017a)

Nadzwyczajna

oferta **CYFRA +**

- aktywacja tylko 49zł
- abonament już od 46zł
- antena sat. 0zł
- HBO lub Canal+ przez

2 miesiące za 0zł

Tak **TANIO** jeszcze nie było

Teraz

w dwóch odmianach
NAJEM SPRZĘTU

- kaucja+aktywacja 99zł
- abonament przez
- pełne 3 miesiące 19,90zł
- TERMINAL NA WŁASNOŚĆ
- Echostar DSB606 599zł

W cenie 6 m-cy abonamentu
Bez umowy o abonament.

PLAC HANDLOWY "RYNECZEK"

ul. POWSTAŃCÓW WŁKP. 52

(skrzyżowanie z ul. Żabikowską)

tel. stac. 662-30-50, kom. 0602-30-66-77

Zapraszamy pn/pt 9-17, sb 8-14

e-mail: januszjakubczak@poczta.onet.pl

RATY bez odsetek

Sprzedaz towarów i usług

Minimum formalności

12% wpłaty

Wartość towaru 1000zł

Wpłata 120zł

10 rat po 100zł

Pieluchomajtki refundowane

NFZ - pokrywa część kosztów

Masz zlecenie wypisane przez lekarza na pieluchomajtki;
zadzwoń - **tel. (061) 810-22-15.**

Bezpłatne dowieszenie pieluchomajtek refundowanych.

Bogata oferta pieluchomajtek,
wkładów, pieluch anatomicznych.

Unikalny produkt produkcji duńskiej.
Uwaga! **Pieluchomajtki niewybielane chlorem!**
Wolne od PCV i latexu.

Teraz z nowym ulepszonym kształtem.
Stały punkt sprzedaży: Luboń, ul. Żabikowska
"Ryneczek" - pawilon na przystanku /obok fryzjera/
lub **tel. (061) 810-22-15**

(H1009)

ADMA

firma wielobranżowa

Luboń-Lasek
ul. Wiejska 2
tel. (061) 810-52-39
lub 0506-80-28-11

**CENY
HURTOWE**

Zapraszamy

pn.-pt. 8.00-19.00
sob. 8.00-14.00

ul. Kręta → WIRY

ul. Wiejska

ADMA
ul. Wiejska 2

ul. Kwiatowa

lokal

Jan III Sobieski

OFERUJEMY:

- * Farby emulsyjne, akrylowe, ftalowe, olejne, nitromale, chlorokauczukowe, lakiery bezbarwne, rozcieńczalniki
- * Pigmenty, bejce, lakier bejce
- * Kleje, pianki, silikon
- * Drewnochrony i stalochrony
- * Środki do zwalczania pleśni i grzybów, glonów i mchów
- * Kleje, zaprawy, ATLAS i ANSERGLOB
- * Betondur - polimerowa powłoka
- * Artykuły elektryczne (przewody, gniazdka, wyłączniki, puszki, przedłużacze, itp.)
- * Śruby do drewna, metalu, ościeżnic, płyt gipsowo-kartonowych, kołki rozporowe, haki itp.
- * Wiertła, tarcze do cięcia metalu, betonu itp.
- * Narożniki aluminiowe itp.
- * Uszczelki do okien i drzwi

(b3014)

PLASTBUD

KOŚCIAŃSKA FABRYKA OKIEN
SYSTEM aluplast

OFERUJEMY:

- OKNA I DRZWI Z PCV BIAŁE I "DREWNOPODOBNE" - SZEROKA GAMA KOLORÓW
- PARAPETY ZEWNĘTRZNE I WEWNĘTRZNE
- ROLETY ZEWNĘTRZNE

NAJNIŻSZE CENY!!!

Jakość, terminowość dostaw i serwis to atuty okien z widokiem na przyszłość.

Autoryzowany przedstawiciel:

WEGA - ul. Mazurka 1, Luboń, tel. 810-25-73, kom. 0600-818-287

Montaż Anten RTV-SAT

INSTALACJE INDYWIDUALNE
i ZBIORCZE
NAPRAWY, MODERNIZACJE
KABLOWANIE BUDYNKÓW
DOMOFONY

CYFRA +

Jerzy Sassek

kom. 0-608 369 652
tel. (061) 863-65-25

(b3031)

KOMPUTERY

- KOMPUTERY
- DRUKARKI
- MONITORY
- OPROGRAMOWANIE
- AKCESORIA
- ELEMENTY SIECIOWE

R
A
T
Y

- ▶ SPRZEDAŻ
- ▶ NAPRAWA
- ▶ MODERNIZACJA

(K6041)

E-mail: biuro@masterbit.poznan.pl

Luboń ul. Wojska Polskiego 3 a ul. Kościuszki 1a
tel./fax 893-26-33 tel./fax 813-10-69

!! INTERNET !!

Stały dostęp w Luboniu!

Abonament już od 50zł miesięcznie!

Nie blokowana linia telefoniczna!

Kontakt ze światem 24h!

Rewolucja w telekomunikacji!

Pełny serwis!

Zadzwoń sprawdź możliwość instalacji!

Świadczymy również kompleksowe usługi informatyczne

Firma SoftDesk

tel. 810-44-70, kom. 0605-670-433

www.softdesk.com.pl (P3010)

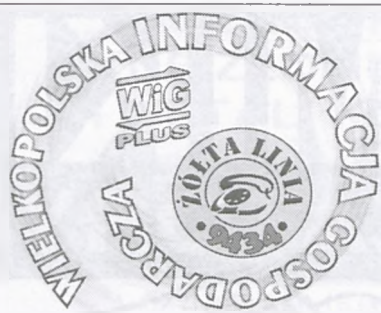
Usługi introligatorskie

- oprawa prac dyplomowych, magisterskich, usługi ekspresowe
- książek, czasopism
- inne prace introligatorskie
- wizytówki

ceny konkurencyjne!!!

Luboń, ul. Paderewskiego 29
tel. 810-24-35, 0603-317-256

czynne do godz. 20.00 (p6018)



całodobowa informacja o:
handlu, usługach, produkcji i służbie zdrowia

(k6035)

RESTAURACJA "NOVA"

PUSZCZYKOWO
UL. POZNAŃSKA 47
TEL. 813-30-12

(b6012)

ZAKŁAD BUDOWLANO-REMONTOWY "DACH - SERWIS"

Tomasz Jurga

oferujemy:

- adaptacja poddaszy na cele mieszkalne
- wentylacja dla domu
- prace blacharsko-dekarskie
- prace ciesielskie
- prace remontowo-budowlane



Luboń, ul. Nowa 1c
kom. 0604-214 390
tel. 893-44-66
NIP 781-108-50-63
Regon 639815888

(P3004)

SKLEP ARTYKUŁY INSTALACYJNE LUBOŃ, UL. SIKORSKIEGO paw. 10, TEL. 0501-868-716 893-14-22

OFERUJE:

- rury i kształtki PCV, miedziane
- grzejniki PURMO, RADSON, RADIATOR, FERROLI
- piece gazowe, junkersy
- umywalki, kompakt, wanny akrylowe, kabiny
- baterie umywalkowe, wannowe i inne
- wyposażenie łazienek: wieszaki, półki, lustra itp.

RATY
BEZ
PORĘCZYCIELI

CZYNNE:
PON-PT: 8-18
SOB: 10-14

(p3011)

SKLEP ODZIEŻOWY "AURELIA"

- odzież damska, żałobna
- czyszczenie odzieży

MAŁA PASMANTERIA

Luboń, ul. Streicha 33
pn-pt 10-17, sob 9-13

ZAKŁAD KRAWIECKI "AURELIA"

- produkcja, usługi
 - przeróbki, naprawy odzieży
- Luboń, ul. Niepodległości 10B
tel. 810-23-14 (p6025)

DREWNO OPALOWE-KOMINKOWE

Dowóz gratis!

Konkurencyjne
ceny!

tel. 819-35-08
kom. 0605-981-958 (p6078)



590zł
brutto

OKNA i drewniane PCV

PROMOCJA
na profil
zaokrąglony



(B6008)



ul. Szkolna 62
62-031 Luboń

8932-009



MYJNIA RĘCZNA

ul. 11 Listopada 104
tel. 810-27-97 (b6014)

Naprawa telewizorów i pilotów

Luboń - 3
ul. Kościuszki 41 (blok)
TEL. 813-13-48
893-13-66
0603-367-828 (b6017)

• PŁYTKI CERAMICZNE • PANELE PODŁOGOWE

- PANELE BOAZERYJNE
- DESKA BARLINECKA **BEZPŁATNY DOWÓZ**
- ARMATURA SANITARNA
- KABINY NAT., BATERIE ŁAZ.-KUCH.
- LISTWY WYKOŃCZENIOWE
- MONTAŻ PANELI 14 ZŁ/M2

Paradyż
Opoczno
Classen
Hornitex
Soudal
Atlas
Barlinek

RATY!!!

RABATY

ZAPRASZAMY:
pn-pt 9.00-18.00
sob 9.00-13.00

SKLEP **Cieszmar** LUBOŃ (p3020)
ul. Fabryczna 21

tel. 810-21-65, tel. 810-21-67

TŁUMIKI KATALIZATORY

- sportowe tłumiki
- sportowe końcówki
- strumienice
- tłumiki drgań
- wieszaki gumowe
- uszczelki



tel./fax
810-51-62

SPRZEDAŻ - MONTAŻ - NAPRAWA
WSZYSTKIE MODELE
RÓWNIEŻ DO SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH

www.tlumiki-motor.poznan.pl

Luboń, ul. Mokra 3

(p6003)

(dojazd ul. Panka - pierwsza w prawo za stacją ORLEN, kierunek Wiry)

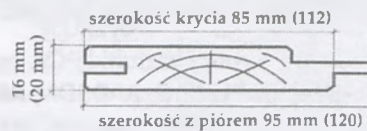
USŁUGI GEODEZYJNO KARTOGRAFICZNE

HENRYK CISZAK

Poznań, ul. Opolska 75A
tel. domowy 830-33-53
tel. kom. 0602-590-015

- mapy zasadnicze do celów budowlanych
- inwentaryzacje powykonawcze budynków, przyłączy gazowych, wodnych i energetycznych
- wytyczenia budynków (b3033)

BOAZERIA WYRÓB-SPRZEDAŻ



ZAKŁAD STOLARSKI (s6006)
ANDRZEJ RATAJCZAK
ul. JURANDA 24, 62-032 LUBOŃ
TEL./FAX 810-53-33
(PRZYJMIĘ UCZNIOW)

BIURO RACHUNKOWE

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA PODMIOTÓW GOSPODARCZYCH
ELEKTRONICZNE PRZEKAZYWANIE DOKUMENTACJI ZUS
ODBIÓR DOKUMENTÓW OD KLIENTA - GRATIS!!!

Dla małych podmiotów - obniżka cen - do 20%
w okresie do 31.03.04r.

tel. 813-06-88 (od 9.00 do 12.00), tel. 899-05-11
kom. 0603-194-378

(R6005a)

Nowo otwarty sklep z artykułami gospodarstwa domowego, przemysłowymi

Poleca:

- szeroki asortyment zestawów garnków, sztucy, naczyń,
- zegary ściennie, budziki, zegarki damskie i męskie
- koce, obrusy,
- artykuły pamiątkarskie



Luboń
ul. Żabikowska 51
tel. 810-46-04

poniedziałek-piątek 9.30-17.00, sobota 9.30-13.00

Sklep KAMA poleca

WYKŁADZINY PCV

szer. 1,5, 2, 3 i 4m

Luboń,
ul. Walki Młodych 17

czynny: pn-pt 10-17
sob 10-13

(B3007)

telefon 813-07-78

Na terenie Lubonia dowóz gratis!

PIECIE KAFLOWE KOMINKI PRACE REMONTOWO- -BUDOWLANE

Zakład REMONTOWO - Budowlany
WALDEMAR LEHMANN
Luboń, ul. Żabikowska 25
tel. 813-19-60

(b3035)

SUPER NOWOCZESNE KARNISZE HURT - DETAL

PRODUCENT:



PARPLAST

LUBOŃ
ul. Chopina 16
tel. 813 08 44

(b3036)

Galeria Urody JEAN D'ARCEL

FRYZJER DAMSKO-MĘSKI
ZAGĘSZCZANIE, PRZEDŁUŻANIE WŁOSÓW
KOLOROWE PASEMKA, WARKOCZYKI



KOSMETYKA PIELĘGNACYJNO-LECZNICZA
PRZEDŁUŻANIE PAZNOKCI - promocją!!!

SOLARIUM

KARTA STAŁEGO KLIENTA

- po 6 wizycie rabat 15%

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

Pon-Pt: 10.00-20.00 Sob: 8.00-14.00

LUBOŃ, UL. MAZURKA 1, tel. 810-25-73

(s6003)

SKLEP „SKRZAT”

POLECA:

- szeroki asortyment zabawek
- artykuły szkolne i papiernicze
- artykuły do Chrztu (świece, koszulki)
- artykuły do Komunii św.
- (świece, ozdoby do świec, wianki, różańce, zaproszenia, książeczki do nabożeństwa)
- biżuterię złotą i srebrną



Czynny:

Poniedziałek - Piątek 10.00-18.00, Sobota 10.00-14.00

(S6004a)

Luboń, ul. Żabikowska 47, tel. 810-36-34

SKLEP U „HANKI”

- BIELIZNA DAMSKA, MĘSKA, CIĄŻOWA
- ODZIEŻ DZIECIĘCA I NIEMOWLĘCA
- AKCESORIA NIEMOWLĘCE
- SKARPETY, RAJSTOPY
- PIŻAMY

LUBOŃ
UL. PONIATOWSKIEGO
(Przy pętli autobusowej)

PON-PT OD 10.00 DO 18.00 SOBOTA OD 9.00 DO 15.00

ZAPRASZAMY

k6112

MALIBU ☎ 899-21-82
11-GO LISTOPADA 140A
(Pętla autobusowa)

GABINET KOSMETYCZNY

- ZABIEGI LIFTUJĄCE, UJĘDRNIAJĄCE
- ZABIEGI PODSTAWOWE
- ZABIEGI UPIĘKSZAJĄCE
- ZABIEGI NA CIAŁO

FRYZJER MĘSKI

Strzyżenie 10
Strzyżenie maszynką 8
Strzyżenie dzieci 8

PON-PT OD 10.00 DO 18.00 SOBOTA OD 9.00 DO 14.00

SOLARIUM

11-GO LISTOPADA 140A 899-21-82
GEN. SIKORSKIEGO 9 8103-714

PON-PT OD 10.00 DO 21.00 SOBOTA OD 9.00 DO 16.00

ZAPRASZAMY

k6117

NOWE ATRAKCYJNE CENY SKUPU!!!

SKUP ZŁOMU STALOWEGO I METALI KOLOROWYCH

- rozbiórki obiektów na złom
- skup złomu kablowego
- własny transport
- duża rozpiętość cen skupu

CZYNNNE: 8.00-16.00, SOBOTA: 8.00-13.00

(k6004)

Luboń, ul. Dworcowa 17, tel. 0602-279-884, 662-31-76, 0604-787-368

DIABOLO PUB

ul. Żabikowska 23
(przy hurtowni Adamskich)

Zapraszamy od niedzieli do czwartku w godz. 15.00-24.00

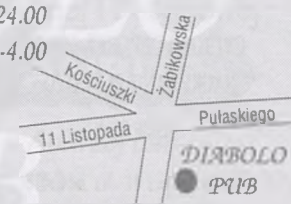
OFERUJEMY: piątki i soboty w godz. 15.00-4.00

- piwo i drinki
- salę gier: darts, bilard itd.
- TV non stop - głównie sport

Możliwość wynajmu lokalu na imprezy zamknięte (imieniny, urodziny, itp.)

tel. 0601-068-961

(R6003)



**NAPRAWA
PRALEK
WSZYSTKIE**
kom. 0504-274-213
tel. 833-12-96

(b6001)

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

RED L CAR Zaprasza na kurs nauki jazdy kat. "B"

TEL. 825-05-92 lub 0603-877-707

początek kursu: 16.03., 06.04. i 20.04.2004r.
Dom Kultury w Luboniu, ul. Sobieskiego 97 -g. 18.20

ZAPEWNIAMY:

- młodzi, weseli instruktorzy i instruktorki
- plac manewrowy oświetlany - 4 stanowiska
- raty (płacimy tak długo jak jeździmy)
- KORZYSTANIE Z TESTÓW KOMPUTEROWYCH w cenie kursu
- dojeżdżamy po kursantów z okolic

550zł

(K6038a)

**Usługi
transportowe**

- wykopy ziemne
- koparko-ladowarka Catepillar

Luboń
ul. Kołłątaja 14
tel. 810-32-93
0501-93-54-74

(b6004)

**technika
okienne**
ELBLĄSKA FABRYKA OKIEN

DREWEX.M

OKNA I DRZWI
PCV - DREWNO

NOWOŚĆ: ROLPLASTO 7001

OKNA 5 KOMOROWE

Oryginalny
profil niemiecki

aluplast

Parapety, rolety, żaluzje.
Rolety w kasetkach
bez uszkodzenia okna.
Moskitiery.

**CZYSZCZENIE
ODZIEŻY**
PUNKT PRZYJĘĆ FOTO

P.H.U. **Klaudia**

Autoryzowany przedstawiciel handlowy
Luboń
ul. Poniatowskiego 2a
☎ 8139 490, 0501-577-097

WYROBY HUTNICZE - WĘGIEL

PROMOCYJNE CENY!

PROFILE, RURY, PŁASKOWNIKI, PRĘTY, BLACHY

SKLEP NARZĘDZIOWY

- piły diamentowe
- tarcze korundowe
- wiertła
- brzeszczoty
- młotki
- klucze
- pilniki
- papiery ściernie
- łomy

(P1027)

OLEJ OPAŁOWY

KOTERM plus - PKN ORLEN
DETAL - kanistry 10, 20, 30 litrów
WŁASNY TRANSPORT + RATY

CONDOR
POLSKA Sp. z o.o.

Luboń, ul. Dworcowa 15
czynne codziennie od 7.30 do 17.00
tel. 813-00-63, kom. 0602-728-249

UBEZPIECZ!

**SWÓJ
DOM
I SAMOCHÓD**



Luboń, ul. Ks. Streicha 28
tel. 0505-419-072, 810-25-13
ZAPRASZAMY

(K3089)

USŁUGI

DŹWIGI
WYKOPY
ŁADOWARKA FADROMA
CATERPILLAR

TEL. 813-05-96
0601-709-935

LUBOŃ
UL. PONIATOWSKIEGO 39

(p6085)

**NAPRAWA PRALEK
AUTOMATYCZNYCH
I LODÓWEK**

TEL. 0602-276-034

Luboń, ul. Matejki 9A

NAPRAWA RTV

telewizory
magnetowidy
piloty
tunery satelitarne
magnetofony
radia samochodowe
radia

(b3021)

Eugeniusz Namysłowski
LUBOŃ, ul. PUŁASKIEGO 14
tel. 810-25-43, kom. 0505-584-276

USŁUGI ŚLUSARSKIE KRATY, OGRODZENIA PRACE SPAWALNICZE

Krzysztof Goździewski
ul. 11 Listopada 106 * 62-031 LUBOŃ
tel. 813-16-67* kom. 0502-225-667

(B4700)

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW  nr zezw. 00343021
ZAPRASZA NA KURS NAUKI JAZDY KAT. B.
POCZĄTEK KURSU 02.04.04., 14.04.04., 05.05.04. oraz 17.05.04. godz. 18.00
TEL. 810-69-65 lub 0602-533-529
miejsce spotkania: DOM KULTURY W LUBONIU - ul. Sobieskiego 97
OD KWIETNIA PRAWKO 1200ZŁ **550zł**
Naszym atutem:
- nauka na samochodzie Fiat Punto II
- możliwość wjazdu na plac manewrowy własnym pojazdem
- raty: 50zł miesięcznie (13.10.2003)

SKLEP IZABELL

OFERUJE:

Firany, obrusy, serwetki
Bieliznę damską, męską,
dziecięcą, komplety z satyny
Rajstopy, pończochy, skarpety
Dresy, bluzy, legginsy

ŻALUZE POZIOME
134 kolorów
ROLETKI MATERIAŁOWE
230 wzorów
ŻALUZE PIONOWE
220 wzorów
ROLETY ZEWNĘTRZNE

produkcja-montaż-serwis
2 LATA GWARANCJI

Luboń, ul. Sobieskiego 2
tel. 893-26-49, 0601-712-606
Czynne: 11.00 do 18.00
sobota 9.00 do 14.00 (K6012)

VIDEO FILM
śluby, wesela, uroczystości rodzinne ...
CYFROWA OBRÓBKA OBRAZU
NAGRYWANIE PŁYT DVD
NISKIE CENY
Mosina tel. 0 602 51 33 52
ul. Krzywoustego 47 8 132 821 (B3052a)

BIURO RACHUNKOWE „PODATNIK”

Luboń, ul. Kołtątaja 4
tel. 810-32-85, kom. 0501-612-375

- księgi handlowe
- księgi przychodów i rozchodów
- ryczałty
- deklaracje ZUS - przekaz elektr.
- rozliczenia roczne

(B6051a)

WYWÓZ NIECZYSTOŚCI PŁYNNYCH

- * faktury VAT
- * umowy stałe
- * pojedyncze zlecenia

(B6015)

tel. 830-73-83
kom. 0502-243-512

Firma Remontowo-Budowlana

Poleca usługi:

- malowanie,
- układanie płytek,
- montaż płyt gipsowych,
- instalacje wod.-kan. i C.O.,
- boazeria i panele podłogowe.

tel. 893-23-32
kom. 0502-468-572

Sprzedż i montaż okien PCV-VEKA (K128)

Biuro Obrotu Nieruchomościami “LEGAT”

mgr Elżbieta Mizerka-Szmyt

Kupno, sprzedaż, zamiana,
najem, podział lokali,
nieruchomości.
Pełna obsługa prawna,
notarialna, geodezyjna. (K128)

Luboń, ul. Drzymały 3
tel./fax 813-04-91, tel. 893-23-89



USŁUGI STOLARSKIE SCHODY

MONTAŻ DRZWI
PANELI, PODŁÓG
PODBITKI I INNE (K6012)

TEL. 810-39-38 lub 283-02-83
KOM. 0606-431-419, 0608-356-242

dobra
ARCHITEKTURA

(B3004)
PRACOWNIA ARCHITEKTONICZNA
ARCHITEKT JACEK ROSZYK
Luboń, ul. Cieszkowskiego 7
tel. 8932003 www.c7.pl

ELEKTROMECHANIKA

- przewijanie silników
- naprawa elektronarzędzi
oraz sprzętu AGD

Poznań, ul. Wróczyńska 12
(równoległa do ul. Ostatniej)
tel. 830-54-16 (R3010)

KOMIS GSM ZAPRASZA

TELEFONY KOMÓRKOWE

- ~ SKUP-SPRZEDAŻ-ZAMIANA
- ~ SIMLOCK
- ~ NAPRAWA
- ~ KARTY STARTOWE
- ~ AKCESORIA

pn-pt 11-18, sob 11-14 Tel. 813-98-93
CZYNNE LUBOŃ

(K1116) ul. Powst. Wilkp. 79 paw nr 3



KONSTRUKCJE STALOWE
SPAWANIE ALUMINIUM

KRATY PŁOTY BRAMY SCHODY



62-030 Luboń, ul. Pułaskiego 6
tel. (0 61) 8102-938, fax 8933-476 (B3024)

NAPRAWA LÓDÓWEK - ZAMRAŻAREK

Naprawy w domu klienta
Ekspresowo - Gwarancja

tel. 810-75-30 kom. 0501-482-221 (K3021)

= NAPRAWA =
= LÓDÓWEK =
= ZAMRAŻAREK =

(b3009)

TEL. 0602-672-815

LODÓWKI
KOSTKARKI
ZAMRAŻARKI

Taniutko u klienta!

(b3010)


TEL. 810-74-54

HURTOWNIA ODZIEŻY

Polecamy w sprzedaży
Hurt-Detal 

50% taniej! (K3013)

Luboń - Żabikowo, (wejście od ul. Reja,
ul. Kasprzaka 10 boczna od 11 Listopada)

 813-10-06

Zapraszamy na zakupy:
pon.-pt.: 9 - 19, sob.: 9 - 14

BISTRO PAPAJ

Luboń, ul. Bukowa 12
kom. 691-936-181
tel. 893-24-68

ORGANIZUJEMY PRZYJĘCIA
I IMPREZY
OKOŁOCZNOŚCIOWE
DO 30 OSÓB

(s6002)

KREDYTY

GOTÓWKA, HIPOTEKA, SAMOCHÓD

- Gotówka na konto klienta,
- Minimum formalności,
- Korzystne raty, procenty,
- Ubezpieczenie kredytu,
- Spłata od 6 m-cy do 25 lat,
- Bez opłat wstępnych.

(k3014)

LUBOŃ ul. Powstańców Wielkopolskich 79
tel. 893-36-94 w godz. 11.00-17.00

SPAWANIE PLASTIKÓW

Maciej Bańczaszek

(P6037)

62-032 Luboń, ul. Juranda 3A
tel. 810-55-61, kom. 0501-725-953

ZAPRASZAMY!

pościele
łóżeczka
wózki
fotelki samochodowe
wyprawki
akcesoria
odzież



ZUZA
ART. DZIECIĘCE



LUBOŃ, UL. SOBIESKIEGO 80
(p1038a) TEL. 0503-42-99-77

= KARCHER =

CZYSZCZENIE
DYWANÓW
WYKŁADZIN I
TAPICERKI MEBLOWEJ

LUBOŃ

(B1048a)

= TEL. 810-23-12 =

BIURO PODATKOWE

„Profesja”

usługi księgowe s.c.

ul. Wrzosowa 14
62-031 Luboń

(B3018)

tel. 810-36-99
kom. 0 605-594-940

Poligrafia reklama

od projektu
do druku

wykonujemy:

- wizytówki
- zaproszenia
- katalogi
- foldery
- gazety
- opakowania
- tablice reklamowe
- oznakowanie firm
- fotografia cyfrowa

Jesteśmy do Państwa
dyspozycji 7 dni w tygodniu
tel./fax 899 12 12
tel. kom. 604 933 792

(B3049c)

Profesjonalne układanie
nawierzchni z kostki
kamiennej i betonowej

ANBUD

Andrzej Lar

62-031 LUBOŃ, ul. 11 Listopada 3A
tel. (0 61) 893-26-73,

kom. 0601-822-031

(B6046a)

BIURO RACHUNKOWE „CASH”

62-031 Luboń, ul. Poniatowskiego 20
tel. 813-09-33, fax 813-09-49, kom. 0502-594940

e-mail: cash@sote.poznan.pl

czynne od 10.00 do 16.00

Biuro istnieje od 1995 roku.

Posiada ŚWIADECTWO KWALIFIKACYJNE
wydane przez Ministra Finansów nr 8314/98

Pełna profesjonalna obsługa firm w zakresie:

- książka przychodów i rozchodów
- księgi handlowe
- ryczałt
- ewidencja płac
- kadry
- ZUS wysyłany elektronicznie
- kapitał początkowy

(R6009)

Możliwość
dojazdu
do kontrahenta!

ROŻEN

KOGUCIK

poleca

Szanownym Klientom
ZDROWĄ ŻYWNOŚĆ!!!

Teresa Gierczyk
ul. Okrzei 16
62-030 Luboń
tel. 813-05-89

(P3035)

Karmy psie i kocie

hurt • detal

zapraszamy do współpracy
lecznice weterynaryjne
i sklepy zoologiczne

tel. 8 99 12 12
tel. kom. 0600 330 641
dowóz gratis

(B1080x)

Pracownia odzieży
skórzanej
poleca:
odzież skórzaną
w dużym wyborze
wzorów i kolorów

Luboń
ul. Akacjowa 17
tel. 813-02-19

(b6044)

Inspektor BHP

PRZEPROWADZI:

- szkolenia
- obsługę BHP
- dokumentację wypadkową
- przeglądy stanowisk pracy

tel. 0606-179-947

(B3047a)

ZAKŁAD MALARSKI

Malowanie • Tapetowanie
Szpachlowanie • Płyty GK
Sufity podwieszane



Janusz Kołodziej
mistrz malarski

62-032 Luboń
ul. Grodzka 5
tel. 810-58-13, kom. 0605-436-789

(B6041)

ALFA FITNESS CLUB

SIŁOWNIA zajęcia z instruktorką
AEROBIC, STEP, CALLANETICS
GIMNASTYKA po 50-tce

dla Pań **NOWOŚCI!**

JOGA
SOLARIUM 1 min. - 0,50 gr. 10 wizyta gratis!
SAUNA

TLENOTERAPIA 1 min. - 0,50 gr
DIETA CAMBRIDGE
KOSMETYKI TLENOWE
TERAPIA ŚWIATŁEM I POLEM MAGNETYCZNYM
UNITRON (urządzenie medyczne)

GIMNASTYKA DLA DZIECI
MINI AEROBIC I ĆWICZENIA KOREKCYJNE **NOWOŚCI!**

MINI CAFE KAWA, ODŻYWKI I INNE

MASAŻE

ZAPRASZAMY!!

ul. Ks. Streicha 14b
62-030 Luboń

(k1135)

tel. 813-17-45
kom. 0602-433-283

GABINET STOMATOLOGICZNY

dr n. med. Bożena Kamprowska

Luboń, ul. Woj. Polskiego 67
czynny: wtorek, czwartek
(K6021) 17.00 - 19.30

tel.: 899-23-07, 0602-341-563

PEDIATRIA OGÓLNA



- * schorzenia pulmonologiczne i gastroenterologiczne
- * poradnictwo żywieniowe

dr med. Andrzej K. Hyżyk

Luboń, ul. Okrzei 42

tel: 813-04-07

tel. kom. 0602-78-00-31

(b3019)

SALON OPTYCZNO-OKULISTYCZNY EREŃSKA

PAJO CENTRUM - ul. Żabikowska 66, Piętro - BOX 17, tel. 899-41-32

otwarte: poniedziałek-sobota 10.00-21.00, niedziela 10.00-19.00

KOMPLEKSOWE BADANIE OKULISTYCZNE

- komputerowe badanie wzroku
- badanie dna oka
- mierzenie ciśnienia wewnątrzgałkowego
- aplikacja soczewek kontaktowych

ATRAKCYJNE !!!
CENY !!!

USŁUGI OPTYCZNE

- soczewki okularowe, sferyczne, cylindryczne, dwuogniskowe, progresywne (wielogniskowe)
- drobne naprawy okularów
- okulary do komputera

PROMOCJA: oprawy metalowe od 65zł!

Informacja
telefoniczna !!!
899-41-32

10% ZNIŻKI

DLA EMERYTÓW I RENCISTÓW

BADANIE WZROKU GRATIS!!!

przy zakupie kompletnej pary okularów

GABINET LEKARSKI

Dr n. med.

Lukrecja SITARZ-WĄSIEWICZ

- * Porady ogólnolekarskie
- * Profilaktyka i leczenie alergii
- * Porady anestezjologiczne - przygotowanie do zabiegów operacyjnych
- * Homeopatia
- * Zwolnienia ZUS
- * Recepty na kasę chorych
- * Wizyty domowe
- * Akupresura
- * Fototerapia
- * Inhalacje

(b3030)

LECZENIE BÓLU I ZMIAN SKÓRNYCH
dużą LAMPĄ BIOPTON

REJESTRACJA TELEFONIZNA:

62-031 LUBOŃ, ul. Rejtana 2

tel. 813-02-07, tel. kom. 0602-595-708



PRYWATNA PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNO - PROTETYCZNA

LUBOŃ, UL. KOŚCIUSZKI 53, TEL. 810-30-31

ZAPRASZAMY
CODZIENNIE

PONIEDZIAŁEK-PIĄTEK 10.00 - 20.00
SOBOTY 9.00 - 13.00

STOMATOLOGIA

- Leczenie (dorośli i dzieci) zachodnie materiały i znieczulenia
- Chirurgia stomatologiczna

PROTETYKA

- Protezy szkieletowe akrylanowe
- Korony, mosty porcelanowe, metalowe, akrylanowe
- Wkłady dokorzeniowe
- Naprawa protez

ORTODONCJA

- Aparaty korekcyjne
- Diagnostyka ortodontyczna

(p3024)

- UDZIELAMY ROCZNEJ GWARANCJI NA NASZE USŁUGI
- PORADY I KONSULTACJE BEZPŁATNE

GABINET GINEKOLOGICZNO - POŁOŻNICZY

Lek. med. Daniela Rogal-Przybylak
położnik-ginekolog
homeopata

Leczenie homeopatyczne
wszystkich schorzeń

Luboń, ul. Dworcowa 20
tel. 813-08-30

(K6033)

Pn - godz. 19-20, Śr - godz. 17-20
w pozostałe dni po uzgodnieniu tel.

NAGROBKI Z GRANITU LASTRIKOWE (CIEMNE I Z POLYSKIEM) RENOWACJA STARYCH

HUROTNIA GRYSÓW

MARMUROWYCH

dla budownictwa
i architektury ogrodowej

62-031 Luboń, Poniałowskiego 51

tel. 813-08-04 (K3138)

Żwir, piasek,
ziemia itp.
(z transportem)
Usługi transportowe
(samochód
samowładowczy)

(K6100a)

tel. 0602 17 89 89

Docieplanie
budynków
(styropian, wełna mineralna)
Firma z
10-letnim stażem
(możliwość obejrzenia
dotychczasowych prac)

(K3142b)

tel. 0602 17 89 89

Wywóz
śmieci,
gruzu itp.

(K6000a)

tel. 0602 17 89 89



wyrób:
schody .. drzwi .. okna

ZAKŁAD STOLARSKI

ANDRZEJ STACHOWIAK

ul. Juranda 24
62-032 Luboń
tel. 810-53-33

www.stolarstwo-stachowiak.poznan.pl

(K4137)

ALMAR[®]

Producent odzieży
męskiej i młodzieżowej
kolekcja wiosenna

Zapraszamy
SALON FIRMOWY

pn-pt 8.00-15.00

OBNIŻKA POSEZONOWA
kurtki zimowe już od 50zł

Puszczykowo, ul. Wczasowa 8a
(200m za przejazdem kolejowym w Puszczykowie)
tel. 813-34-21, fax 819-44-59 www.almar.poznan.pl

(K3119)

dr n. med. Arkadiusz BANACH
specjalista w ginekologii i położnictwie, anestezjolog

GINEKOLOGIA - USG

- DIAGNOSTYKA I TERAPIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA
- SONOMAMMOGRAFIA - wczesna diagnostyka nowotworów piersi
- OZNACZANIE JAJECKOWANIA (USG dopochwowe)
- KOMPUTEROWE OZNACZANIE CZYNNOSCI SERCA PŁODU i SKURCZÓW MACICY (KTG)
- KOMPLEKSOWE LECZENIE NIEPŁODNOŚCI

dr n. med. Anna Hornowska - Banach
specjalista chorób wewnętrznych,
balneoklimatologii i medycyny fizykalnej

OSTEOPOROZA

- komputerowe oznaczanie gęstości kości (densytometria)
- kompleksowe leczenie

USG jamy brzusznej i prostaty, EKG

- konsultacje internistyczne

Rejestracja, telefoniczna 832-17-08
Poznań, ul. Swierkowa 5 (Dębiec)

(b6029)

KARDIOLOG

Dr med. Roman Klimas

PRÓBY WYSIŁKOWE, EKG, HOLTER, ECHO-SERCA

GABINET: Luboń, ul. 3-go Maja 12
Czynny: Pn., Śr.: 17⁰⁰-20⁰⁰

Poradnia kardiologiczna
Poznań, ul. Opolska 58

Rejestracja telefoniczna - tel. 813-10-31

(b6016)

Niepubliczny Zespół Opieki Zdrowotnej
Poradnia Ginekologiczno-Położnicza
„Gin-Pol”

62-031 Luboń, ul. Poniatowskiego 20
tel. 813-09-17

rejestracja w godzinach
przyjmowania czynna:
pon. 9.00-13.00
wt. 15.00-19.00
śr. 9.00-13.00
czw. 15.00-19.00
pt. 9.00-13.00

USG brzuszne i dopochwowe

Umowa z NFZ

(k6132)

Alina Kasprowicz
lekarz chorób
wewnętrznych

EKG
badania wstępne
badania okresowe
badania kierowców
wizyty domowe

przyjęcia: czwartki 17.00 - 18.00

(po uzgodnieniu telefonicznym)

Luboń, ul. Armii Poznań 49

(na terenie Zakładu „Lubanta”)

tel. służbowy 831-20-15, tel. dom. 813-07-38

(b6037)

GABINET
STOMATOLOGICZNY

Renata Przybylska

Luboń, ul. Dr. R. Maya 1a
(przy Zakładach Chemicznych)

tel. 899-48-62

Umowa z NFZ (kasą chorych)

Leczenie dorosłych i dzieci

godz. przyjęć:
pon., śr., pt: 8-13
wt., czw.: 13-18

(B3032a)

NIEPUBLICZNY ZAKŁAD
OPIEKI ZDROWOTNEJ
gabinet
okulistyczny
„oko”

62-031 LUBOŃ
ul. Poniatowskiego 20
(budynek Przychodni)

Leczenie w ramach umowy z NFZ

Dr. Krystyna Koźlik
specjalista chorób oczu

Przyjęcia:
poniedziałki i piątki od 14

Rejestracja telefoniczna
od 8 do 18 w przychodni
tel. 810-48-31

Tel. kontaktowy: 0602-571-848

(k6040)

GABINET ORTOPEDYCZNY

POZNAŃ, UL. OPOLSKA 58, tel. 83 23 497
(BUDYNEK BYŁEGO ZOZ-u, 1 kilometr od PAJO CENTRUM)
w PONIEDZIAŁKI i CZWARTKI od godz. 19.00
w ŚRODY od 17.00 (konieczna rejestracja telefoniczna)
PRZYJMUJE

lek. med. TOMASZ WIŚNIEWSKI

Ordynator Oddziału Ortopedii i Traumatologii w Centrum Medycznym HCP
również wizyty domowe - tel. kom. 0 601 - 720 - 119

(k3007)

LEKARZ STOMATOLOG

PIOTR GETT

POLECA WYSOKIEJ JAKOŚCI USŁUGI POPARTE 20-LETNIM DOŚWIADCZENIEM:

- * Bezbolesne zabiegi
- * 5 lat gwarancji na wypełnienia wykonane wysokiej klasy materiałami
- * Profesjonalne oczyszczanie i wybielanie zębów - ultradźwięki, mikropiaskarka
- * **Zaawansowane komputerowe techniki leczenia kanałowego - 95% powodzenia!**

* Nowoczesna protetyka:

- odbudowa zniszczonych zębów na korzeniach!
- korony, mosty porcelanowe
- protezy bezklamrowe
- wkłady, nakłady koronowe

* Stomatologia estetyczna

* Parodontologia

- profilaktyka
- zabiegi

Luboń, ul. Gen. Sikorskiego 42

REJESTRACJA TELEFONICZNA 813-94-80, 0602-324-312

„WŁASNE ZĘBY NA CAŁE ŻYCIE!!!”

(b3028)

SPECJALISTA DERMATOLOG

Danuta Dańczak

GABINET

Luboń, ul. Szafirowa 23
200m od Urzędu Miasta
tel. (061) 813-14-87

(k6129)

godziny przyjęć:
poniedziałek, piątek
18.00 - 19.30

GABINET OKULISTYCZNY
ANNA WOŹNIAK
SPECIALISTA CHOROÓB OCZU

ŚRODY:
16.00-18.00

LUBOŃ, UL. ŻABIKOWSKA 62

LECZENIE CHOROÓB OCZU

LASEROWA KOREKCJA
WAD WZROKU

KWALIFIKACJA
DO OPERACJI ZAĆMY

KRÓTKIE TERMINY OCZEKIWANIA
NA OPERACJE ZAĆMY
W RAMACH NFZ
METODA FACO ORAZ E/C
SZPITAL PUSZCZYKOWO

(B3013)

WIZYTY DOMOWE

KOM. 0-504-070-905
TEL. DOM. 893-22-48
TEL. SŁUŻB. 863-63-54

ODESSOS Sp. z o.o.
NATURALNE METODY LECZENIA
I REHABILITACJI

Co miesiąc
- nowa promocja!

* zajęcia rehabilitacyjno-
ruchowe

- 40zł miesięcznie
(grupy po 5-6 osób)

* masaż - 25zł

* irydodiagnostyka

* akupunktura

* apiterapia

* homeopatia

* bodyformer - 25zł

(zabiegi w zakresie poprawy
sylwetki ciała)

ul. Kollataja 3
62-031 Luboń
tel. 810 41 05
0 604 261 090

(K6089)

www.odessos.merix.com.pl
e-mail: odessos@merix.com.pl

PRZYCHODNIA
STOMATOLOGICZNA
MILMED

PEŁEN ZAKRES USŁUG

Przyjęcia:

pn.-pt.: 9-20, sob. 9-13

Umowa z NFZ

Luboń-Żabikowo, ul. Leśmiana 10
(wjazd od Poniatowskiego)
tel. 893-12-50

(k6014)

Gabriel

Gabriel SALONY URODY

RENOMOWANY SALON URODY

Luboń, ul. Sobieskiego 16B
tel. 899-31-14, 0600-413-933

- x Modne efekty koloryzacji Revlon, Voilla
- x Baleyage od 90,00
- x Colpi di sole 40,00
- x Cięcia geometryczne od 25,00
- x Cięcia brzytwą
- x Komputerowa regeneracja włosów Sensor Care Nutritive od 25,00
- x Komputerowa kuracja na objętość Sensor Care Volumizer od 25,00
- x Inteligentna trwałość Revlon wykonywana i sterowana przez komputer od 80,00

Zdrowych, spokojnych Świąt
życzy Salon Urody

Solarium - klimatyzacja - kosmetyki do opalania



**NOWE TRENDY
wiosna 2004**

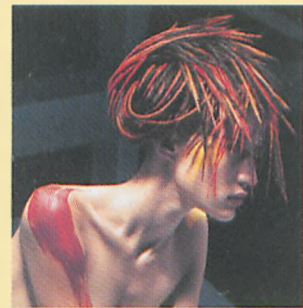
(W6001a)

Zapraszamy
pn-pt 10.00-20.00
sob 9.00-15.00

Salon

Kinga
Salon Fryzjerski Kosmetyczny

Fryzjersko Kosmetyczny



REWOLUCJA W KOLORYZACJI!
pasemka MAGMATIC LIGHTS!
nowości!

LUBOŃ Fryzjerstwo

Leśmiana 3

Tel.
893 17 23

Zapraszamy

8⁰⁰ - 20⁰⁰

Sobota

8⁰⁰ - 14⁰⁰

- damskie

- męskie

Kosmetyka

- manicure, pedicure

- przedłużanie paznokci (akrylowe)

- złuszczenie naskórka NEODERMA

Masaż ciała

LOKAL GASTRONOMICZNY

Vestalia POLECA:

IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE
WESELA, KOMUNIE, LECIA, IMIENINY,
URODZINY, STYPY itp.

Zapraszamy (55008)

Luboń, ul. 11 Listopada 158, tel./fax 813-04-80

KARCHER

czyszczenie dywanów,
wykładzin i verticali
(żaluzje pionowe),
tapicerki meblowej
i samochodowej

tel. 867-02-37, 0508-945-633

DOJAZD GRATIS (K6086)



PRYWATNA PRAKTYKA STOMATOLOGICZNA

ul. KOŚCIUSZKI 64A, ul. KARŁOWICZA 16
telefony: 893-16-97, 813-13-05, 0608-030-760

- ◆ KOMPLEKSOWE LECZENIE DOROSŁYCH I DZIECI
- ◆ CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA - IMPLANTY
- ◆ USUWANIE ZĘBÓW I WYKONYWANIE PROTEZ W JEDNYM DNIU
- ◆ PROTETYKA W PEŁNYM ZAKRESIE
- ◆ NAPRAWY PROTEZ NA POCZEKANIU (24h) t. 0602-17-89-89
- ◆ ORTODONCJA - APARATY STAŁE I RUCHOME
- ◆ NAGLE PRZYPADKI POZA GODZINAMI PRZYJĘĆ MOŻLIWE
PO UZGODNIENIU TELEFONICZNYM: 0608 03 07 60

PRZYJMUJE

lek. stom. Małgorzata KORSAK-FRĄTCZAK
poniedziałek-piątek 10.00-13.00 i 16.00-20.00
sobota 10.00-13.00

(K6102a)

Lesław Lenartowicz

specjalista chirurg

Prywatny Gabinet Chirurgiczny

- konsultacje, zabiegi
- gastroskopia,
rektoskopia,
sigmoidoskopia
- chirurgia ogólna, choroby
przewodu pokarmowego
- drobne zabiegi, wrastające
paznokcie, kurczaki itp.
- leczenie żylaków odbytu
- wszycie esperalu

KWALIFIKACJA
DO ZABIEGÓW
LAPAROSKOPOWYCH

WIZYTY DOMOWE
GODZ. PRZYJĘĆ
PN - PT 20.00 - 21.00

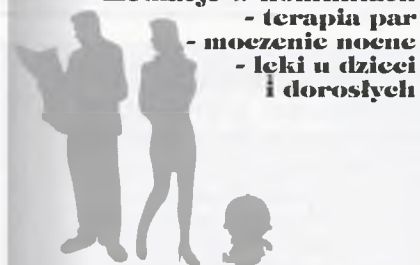
LUBOŃ, ul. Lipowa 61
tel. 810-33-14 (róg Poniatowskiego)

(b6006)

Hanna Lenartowicz

Prywatny Gabinet Psychologiczny

- poradnictwo rodzinne
- mediacje w konfliktach
- terapia par
- moczenie nocne
- leki u dzieci i dorosłych



GODZ. PRZYJĘĆ
WT i PT 17.00 - 18.00

GINEKOLOGIA-POŁOŻNICTWO

Doc. Jacek Koźlik
Diagnostyka i leczenie

USG

Głowica brzuszna i dopochwowa

Rejestracja telefoniczna
0-602-312-392

lub wieczorem 810-29-41

Luboń, ul. ŻABIKOWSKA 20A

(20004)

PRYWATNY GABINET LEKARSKI

lek. med. JAN BANASIUK

ul. dr. ROMANA MAYERA 1A (przy Zakładach Chemicznych), tel. 813-02-51 w. 232, tel. 899-48-61

- porady internistyczne
- badania kierowców
- EKG
- możliwe przejęcie opieki lekarskiej (profilaktycznej) nad pracownikami zakładów pracy
- badania profilaktyczne (wstępne, okresowe, kontrolne)

GABINET CZYNNY od poniedziałku do piątku: 8.00-12.00, 15.30-18.00

Posiadamy LABORATORIUM ANALITYCZNE czynne od 7.30-9.30

(p3023)

Firma

Sepilux

poleca atrakcyjną garmazerkę bankietową w szerokim asortymencie

** oferujemy wyroby gotowe na różnego typu imprezy:
prosiaki pieczone, bażanty, indyki, kaczki, elementy z dziczyzny*

** zapewniamy najniższe ceny oraz dowóz do klienta*

** zachęcamy do współpracy odbiorców indywidualnych oraz przedsiębiorstwa,
proponując kompleksową obsługę imprez okolicznościowych,
plenerowych, bankietów, uroczystości komunijnych, świątecznych itp.*



*Z okazji Świąt Wielkanocnych
firma „Sepilux”
składa wszystkim Klientom
najlepsze życzenia*

Firma „Sepilux”

Piotr Mańczak

Zakład Produkcji Garmazeryjnej
Luboń, ul. Romana Maya 1
tel. (061) 893-47-87

Okręgowa Stacja Kontroli Pojazdów



PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE WSZYSTKICH POJAZDÓW

Czynna
codziennie 7.00-19.00
w soboty 7.00-13.00

Plewiska, ul. Żytnia
wjazd od ul. Południowej
tel. 867-67-41

Auto-Piech-Service sp. z o.o.

"Wszystko dla ogrodu"
Luboń, ul. Parkowa 18, tel. 813-08-85
Centrum ogrodnicze zaprasza na zakupy!

**Cebulki do nasadzeń
wiosennych**
Duży wybór!

nasiona warzyw i kwiatów
duży wybór
ceny już od 0,70zł/op.

Wiele innych artykułów ogrodniczych w dobrej cenie!



APTEKA „U JANA” s.c.

62-030 LUBOŃ, ul. Ks. Streicha 27
tel. 061 - 813-07-81

Zapraszamy w godzinach:

pon.-pt.: 8.00-19.00

sb.: 8.00-14.00

*Zadbamy
o Twoje
zdrowie!*

Polecamy:

- * leki krajowe i zagraniczne,
- * leki recepturowe,
- * leki homeopatyczne,
- * kosmetyki krajowe i zagraniczne.

(K6131)

**** PRODUKCJA
PŁOTÓW KUTYCH
** SPRZEDAŻ
ELEMENTÓW
** SPAWANIE
KONSTRUKCJI
STALOWYCH I METALI
KOLOROWYCH**

Poznań, ul. Bukowska 237
tel. 662-36-98
tel. 0602-789-164



(s6020)

PARIS PUB

restauracja - kawiarnia

Organizujemy przyjęcia okolicznościowe w tym 18-stki,
bankiety oraz imprezy integracyjne w pełnym zakresie usług

Możliwość rezerwacji lokalu

W tygodniu zapraszamy na lunch w cenie 10 zł od 12⁰⁰ - 16⁰⁰

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

od niedzieli do czwartku 12⁰⁰ - 24⁰⁰, piątek - sobota 12⁰⁰ - ??

Luboń, Centrum Handlowe PAJO, tel. (61) 899-41-45

www.parispub.poznan.pl

HURTOWNIA OBUWIA JES

W sprzedaży hurtowej i detalicznej
obuwie dla całej rodziny na każdą okazję
Oferta specjalna: obuwie komunijne

Zapraszamy
pn-pt 9.00-17.00, sobota 9.00-13.00

(K1139)

LUBOŃ, ul. Kopernika 23

GABINET STOMATOLOGICZNY

LEK. STOM. PAWEŁ DUDLIK

Luboń,
ul. Żabikowska 16
tel. 893-27-55
tel. kom. 0501-221-442

pon., wt., czw., pt.
9.00-12.00, 15.00-20.00
sobota 9.00-13.00
środa nieczynne

(K1040)

APTEKA „ŻABIKOWSKA”

Luboń, pl. E. Bojanowskiego 3 - tel. 813-02-82

Polecamy leki, zioła, kosmetyki
i wykonujemy leki recepturowe

Zapraszamy
pn-pt 8.00-19.00, sob. 8.00-14.00

(h6003)

NAJDŁUŻEJ NA RYNKU!
10 LAT GWARANCJI - 30 LAT TRADYCJI

**SZAFY, GARDEROBY
ZABUDOWY
Z DRZWIAMI PRZESUWNymi**

PRODUCENT: **filczo**

Oferujemy także
meble kuchenne na wymiar!

Jarosław Lipiak

Luboń, ul. Konarzewskiego 24, tel. 810-22-79



Architekt

Projektowanie i doradztwo
Tel. 0506-802-817

(s6024)

firma **MAGDA** zaprasza
do sklepów: przy ul. Wojska Polskiego 2 oraz do sklepu przy ul. Sobieskiego 16

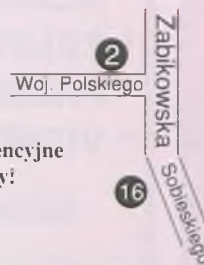
Otwarte: pon-sob 6-21, niedz i święta 10-18
tel. 810-51-84, kom. 0507-446-536



(K6136a)

Sklepy polecają:
- szeroki asortyment artykułów spożywczych, monopolowych
- ryby w konserwach, marynatkach i filetach mrożonych
- wędliny
- warzywa, owoce
- artykuły drogeryjne
- pieczywo w dni świąteczne
- surówki

Konkurencyjne
ceny!



ul. Sobieskiego 16

ul. Powstańców Wielkopolskich 48
62-031 Luboń
tel. (061) 813-12-46, 813-02-41

POL-AGRI

AUTORYZOWANY SERWIS OPON
OFERUJE OPONY GRUPY MICHELIN



MICHELIN

Kleber

BFGoodrich

kormoran



PROMOCJA
do 50%
na wybrane rozmiary

ZAPRASZAMY DO AUTORYZOWANEGO SERWISU OGUMIENIA OSOBOWO-CIĘŻAROWEGO
GODZ. OTWARCIA PN.-PT. 7-19, SOB. 7-13

(W6003a)

ul. Powstańców Wielkopolskich 48
62-031 Luboń
tel. (061) 813-12-46, 813-02-41

POL-AGRI

AUTORYZOWANY SERWIS OPON
OFERUJE OPONY GRUPY GOODYEAR

GOODYEAR

DUNLOP

FULDA

GERMAN HIGH TECHNOLOGY

DEBICA



PROMOCJA
do 50%
na wybrane rozmiary

ZAPRASZAMY DO AUTORYZOWANEGO SERWISU OGUMIENIA OSOBOWO-CIĘŻAROWEGO
GODZ. OTWARCIA PN.-PT. 7-19, SOB. 7-13

(W6003a)

BIURO USŁUG PROJEKTOWYCH
PROJEKTY TYPOWE I INDYWIDUALNE

OFERUJE:
- PROJEKTY TECHNICZNE
- WSZELKICH BUDYNKÓW,
- INWENTARYZACJE BUDOWLANE
TEL. 0602-220-560



**OPINIE RZECZOZNAWCY
BUDOWLANEGO**

(B3039)

Przedsiębiorstwo Wielobranżowe

ZUWO

ul. Sobieskiego 19, 62-031 Luboń
tel./fax 813-01-09
www.zuwo.com.pl
e-mail: firma@zuwo.com.pl



*Możliwość doboru krzeseł, siedzisk, blatów
i postumentów w wybranym stylu i kolorze.*

STOŁY I KRZESŁA DO:

- kawiarni
- pubów
- bistr
- restauracji
- mieszkań

KRZESŁA:

- chromowane
- mosiądzowane
- lakierowane
- postumenty do stołów



Sklep firmowy:

(P0360) Centrum meblowe TOP SHIPPING, Komorniki k. Poznania, SALON nr 19

Honorujemy karty kredytowe
Leki gotowe i recepturowe

**APTEKA
ZŁOTY LEK**

Centrum Diabetyka

Apteki oznaczone logo Centrum Diabetyka oferują:

- niskie ceny
- specjalne serwisy
- doradztwo dla pacjentów w zakresie:
- * cukrzycy-objawów, zapobiegania, leczenia
- * diety
- * obsługi sprzętu

Luboń, ul. Żabikowska 16
zaprasza Szanownych Państwa
pon. - pt. 9.00 - 22.00
sob. 9.00 - 18.00

tel. 813-08-11, 810-18-44

(K6003)

**LECZNICA
WETERYNARYJNA**

* profilaktyka i leczenie
* rtg
* ekg
* badanie krwi

tel. 899 21 23

Luboń, ul. Staszica 52
pn.-pt.: 11.00-20.00, sob.: 11.00-15.00

(K1006)

**SKLEP
ART. INSTALACYJNO
-SANITARNE**

Luboń, ul. Sikorskiego, paw. 10

CO MIESIĄC NOWE PROMOCJE!!!

**ZAPRASZAMY
NA ZAKUPY!!!**

tel. 893-14-22

(P3012)

* **SYSTEMY
ALARMOWE**
* **TELEWIZJA
PRZEMYSŁOWA**
* **VIDEODOMOFONY**

TEL. 0604-467-825

(P3022)

**M&M
HERMANN**

Luboń, ul. Chemików 2
(przy Zakładach Chemicznych)
tel./fax (061) 813 19 12, 810 29 65
www.hermann.pl

**RABAT
5%**

**PLYTKI CERAMICZNE
WYPOSAŻENIE ŁAZIENEK
DACHÓWKI
CEGLY KLINKIEROWE
CHEMIA BUDOWLANA**

ZAPRASZAMY! pn.-pt. 8.00-18.00, sob. 8.00-14.00

(K3001)

KONSTAL

WARSZTAT ŚLUSARSKI
Tadeusz Podbylski
62-032 Luboń, ul. Ratajczaka 13a

**WYKONUJE: bramy, kraty, wiaty,
ogrodzenia ozdobne
ogrodzenia z siatki**

tel. 810-27-60, fax 899-48-69, kom. 0602-714-013

(P3007)

**Odzież
Szycie
miarowe**

Zapraszamy
pn-pt 9-17, sob 9-14

Luboń
ul. Powstańców Wilk. 52
wejście od ul. Żabikowskiej - Rynekzek

**POGOTOWIE
KRAWIECKIE**

**naprawy
przeróbki**

- wszywanie zamków
- zwężanie
- skracanie

**POGOTOWIE
KRAWIECKIE**

(K6133)

SENATOR

Pajo Centrum
ul. Żabikowska 66
tel. prefiks-61-899-41-51
pn. - sob. 10.00 - 21.00
niedz. 10.00 - 19.00

**Raty bez straty
oprocentowane**

0%

6 x promocja

**SZAFY, GARDEROBY,
ZABUDOWY Z DRZWIAMI PRZESUWNYMI**

(K3050a)

AUTO SZYBY

KRGLASS
KOBERSKA MARIA

**SPRZEDAŻ - MONTAŻ
SZYBY DO WSZYSTKICH SAMOCHODÓW**

Komorniki
Żabikowska 71
tel. 810-72-82
tel./fax 810-78-06
PN-PT 8-18, SB 8-14, ND 9-15 godz. otwarcia

Poznań
Kotowo 11
tel. 839-03-12
PN-PT 8-17, SB 8-14

WILLA MONTANA

ZAPRASZA
SMAKOSZY CENIĄCYCH
KAMERALNĄ ATMOSFERĘ
W STYLOWYCH WNĘTRZACH
DO



MONTANA CAFFE

LUBOŃ
UL. PONIATOWSKIEGO 14

ORGANIZUJEMY RÓWNIEŻ
PRZYJĘCIA OKOLICZNOŚCIOWE
W SALACH NA 30 I 70 OSÓB:
CHRZTY, KOMUNIE, WESELA,
STYPY.

TEL. 810-34-21, 810-33-43



(s6021)

SALE BANKIETOWE

CAPPUCCINO 

ORGANIZUJE PRZYJĘCIA:

URODZINY, IMIENINY,
CHRZTY, KOMUNIE,
LECIA, STYPY
I INNE UROCZYSTOŚCI



ZAPRASZAMY

Luboń,
ul. 11 Listopada 54
telefony: 813-04-47,
810-27-51
kom.: 0601-861-375

Informacje
od poniedziałku
do piątku
godz. 16.30-18.30



(K6026)

Luboń, ul. Agrestowa 1
(przy Szkolnej)
TEL. 810-29-83
0 602 186 167

- projekty indywidualne i typowe
- adaptacja proj. - zmiany sposobu użyt.
- nadzór nad bud. - odbiory - kier., insp.
- dec. pozwoleń na (różne obiekty)
- mapki zasad., inwentaryzacje, bud., prąd, woda, gaz
- podziały działek - zapisy notarialne
- nieruchomości kupno - sprzedaż


BIURO PROJEKTOWE
TADEUSZ WARMUZ

(b3027)

UWAGA!
BEZPŁATNIE UDZIELAM
WSZELKICH PORAD
BUDOWLANYCH

SALON DEKORACJI OKIEN VENUS

www.venus.welin.pl

wicie.venus.poznan.pl

Firany, Zastony, Woale, Gipiury

Kompleksowa aranżacja okien

Karnisze

Żaluzje

Rolety

Narzuły na łóżka

Szycie na wymiar

Meble kute

Obrusy

Pościele

Poznań, Centrum Górczyńskie, ul. Głogowska 130-142

box 10 (przy markecie Albert), tel. (061) 8-641-643

Luboń, ul. Żabikowska 62, tel. (061) 8-103-075

Pomiary, doradztwo - tel. 0606 279 653

(K6101)

GABINET STOMATOLOGICZNY - RENTGEN AM DENT

A. & M. MARCINKOWSCY

UL. KS. STREICHA 29C (NAPRZECIW KOŚCIOŁA)

KOMPLEKSOWE LECZENIE
STOMATOLOGICZNE:

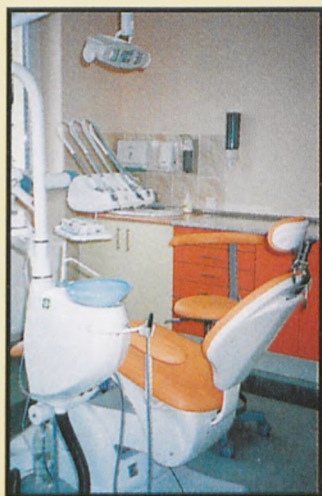
- STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA
- DZIECIĘCA
- CHIRURGIA
- PROTETYKA



PON., WT., ŚR. - 10.00-14.00, 16.30-19.30

CZW. I INNE DNI PO UZGODNIENIU TELEFONICZNYM

TEL. KOM. 0601-82-93-52 TEL. 810-21-56



(K3120)

SALA BANKIETOWA

JAN III SOBIESKI

poleca:

organizację weseł,
komunii, styp, bankietów
oraz innych uroczystości
okolicznościowych

Zapraszamy:

LUBOŃ

(K6005a)

ul. Sobieskiego 126A

tel./fax 813-19-63 - praca

tel. 813-07-50 - dom



(K6074)

SKLEP ZOO

PAJO
CENTRUM
(piętro)
BOX 19

pn-sb 10-21, nd 10-19
ZAPRASZAMY
tel. 0509-048-174

W sprzedaży:
* rybki, gady i gryzonie
* wysokiej jakości
środki pielęgnacyjne
dla psów i kotów
* pokarm dla zwierząt domowych,
ryb, gadów i gryzoni (szeroki asortyment)
* realizujemy zamówienia indywidualne

sobota, niedziela
RABAT!!!!

PANELE

PODŁOGOWE
ŚCIENNE
BOAZERIA PCV

Największy
wybór w
okolicy!!!

Montaż, odbiór
od 14zł/m²

SZAFY
Z DRZWIAMI
PRZESUWNYMI

PROMOCJA!!!
Montaż 50%
rabatu

Sprzedaż: Pn-Pt 10-18, Sob. 10-14

Piotr Goryniak 810 55 20

Luboń, ul. Długa 6 0601 719 742

(dojazd od CPN/ORLEN) www.panele.net

CHATA POLSKA KASANDRA



Luboń

ul. 11 Listopada 51

Poniedziałek - Sobota

6.00-22.00

Niedziela 10.00-18.00

Serdecznie zapraszamy
na zakupy!

(K1071)

100.000 DACHÓWEK w ciągłej sprzedaży
magazyn, stała wystawa, detal, hurt, raty



I-B-F
BOLESŁAWIEC



Röben
CERAMIKA BUDOWLANA

dachówki cementowe
dachówki ceramiczne
dachówki bitumiczne
papy termozgrzewalne
dachowe płyty bitumiczne
okna dachowe
rynny
folie dachowe
wełna termoizolacyjna
siding elewacyjny
płyty styropianowe
łaty impregnowane
artykuły dekarские
porady techniczne
kalkulacje
produkcja dodatków do dach.
organizacja dostaw
wykonawstwo
okna drewniane
okna pcv
pustaki ceramiczne
pustaki keramzytowe
cegła klinkierowa
kostka brukowa



Dach-Bud Poznań ul. Samotna 4
tel. 83-20-709, 83-21-736, 83-21-734

www.dach-bud.com.pl dachbud@dach-bud.com.pl



Spółdzielcza Grupa Bankowa
Spółdzielczy Bank Ludowy w Poznaniu
Rok zał. 1894

110 lat
1894 - 2004

ZAPEWNIAMY
KOMPLEKSOWĄ OBSŁUGĘ "MAŁYCH FIRM"

- SZYBKIE I PROSTE OTWARCIE RACHUNKU,
- ELEKTRONICZNE ROZLICZENIA TRANSAKCJI,
- USŁUGI BANKOWE POPRZEC WWW (INTERNET),
- MIĘDZYNARODOWE KARTY PŁATNICZE,
- SZEROKĄ GAMĘ KREDYTÓW Z UPROSZCZONYMI PROCEDURAMI,
- MOŻLIWOŚĆ SKORZYSTANIA Z PORĘCZENIA FUNDUSZU GWARANCYJNEGO,
- RÓŻNORODNE LOKATY,
- 24 GODZ. INFORMACJĘ TELEFONICZNĄ O STANIE ŚRODKÓW NA RACHUNKU.

ŚWIADCZYMY TAKŻE BEZPŁATNE DORADZTWO W ZAKRESIE WSZELKICH USŁUG BANKOWYCH ORAZ UMOŻLIWIAMY NEGOCJOWANIE CEN.

Oddział w Luboniu

Pl. E.Bojanowskiego 2, tel./fax 813 01 31

www.sbl.poznan.pl

(K6024)

PUSZCZYKOWO
EKO
RONDO

rok zał. 1991

Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych
ul. Nadwarciańska 11, 62-041 Puszczykowo

Zapraszamy!

Zasady współpracy
do uzgodnienia

Przyjmujemy zlecenia w zakresie:

- wywozu nieczystości stałych
- wywozu nieczystości płynnych
- wywozu ziemi i gruzu
- auto-elektryk (autobusy, samochody ciężarowe, osobowe i inne)
- usługi autokarowe

Zadzwoń

813-30-15

ekorondo@go2.pl

Zlecenia opłaty bez prowizji

Sklep Tytoniowy

centrum "GESA" g. 8.30-17.00



Certyfikat

Nr 7/EN/2001

Przedsiębiorstwo wyróżnione
Znakiem Jakości

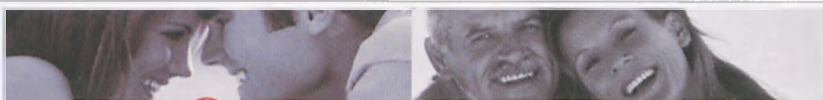
Polecamy **nieodpłatnie** nasze pojemniki

CERTYFIKAT

DOBRE



BO POLSKIE



Vita Dent

UL.11 LISTOPADA 51/4

(PAWILON HANDLOWY)

TEL. 813-90-73

LUBON

STOMATOLOGIA

lek. stom. Katarzyna Baksalary-Iżycka, lek. stom. Bartosz Cerkaski

nowoczesne leczenie dorosłych i dzieci

bezbolesne leczenie próchnicy w znieczuleniu
najnowsze materiały wypełniające
stomatologia estetyczna
leczenie kanałowe
wybielanie zębów



protetyka stomatologiczna

korony i mosty ceramiczne
protezy szkieletowe i bezklamrowe
protezy całkowite, natychmiastowe
wszystkie rodzaje

znieczulenia ogólne (narkozy)

usuwanie zębów
leczenie dzieci i dorosłych

parodontologia

leczenie paradontoz
usuwanie kamienia
(ultradźwięki, piaskowanie)

ortodoncja

aparaty ruchome

profilaktyka

lakowanie zębów
igłowanie zębów, fluoracja

chirurgia

usuwanie zębów
podniebanie wędzideł

atrakcyjne
ceny!!!

9-20

Sobota 9-14

RTG
zębów



Proponujemy: bezpłatne znieczulenia na życzenie pacjenta, bezpłatne porady i przeglądy